Dzisiaj 14 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki w z. Tad. Kraszewski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 350

Poznań, poniedziałek dnia 3 sierpnia 1931

Rok XXVI

Ku przestrodze

I.

Wywiad wojskowy jest środkiem pomocniczym dla rozwiązywania w czasie pokoju zadań strategicznych, a w czasie wojny — strategicznych i taktycznych.

Tymczasem wywiad wojskowy Niemiec przed wojną światową miał sferę działania daleko obszerniejszą, bo ich ówczesna polityka, mająca cele osiągnięcia światowej hegemonji, polityka czysto ofensywna, wymagała jak najściślejszej współpracy ministerstwa spraw zagranicznych ze sztabem generalnym i opierała się na pracy wywiadowczej agentur, które dostarczały potrzebnych danych dla sztabu generalnego, a jednocześnie wykonywały odpowiedzialne zadania dyplomatyczne.

Dlatego też ogromna liczba wywiadowczych placówek niemieckich lokowała się w pokojach przyległych do gabinetów niemieckich dyplomatów, którzy także kierowali i wywiadem, a dzięki wysokim stanowiskom unikali podejrzeń.

Kolosalny plan Niemiec zdobycia światowej hegemonji wymagał jak najściślejszych danych o wszelkich przejawach życia sąsiadów. Tych danych wymagał od swoich agentów niemiecki sztab generalny.

Jest rzeczą jasną, że do tego potrzebna była ogromna masa szpiegów, której nie mogła dostarczyć w odpowiedniej ilości i jakości sfera ludzi, uprawiająca ten zawód jedynie dla zarobku. Konieczny był udział w tej pracy wielu ludzi ideowych. Niemiecki sztab generalny potrafił w tym celu zmobilizować prawie całą ludność pochodzenia niemieckiego, a będącą obywatelami państw obcych i uważanych tam za najlojalniejszy element.

Stwierdziła to wojna światowa. Prawo niemieckie o podwójnem obywatelstwie nakładało na każdego Niemca szczególny obowiązek wierności względem Germanji, gdzieby się ten Niemiec nie znajdował, coby nie robił i jakiegoby stanowiska w swej nowo obranej ojczyźnie nie zajmował. Prawo to jest faktycznie początkowem urzeczywistnieniem idei pangermanizmu.

Pod względem traktowania innych narodów Niemcy są bardzo podobni do Żydów, gdyż tak, jak i oni, uważają je za niższe i stworzone dla służby Niemcom, a ich ziemie — za własność niemiecką, która tylko czasowo znajduje się w obcem posiadaniu.

Że to prawo podwójnego obywatelstwa działa i ma siłę, ujawniło się w pełni w czasie wojny światowej. Dochodzenia sądowe np. stwierdziły w Rosji, że obywatele pochodzenia niemieckiego w wielu wypadkach pracowali na korzyść Niemiec, i to od sfer najwyższych do zwykłego kolonisty - włościanina.

W Kurlandji wykryte były w prywatnych majątkach polanki - lotniska przysposobione do lądowania samolotów. Odnaleziono ukryte cysterny z benzyną dla niewiadomych celów, znajdywano składy oręża, odkrywano betonowe platformy dla ciężkich dział itp., a nawet całe fortyfikacje. To fakty stwierdzone dokumentami sądowemi.

To nie bajka, nie bujna fantazja. Jeden z takich faktów miał miejsce w rejonie Wierzbołowa w 5 klm. od Władysławowa, gdzie dwory Szukla i Porożniewo przedstawiały cały system fortyfikacyjny. Umocnienia te były zbudowane przez właściciela tych posiadłości, Niemca, obywatela rosyjskiego, wedle wszelkich zasad wojennej inżynierji.

W majątku Szukli był zbudowany cały system kanałów w miejscach, nie wymagających tego wcale ze względów meljoracyjnych, ale zato przedstawiających najlepsze linje ogniowe strzeleckie, które trzymały pod swym obstrzałem wszystkie podejścia. Kanały zaś, znajdujące się na drodze ewentualnego natarcia od wschodu, były sztucznie napełniane wodą.

Dom mieszkalny oraz budynki gospodarcze były zbudowane w ten sposób, że mogły być z łatwością zamienione w lokalne forty. Budynki te posiadały strzelnice, skierowane na podejścia do dworu. 300 mtr. na wschód od dworu przeciekała dość głęboka rzeczka, która okazała się kanałem, odprowadzającym wodę, a w trzcinie zarastającej rzeczkę, ukryte były przeszkody z żelaza i betonu. Teren między dworem i rzeczką był wzięty pod ogień krzyżowy ze strzelnic budynków. Od dworu biegły podziemne korytarze do sąsiedniego lasu.

Tym samym systemem był urządzony i dwór w Porożniewie, który łączył się z dworem Szuklą kanałem tak przeprowadzonym w terenie, że przedstawiał najlepszą pozycję strzelecką. Szukla i Porożniewo przedstawiały jednolitą pozycję obronną, frontem zwróconą na wschód. W dzień ogłoszenia wojny rządca - Niemiec znikł z majątku, ale zjawił się wkrótce z nacierającemi wojskami niemieckiemi.

Trzeba się dziwić nietylko safandulstwu władz rosyjskich, ale także tej umiejętności przeprowadzenia skrycie budowli tak skombiniwanego systemu.

Materjał sądowy z czasów wojny światowej bogato obciążył i kolonistów Niemców w państwie rosyjskiem. Dochodzenia wykazały ogromną liczbę faktów ścisłej współpracy z wojskami niemieckiemi tych niby lojalnych obywateli.

U wielu kolonistów odnaleziono podziemne budowle, które po zbadaniu okazały się wojskowemi schronami, zbudowanemi zgodnie z zasadami budownictwa wojskowego.

Gdy w 1914 r. w okolicach Wyszkowa pojawiły się rozjazdy niemieckie, to przez kilka dni wymykały się one oddziałom rosyjskim dzięki pomocy kolonistów Niemców. I dopiero po stwierdzeniu faktów pomocy zarządzono masowe wysiedlenie ich z tego okręgu.

Gdy wojska rosyjskie maszerowały przez kolonje niemieckie, lub rozlokowywały się w nich, wnet rozpoczynały się pożary stogów siana, zboża, lub stodół, albo rozpoczynały pracę wiatraki i zaczynały bić dzwony kościelne w czasie zupełnie temu nieodpowiadającym.

W bitwie pod Kownem byli wzięci do niewoli żołnierze niemieccy, którzy okazali się kolonistami z pod Kowna.

Wiadomo, że kolonizacja Niemców w państwie rosyjskiem szła wzdłuż dróg strategicznych i skupiała się ok. punktów znaczenia wojennego. To nie było rzeczą przypadku, lecz sprawą zgóry obmyślaną i kierowaną przez sztab generalny niemiecki.

Nie było chyba rzeczą przypadku, że jeden z głównych fortów Modlina znalazł się na linji prostej dwóch kominów fabrycznych, wybudowanych na ziemiach kolonistów. Około drugiego fortu był zbudowany wiatrak, w miejscu dla niego zupełnie nieodpowiedniem. Tamże, około Modlina, u jednego z kolonistów był odnaleziony ukryty most w stanie rozebranym.

Jak tylko w rejonach, zamieszkałych przez kolonistów Niemców, rozegrywała się bitwa, wnet w różnych miejscach rozpoczynała się tajemnicza sygnalizacja kolorowemi ogniami, lustrami, skrzydłami wiatraków itp. Odbywały się podobne rzeczy nietylko na terenach będących teatrem wojny rosyjsko - niemieckiej, tak bogato obsadzonych przez niemieckich kolonistów, ale także i w innych krajach, np. na brzegach angielskich.

Dzierżykraj - Stokalski,
generał w st. sp.

Pożyczka francuska i amerykańska dla Banku Angielskiego

W ciągu najbliższych 3 miesięcy Niemcy muszą dojść do porozumienia politycznego z Francją

Londyn, 3. 8. (PAT). Pożyczka Paryża i Nowego Jorku w sumie 50 miljonów f. szt. dla Banku Angielskiego wywarła w Londynie wielkie wrażenie, zwłaszcza swoją wysokością, gdyż naogół mówiono o 20 miljonach.

Fakt kolaboracji angielsko-francusko-amerykańskiej został powitany przez całą prasę niedzielną ze szczerą ulgą. Nawet zawodowy frankofob Garwin w „Observerze" zdobył się na wyrażenie kilku słów uznania dla Francji.

Według informacyj ze sfer miarodajnych City, pożyczka dlatego jest tak wygórowana, ponieważ chodzi o 3 sprawy: 1) o podniesienie funta i zabezpieczenie rezerwy złotowej Londynu, po drugie — powiększenie obrotu gotówkowego o 15 miljonów niezbędne w okresie wakacyjnym. Obrót gotówkowy, nie pokryty złotem, wynosi około 260 miljonów, a potrzeba 275. Pozostałość jest pokryta, ale niedostatecznie. Obecnie po dokonanem przez pożyczkę zabezpieczaniu rezerwy złotowej pozostałość około 135 miljonów będzie dostatecznie mocno pokryta złotetm.

Po trzecie, i to jest najważniejsze politycznie, pożyczka faktycznie umożliwi pośrednią redystrybucję kredytów krótkoterminowych w Niemczech, ale na warunkach zupełnie innych, aniżeli wysunął na konferencji londyńskiej Snowden.

Ponieważ, jak to już wynikało z faktu wysuniętej przez Snowdena propozycji redystrybucji, a jeszcze bardziej z ostatnich trudności finansowych Londynu, nie było możliwości samodzielnego utrzymania kredytów w Niemczech, Francja i Ameryka umożliwiły pozostawienie tych kredytów w Niemczech na dalsze 3 miesiące. W ciągu tych trzech miesięcy Niemcy muszą dojść do porozumienia politycznego z Francją; w przeciwnym razie Francja wycofa swoją pożyczkę z Londynu, który ze swej strony zmuszony będzie wycofać kredyty z Niemiec. W ten sposób Francja skutecznie doprowadziła Londyn do bezpośredniego zainteresowania na rzecz koncesyj politycznych ze strony Niemiec.

Paryż, 3. 8. (PAT). Koła finansowe jednomyślnie podkreślają wielką doniosłość zakrojonej na wielką skalę operacji finansowej na rzecz Banku Angielskiego dla podtrzymania kursu funta szterlinga. Akcja ta niechybnie będzie miała ten skutek, że spowoduje powrót zaufania u tych wszystkich, którzy wycofywali swe kapitały.

Stwierdza się też z zadowoleniem, że poraz pierwszy Stany Zjednoczone i Francja współdziałają w dziedzinie finansowej na stopie doskonałej równości.

„Le Journal" specjalnie podkreśla, że stopa procentowa przyznanych kredytów wynosi 3 i 3/8 proc. Odpowiednio do postanowień statutu Banku Francji termin kredytu jest przewidziany trzymiesięczny, poczem może być odnowiony.

Położenie Banku Angielskiego

Londyn, 3. 8. (Tel. wł.). W ciągu ostatniego tygodnia obieg biletów Banku Angielskiego podniósł się o 3.263.620 funtów szterl., w tym samym czasie zapas złota spadł o 16.734.921 funtów szterl. W ten sposób pokrycie spadło o 19.998.541 funt. szterl., czyli z 49,34 proc. na 32,42 proc.

Proces przeciw Polakom katolikom na Łotwie

Dynaburg, 3. 8. (PAT). W tych dniach odbył się w powiatowem mieście Iłłukszta masowy proces, wytoczony przez miejscowego dziekana ks. Wełkme przeciwko katolikom Polakom z Iłłukszty.

Tłem i podstawą do oskarżenia był fakt, że w dniach 26 kwietnia i 3 maja r. b. miejscowi Polacy katolicy na nabożeństwach w kościele śpiewali po polsku w czasie przeznaczonym na nabożeństwa łotewskie, formalnie nie podanym do wiadomości ogółu. Polacy, którzy nie wiedzieli o tej zmianie, śpiewali razem z Łotyszami po polsku, na tę samą nutę, gdyż niektóre łotewskie i polskie modlitwy śpiewane posiadają wspólną melodję.

Przyłączenie się Polaków do wspólnego śpiewu miejscowy dziekan Wełkme (Łotysz) łącznie z parafjanami Łotyszami przyjął za wrogą demonstrację i przeszkadzanie w odprawianiu nabożeństwa. Polaków pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

W wyniku procesu wydano wyrok skazujący 1 osobę na 2 miesiące aresztu, 4 osoby na 1 miesiąc i 2 tygodnie aresztu, 2 osoby na 5 tygodni, 38 osób na 3 tygodnie aresztu. Z ogólnej liczby 53 oskarżonych uniewinniono tylko 8. Skazani apelują. Dodać należy, że w tej samej sprawie na koniec sierpnia wyznaczono rozprawę przeciwko drugiej partji Polaków, liczącej 61 osób.

Walka z prasą polską w Niemczech

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego".)

Złotów, 1 sierpnia.

Ludność polska w Niemczech jest stale prześladowana i wszelkiemi możliwemi sposobami szykanowana. Można bez najmniejszej przesady powiedzieć, że dla Niemców każdy sposób jest dobry i każdy czyn dozwolony, o ile tylko można nim wyrządzić Polakom szkodę, albo choćby tylko utrudnić życie lub sprawić przykrość. Czynniki urzędowe są na tyle sprytne jednak, że naogół nie występują bezpośrednio przeciw mniejszości polskiej, lecz posługują się osobami lub organizacjami nacjonalistycznemi. Wystarczy przypomnieć tylko, jak to „Stahlhelm" napadł na polską wieś i dzieci szkolne w Wojsławowej (Osławie) Dąbrowie w pow. bytowskim na Pomorzu pruskiem i jak później nietylko władze administracyjne, lecz nawet prokurator uważał, że nic złego się nie stało i „Stahlhelm" jest zupełnie w porządku. Jakżeby zresztą ośmielono się stwierdzić bandytyzm tej „prywatnej" (jak ostatnio stwierdził rząd niemiecki) organizacji?!

Gorzej jednak sytuacja przedstawia się z prasą, gdy nie można jej zamknąć ust pałką najemnika „Stahlhelmu". Od czego jednak są sądy i prokurator? Wszak w Niemczech i tym można coś kazać, a w imię „interesu narodowego" spełnią to posłusznie. Było na to już tyle przykładów, że tylko chyba bardzo naiwni wierzyć jeszcze mogą w bezstronność i sprawiedliwość sądów niemieckich.

Klasycznym przykładem było skazanie redaktora „Gazety Olsztyńskiej" w Olsztynie p. W. Jankowskiego na 5 miesięcy więzienia, mimo oczywistego braku winy i mimo jasnych dowodów działania w dobrej wierze w obronie słusznych praw ludności polskiej. Ale już właśnie sam fakt pracy dla polskości jest w oczach Prusaków zbrodnią, za którą wtrącanie do więzień (a nawet — gdyby to było możliwem — wieszanie i palenie wzorem krzyżaków) nie jest zbyt surową karą. Wszak Polacy w Niemczech są traktowani jako obywatele nie drugiej już, lecz trzeciej chyba klasy (mimowoli przychodzi mi na myśl buta i rozpieranie się Niemców w Polsce!), wobec których nie należy się krępować takiemi drobnostkami, jak pojęcie moralności i sprawiedliwości.

Zaledwie redaktor Jankowski wyszedł z więzienia (gdzie, mimo, iż był więźniem politycznym, zmuszano go do pracy!), a znów na „Gazetę Olsztyńską" spada nowy cios: osławiony nadprezydent Prus Wschodnich Siehr zakazuje wydawania jej na przeciąg 4 tygodni. W dwóch artykułach wstępnych „Gazety' z 16 i 19 lipca dopatruje się on „obraźliwych wymysłów i pogardliwych wyrażeń pod adresem rządu Rzeszy; treść artykułów może pozatem spowodować zakłócenie spokoju publicznego i porządku".

Artykuł z 16 lipca r. b. w nr. 162 jest zatytułowany „Czy to już ostatnie konwulsje konającego" i w rzeczywistości nie zawiera nic nieprawdziwego, ani też wyrażeń, któreby naprawdę nosiły cechy obraźliwości, a zwłaszcza narażały na szwank spokój publiczny. Wręcz przeciwnie: w artykule tym, omawiającym sytuację finansową Rzeszy i krachy bankowe, autor nawołuje do spokoju i zachowania zimnej krwi, stwierdzając, że sytuacja Niemiec nie jest jeszcze rozpaczliwa. Że jest tam również krytyka posunięć rządu Rzeszy i stosowanej metody szantażu, dokonywanego na Europie (głównie Francji) pogróżkami całkowitego bankructwa, bolszewizmu itd. przy równoczesnem prowadzeniu życia nad stan i polityki zbrojeń i odwetu — jest zupełnie zrozumiałem.

Nie powiedziano w niej jednak nic innego ponad to, o czem codzień piszą inne bezstronne pisma i o czem wie każdy na świecie. Ciekawe jest przytem, że numer „Gazety Olsztyńskiej" z tym artykułem ukazał się 15 lipca, a zakaz nastąpił na podstawie dekretu Hindenburga z 17 lipca. Złamano tutaj zatem najwyraźniej zasadę, że prawo wstecz nie obowiązuje (cóż znaczą zasady prawne tam, gdzie chodzi o Polaków?).

Jeszcze jaskrawiej przedstawia się rzecz z drugim artykułem z 19. 7. w nr. 165 p. t. „Dosyć brudów przed własnemi drzwiami". Tylko bardzo pośrednio i przelotnie omawia on ogólne stosunki, a jest właściwie artykułem polemicznym z osławionym olsztyńskim „Heimatdienstem" i jego kierownikiem Worgitzkim. Autor stwierdza w nim, że dziś Niemcy szukają pomocy u swych niedawnych nieprzyjaciół i otrzymają ją, o ile uporządkują swe stosunki. Gdy jednak wszyscy są zajęci katastrofą wewnętrzną Niemiec, jedynie organ „Heimatdienstu" w Olsztynie „Unsere Heimat" pisze artykuły o położeniu gospodarczem Polski i powątpiewa w jej zdolności organizacyjne. Wyśmiewając „Heimatdienst" z tego powodu, pisze „Gazeta Olsztyńska":

„Tymczasem ta przez nich (Niemców) nienawidzona Polska obserwuje z zimną krwią ten zamęt, który się dziś dzieje w Niemczech. Z pewnem wyrozumieniem patrzy Polska na bezsilne napady szału na nią, na wynurzenia antypolskie prasy niemieckiej, która nie może zatuszować faktu, że gdy w Niemczech porządki przewracają się do góry nogami, w Polsce jest inaczej i to o wiele inaczej. Gospodarka niemiecka wzięła w łeb, podczas gdy gospodarka polska tężeje".

W całym artykule niema wogóle mowy o rządzie Rzeszy. Z zakazu wynika, że nadprezydent prowincji pruskiej uważa, że nawet polemika z hakatystycznym „Heimatdienstem", nawiasem mówiąc, utrzymywanym za pieniądze państwowe, jest obrażaniem rządu.

Zakazanie „Gazety Olsztyńskiej" jest skandalem, który powinno się szeroko wykorzystać w całym świecie. Jest to akt wymierzony przeciw polskości w Niemczech, dokonany pod pokrywką rzekomego wykroczenia prasowego. Możnaby przytoczyć tysiące przykładów, w których niemieckie pisma, mimo, iż wprost błotem obrzucają rząd — nie są zakazywane, lecz niekiedy nawet otrzymują subsydja. Zakaz przytem jest częściowo bezprawny.

Ludność polską na pograniczu bardzo dotkliwie uderza zakazanie „Gazety Olsztyńskiej". Jako dodatek do niej wychodzi bowiem stale „Głos Pogranicza", redagowany w Złotowie. Rozchodzi on się bardzo szeroko na pograniczu i na Kaszubach i cała ludność polska jest doń bardzo przywiązana. Wydawany jest on trzeci rok i swą śmiałością w prowadzeniu walki z naporem niemczyzny i w obronie polskich dóbr narodowych i kulturalnych i swą bezkompromisowością zyskał sobie powszechne uznanie i sympatje. Niemieckie koła nacjonalistyczne znienawidziły „Głos Pogranicza", a prasa ich wielokrotnie polemizuje i napada nań, nie mogąc strawić wykrywania różnych nieczystych antypolskich machinacyj. Wskutek zakazania „Gazety Olsztyńskiej" i „Głosu Pogranicza" ludność polska na pograniczu będzie przez miesiąc pozbawiona swego organu.

Myli się jednak rząd pruski, skoro sądzi, że temi szykanami i prześladowaniami zdoła złamać odporność ducha polskiego i masy ludu polskiego wyzuć z narodowości i zgermanizować je.

H. Sp.

GEBETHNER & WOLFF

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT W POZNANIU
UL. FR. RATAJCZAKA NR. 36

polecają nowości:

Brzęczkowski Jerzy. Wraki, powieść z 10 ilustr. i okładką M. Walentynowicza „ 5,80
Mac Donald Filip. Patrol, powieść, przekład Sujkowskiej „ 6,—
Dzikowski Stanisław. Egzotyczna Polska, z myśliwskiej włóczęgi „ 8,—
Fischer Jan J. Pod żaglami z ilustracjami „ 5,50
Meissner Janusz. Rekord. Nowele z 10 ilustr. i okładką J. Horowicza „ 5,80
Poker Jim. Błękitni rycerze, powieść „ 9,—
Remarque Erich Maria. Droga powrotna „ 8,—
Thomas Adrienne. Cathérine zostaje żołnierzem „ 10,—
Umiastowski Roman. Ludzie przestworza, wojna w powietrzu, opowieści lotnicze „ 10,—
Undset Sygryda. Pani Hjelne, powieść, przekład Marji Kuncewiczowej „ 7,—
Williams W. Walka o tajemniczy dokument, powieść „ 7,—
Zevaco Michał. Cicha przystań, powieść historyczna, przekład z francuskiego „ 6,—

Dąbski Jan. Pokój ryski, wspomnienia, pertraktacje, tajne układy z Joffem listy, z 15 ilustracjami i 1 mapą zł. 15,—
Dmowski Roman. Świat powojenny i Polska „ 10,—

Michalski Jerzy. Przesilenie gospodarcze światowe i w Polsce „ 3,—
Piasecki Adam. Zagadnienie Senatu Polski współczesnej, materjały i opinje, z przedm. Wł. Zawadzkiego „ 5,—
Piłsudski Józef. Poprawki historyczne „ 5,—
Strefy handlu zagranicznego czyli wolne porty, opracowane przez Komitet Inżynierów Rzecznych i Portowych Departamentu Wojny „ 20,—
Wells Herbert. Historja świata, bogato ilustrowane „ 10,—
Wołoszynowski Juljan. Rok 1863, wydanie na pięknym papierze z wieloma ilustracjami „ 27,—

Jonscher Karol. Odżywianie niemowląt zdrowych i chorych wyd. II. „ 10,—
Podkomorski Ludwik. Miłość a zdrowie, podręcznik higjeny seksualnej dla obojga płci „ 2,50
Polski kalendarz lekarski na rok 1931. opr. „ 8,—
Podręcznik djagnostyki i terapji, poradnik lekarski, dla lekarzy i studentów medyków, pod redakcją prof. Sowińskiego i Dr. Millera opr. „ 25,—

Aleksandrowicz Antoni. Sport żeglarski „ 7,—
Bublewski Witold. Kajakami na szlaku wodnym, Bibl. Sport. 21. „ 1,50
Kuchar Stal. Tennis „ 3,—
Mierzejewski, Baran, Humen. Zasady nauczania lekkiej atletyki „ 5,—
Szymczyk Franciszek. Kolarstwo, turystyka, tor, szosa, Bibl. Sport. Nr. 18 „ 2,—

Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotną pocztą.
Katalogi na żądanie gratis.

Francja i Sowiety

Tymczasowy układ handlowy

Od kilku tygodni wiele mówiono o toczących się między Francją i Sowietami rokowaniach gospodarczych. Pojawiły się również wiadomości, że wchodzą w rozmowę także pierwiastki polityczne. W szczególności parokrotnie twierdzono, że w związku z temi rokowaniami ma stanąć układ o wzajemnem niezaczepianiu się między Sowietami i Polską. Obecnie francuski minister handlu p. Louis Rollin udzielił następujących wyjaśnień o toczących się rokowaniach („Matin" nr. 17 293):

„Gdyby niedobór naszego bilansu handlowego miał się posuwać dalej w tempie obecnem, osiągnąłbym do końca roku około 15 miljardów franków. Trzeba walczyć z tem, co się pospolicie nazywa dumpingiem sowieckim. Jest to określenie niewłaściwe, gdyż dumping oznacza sprzedaż poniżej ceny własnej wyrobu, a w gospodarstwie ściśle etatystycznem pojęcie tej ceny zanika.

„Otóż dla tej walki wydaliśmy 3 października 1930 r. dekret, nakładający obowiązek osobnego upoważnienia na przywóz do Francji wszelkich towarów z Rosji. Utworzono komisję, której powierzono bardzo ściśle badanie wszelkich pozwoleń przywozu. Pracowała ona z pożytkiem, gdyż zmniejszyła z 900 miljonów fr. na 600 milj. fr. wysokość naszych zakupów w Rosji w przeciągu roku. Ale więcej zrobić nie mogła, gdyż Rosja ma niektóre wytwory, których gdzieindziej znaleźć nie można, np. różne rodzaje lnu.

„Tymczasem Sowiety odpowiedziały na nasz dekret, oświadczając, że widzą w tem zarządzenie wyjątkowe. Wydały mianowicie ze swej strony dekret, który, w praktyce, zamykał rynki rosyjskie naszym towarom, tak dalece, że nasz wywóz do Rosji spadł do 5 milj. fr. miesięcznie, podczas gdy przedtem wynosił 22 milj. mies. przeciętnie wedle danych cyfr z ostatnich miesięcy i to bez strat w owym czasie ze strony naszych przemysłowców i kupców. W tych warunkach, jakże moglibyśmy wyrzec się rokowań o układ handlowy z Sowietami, jak to uczyniły wszystkie inne państwa.

„Usiłowaliśmy zatem ustalić równowagę wymiany towarów w ciągu pierwszego okresu rokowań. W tym celu przedłożyliśmy parlamentowi projekt ustawy, która podnosi nasze stawki celne ogólne, aby uchylić wszelkie traktowanie gorsze w stronę Rosji. Rosja uzyskała w ten sposób zadośćuczynienie w samej zasadzie, które pozwoliło jej uchylić dekret. W ten sposób szeroki rynek zbytu znowu nam się otworzył."

Tyle powiedział p. Rollin. Ale zaznaczył on zarazem, że to jest dopiero początek rokowań. I rzeczywiście do Paryża przybyli dwaj znawcy sowieccy celem stworzenia osobnego ciała dla przywozu i wywozu. Wejdą tu w grę także kredyty ze strony Francji.

Polityka złota a międzynarodowy kryzys finansowy

Wybitny ekonomista szwedzki, prezydent szwedzkiego Banku Narodowego prof. Cassel zamieścił na łamach berlińskiego „Boersen Courier" ciekawy artykuł o wpływie złota na finanse międzynarodowe. Wywody swe nawiązuje on do ostatnich wypadków w międzynarodowem życiu finansowem, krachu niemieckich banków i odpływu złota z Anglji, co spowodowało podwyżkę stopy dyskontowej z 2 i pół proc. na 3 i pół proc.

Jego zdaniem wielki wpływ ma złota polityka Francji, która od roku 1927 t. j. od czasu, gdy przeszła do waluty złotej, poczęła gromadzić zapasy złota i udało się jej zwyższyć rezerwy z 31 miljardów franków na 56 miljardów. Prof. Cassel pisze, że oparta o te zapasy, Francja podkreślała na wszystkich konferencjach międzynarodowych, że bez niej nic stać się nie może. Rzeczywiście też wszystkie mocarstwa uznały to stanowisko i przyjmowały warunki, dyktowane przez Francję. Również obecnie trwa przy tem, aby Niemcy dały gwarancje polityczne jeśli mają liczyć na pomoc finansową. Proponowana długoterminowa pożyczka w wysokości kilku miljardów marek jest dalszem ogniwem łańcucha francuskiej polityki finansowej. Oprócz gwarancyj politycznych żąda się wstrzymania niemieckich dochodów celnych.

Prof. Cassel twierdzi, że Francja w ostatnim czasie, w celu wzmocnienia swej pozycji mocarstwowej, poczęła ściągać złoto z Anglji. Londyńskie telegramy codziennie prawie donosiły o wywozie 2 do 5 miljonów liber szterlingów. Podwyższenie taryfy nie powstrzymało odpływu złota. Dlatego też konferencja londyńska skończyła się bez rezultatu. Francja, będąc w posiadaniu olbrzymich zapasów złota, może dalej wysuwać swe żądania polityczne i ma w swem ręku środki, któremi innym rynkom pieniężnym może dać odczuć zależność od Paryża.

Wywody prof. Cassela są ciekawe, o ile chodzi o stronę gospodarczą. Należał on zawsze do tych ekonomistów, którzy występowali przeciwko niedocenianiu znaczenia złota i wskazywał na to, że złoto oznacza niebezpieczeństwo polityczne i gospodarcze. Głosił on zawsze, że złoty podkład waluty jest podstawą stabilizacji gospodarczej, a na konferencji genueńskiej zalecał powrót do złotej waluty, odrzucając walutę wolną, opartą na stabilizacji budżetowej. Obecnie ekonomista ten przypisuje polityce złota wpływ na międzynarodowy kryzys finansowy.

O ile chodzi o polityczną stronę jego wywodów, które pismo berlińskie skierowało pod adresem Francji, to jest widocznem, że nie były rozważone wszechstronnie. Francja zapewne nie będzie mogła pożyczać Niemcom pieniędzy, dopóki nie uzyska zapewnienia, iż Niemcy nie rzucą się do eksperymentów, które mogłyby zagrażać pokojowi świata. Gwarancje polityczne ze strony państwa tak niespokojnego, jakiem są Niemcy, są zrozumiałym warunkiem każdej akcji kredytowej.

Korespondent berliński PAT.

Warszawa, 3. 8. (Tel. wł.) Stanowisko korespondenta Polskiej Agencji Telegraficznej w Berlinie objął wczoraj dr. Wacław Schmidt. (w)

Sensacyjne wiadomości o włamaniu do gimnazjum w Kielcach

Nowe kłamstwa prasy „sanacyjnej" na temat Obozu Wielkiej Polski

Dzienniki donoszą z Kielc, że w ostatnich czasach dokonano włamania do szkoły handlowej i gimnazjum im. Śniadeckich w Kielcach.

W czasie włamania do kancelarji i gabinetu dyrektora gimnazjum stwierdzono, że włamywacze po rozbiciu biurek i kasetki zabrali zaledwie 30 gr., usiłując dostać się do lokalu, w którym przechowywana była broń hufców szkolnych P. W. Tu jednak zostali spłoszeni i zbiegli.

W czasie ucieczki przez podwórze jednemu z włamywaczy zastąpiła drogę stróżka, ale pod groźbą rewolweru ustąpiła.

Prowadzone energiczne dochodzenia ustaliły podobno, że sprawcami włamania są uczniowie gimnazjum im. Śniadeckich.

Prasa „sanacyjna" przedstawiła sprawę powyższą w kłamliwy sposób, twierdząc, że aresztowani uczniowie byli członkami Obozu Wielkiej Polski. W związku z tem donoszą nam telefonicznie z Warszawy, że dzisiejsza „Gazeta Warszawska" pisze na ten temat, co następuje:

„Niedzielne pisma „sanacyjne" rozpisały się szeroko o wykryciu w Kielcach wśród uczniów organizacji, która miała dopuścić się szeregu czynów przestępczych. Rzeczą jest zdumiewającą, że choć żaden z aresztowanych w tej sprawie uczniów do Obozu Wielkiej Polski nie należał, prasa „sanacyjna" skorzystała z tego, aby o sprawę tę oskarżyć O. W. P. Władze policyjne dokonały szeregu aresztowań i rewizyj wśród miejscowych członków Obozu Wielkiej Polski". (w)

Nowy dekret o przepisach dewizowych w Niemczech

Gospodarka dewizowa pod kontrolą urzędów podatkowych

Berlin, 3. 8. (PAT). Ogłoszony został nowy dekret prezydenta Rzeszy, wprowadzający szereg przepisów i ograniczeń dewizowych. Dekret, zmieniający poszczególne postanowienia dotychczasowych rozporządzeń o gospodarce dewizowej, wchodzi w życie z dniem 4. b. m.

Ograniczenia w wolnem nabywaniu dewiz zmierzać mają, według informacyj prasy, do uniemożliwienia dalszego wycofywania z Niemiec kredytów krótkoterminowych tym instytucjom zagranicznym, które dotychczas jeszcze nie przyłączyły się do konsorcjum stabilizacyjnego. Ograniczenia nie obowiązują przy nabywaniu dewiz celem wpłacenia odsetek z tytułu długów zagranicznych, ani też przy tranzakcjach, nie przekraczających 3000 mk.

Nabywanie, sprzedaż dewiz oraz pretensyj w walucie zagranicznej odbywać się może tylko przez Bank Rzeszy za zezwoleniem urzędów podatkowych, wykonywujących kontrolę nad obrotami. Zakazane są tranzakcje terminowe zagranicznemi środkami płatniczemi.

Dekret wprowadza specjalne przepisy dla tranzakcyj zagranicznemi środkami płatniczemi i walorami nienabywanemi urzędowo na giełdzie berlińskiej. Kontrolę nad gospodarką dewizową wykonywać mają krajowe urzędy podatkowe według instrukcyj ministerstw gospodarki narodowej, finansów i rolnictwa. Instrukcje te przewidywać mogą zmiany (odchylenia) w postanowieniach dekretu. Rząd Rzeszy upoważniony jest do wydawania przepisów wykonawczych do dekretu.

Nowy dekret przewiduje ostre sankcje karne wobec osób, niestosujących się do jego postanowień.

Powrót do normalnych obrotów płatniczych

Berlin, 3. 8. (PAT). Równocześnie z dekretem, ograniczającym tranzakcje dewizowe, wydane zostało rozporządzenie wykonawcze w sprawie przywrócenia normalnych obrotów płatniczych.

W myśl rozporządzenia, w poniedziałek 3. bm. wprowadzone zostaną nieograniczone obroty przekazowe między bankami, należącemi do utworzonej niedawno organizacji rozrachunkowej banków niemieckich.

We wtorek 4. bm. wolne obroty przekazowe rozszerzone będą na wszystkie banki niemieckie, za wyjątkiem przekazów na pocztowe konta czekowe i konta żyrowe Banku Rzeszy.

Od środy 5. bm. ferje bankowe ustają. Tem samem zaś zniesione będą wszelkie ograniczenia płatnicze.

Przywrócenie wolnych obrotów płatniczych nie dotyczy kont oszczędnościowych.

Od 3—8 sierpnia wypłaty gotówkowe na konta oszczędnościowe wynosić mogą najwyżej 50 mk. od osoby.

Wielkie awantury uliczne na Pradze

Walka z policjantami — Jeden z awanturników został zabity

Warszawa, 3. 8. (Tel. wł.) Wczoraj przedpołudniem w tutejszej dzielnicy robotniczej na Pradze, wybuchła olbrzymia awantura, w której brało udział kilka tysięcy osób.

Przebieg zajścia według dochodzeń policyjnych był następujący:

Około godz. 8.30 rano na targowisko, mieszczące się przy ul. Stalowej, przyszło kilku pijanych awanturników i kijami zaczęło rozpędzać przekupki, handlujące mlekiem i nabiałem.

Napastnicy wywracali pełne koszyki jaj do rynsztoków i wylewali mleko z baniek.

Krzyk przekupek zaalarmował przechodzącego w pobliżu posterunkowego Białobrzeskiego, który aresztował przewodcę awanturników, niejakiego Jana Waryszewskiego, i usiłował odprowadzić go do komisarjatu.

W drodze na posterunkowego napadło kilku przyjaciół Waryszewskiego, którzy grożąc kijami, chcieli odbić swego kompana.

Z pomocą posterunkowemu Białobrzeskiemu nadbiegł post. Sikorski.

Wokół policjantów zaczął gromadzić się coraz większy tłum awanturników. Rzucono się na nich, chcąc ich rozbroić.

Jeden z policjantów nie mogąc dać sobie rady z awanturnikiem, wystrzelił kilka razy w powietrze. Gdy to nie pomogło użył broni w obronie własnej trafiając awanturnika Waryszewskiego w klatkę piersiową tak ciężko, że w kilku minutach zmarł. Na wiadomość o krwawem zajściu zebrał się parutysięczny tłum i zajął wrogą postawę wobec policjantów chcąc ich obrzucić kamieniami. Wprowadzono oddział policji i samochód pancerny. Na miejsce zajścia zjechał prokurator i sędzia śledczy. Ulicę na znacznej przestrzeni zamknięto kordonem policyjnym. Aresztowano brata zabitego i kilka kobiet, które podburzały tłum do czynnych występów. Zwłoki przewieziono do prosektorjum. (w)

Smiertelne zatrucie grzybami

3 osoby zmarły — Cztery walczą ze śmiercią

Gniezno, 3. 8. (Tel. wł.) Wskutek zatrucia grzybami zmarła w tutejszym szpitalu rodzina obuwnika Roszaka z Gniezna, ulica Chrobrego 7, a mianowicie: Bronisław Roszak (lat 47), syn Bronisław (lat 22), córka Anna (lat 13), pozatem 20-letnia Władysława Siennoczołowska z Gniezna, ul. Mieczysława 22, która przybyła do Roszaków w odwiedziny. Stan wszystkich czterech jest beznadziejny. (B)

Wybryki komunistyczne w Warszawie

Warszawa, 3. 8. (Tel. wł.) Wczoraj w godzinach popołudniowych, komuniści chcieli manifestować w związku z zabiciem jednego z wywrotowców w czasie rozpędzania pochodu komunistycznego. Około godziny 4-ej popołudniu chcieli zawiesić transparent na drutach tramwajowych, ale na widok policji uciekli. Udało się im to w dwie godziny później, przyczem aresztowano dwóch komunistów, którzy przeszkadzali policji w czasie zdejmowania płachty. (w)

Zwolnienie posła ukraińskiego

Warszawa, 3. 8. (Tel. wł.) Z Łodzi donoszą, że wczoraj zwolniony został z więzienia za kaucją, naczelny sekretarz „Unda" (ukraińskiej partji nacjonalistycznej), poseł na Sejm Lubomir Makaruszka. Był on aresztowany w zeszłym roku w październiku. Jednocześnie z nim był aresztowany prezes „Unda" dr. Lewicki, którego zwolniono dwa tygodnie temu. (w)

136 zlikwidowanych firm w Warszawie

Według danych wydziału przemysłowego magistratu m. Warszawy w ciągu lipca zgłosiło likwidację przedsiębiorstw 49 firm handlowych i 87 zakładów przemysłowych. W ubiegłym miesiącu ogólna liczba likwidowanych firm wyniosła 97. Pomiędzy zamykanemi przedsiębiorstwami znajdują się takie, które istnieją od szeregu lat i zawsze wywiązywały się w sposób solidny ze swych zobowiązań.

Włamanie do urzędu pocztowego

Katowice, 3. 8. (PAT). W nocy z dnia 1 na 2 niewykryci sprawcy włamali się do urzędu pocztowego w Skoczowie, gdzie znaleźli pewną ilość pieniędzy w bilonie, które zrabowali. Nie mogli natomiast dobrać się do kasy głównej urzędu, w której znajdowała się większa ilość gotówki. Włamywacze pozostawili na miejscu kartkę, zawierającą oświadczenie, iż krótka noc nie pozwoliła im doszczętnie obrabować kasy.

Powroty ministrów z urlopów

Minister rolnictwa dr. Leon Janta-Połczyński powraca z urlopu wypoczynkowego, spędzonego na wsi w swoim majątku pod Toruniem w dniu 3 bm. i od dnia 4 bm. obejmuje normalne urzędowanie.

Minister komunikacji inż. A. Kühn, powraca z urlopu wypoczynkowego w dniu 7 bm.

Straszna katastrofa samochodowa

Turyn, 3. 8. (PAT.) Pomiędzy stacjami Ponte Curone i Tortona pociąg idący z Medjolanu do Genui zderzył się z samochodem, w którym znajdowało się 8 kobiet. Wszystkie one poniosły śmierć na miejscu. Ciężko rannego szofera przewieziono do szpitala.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 3. 7. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 692,5 gr. (117,9 f. w. h.), b) pszenicy 735,5 gr. (124,8 f. w. h.), c) jęczmienia przemiałowego 667,0 gr. (113,1 f. w. h.), d) owsa 464,5 gr. (77,5 f. w. h.).

„Ceny orjentacyjne"
parytet Poznań

Żyto nowe — zdrowe, suche zdatne do przemiału . .	17.50— 18.00
Usposobienie spokojne.	
Pszenica stara	20.00— 20.50
Pszenica nowa zdrowa sucha zdatna do przemiału . .	19.00— 20.00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień nowy przeciętnej jakości	17.00— 18.00
Usposobienie spokojne.	
Owies pastewny nowy . . .	18.00— 20.00
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia 65% wł. work	32.50— 33.50
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% wł. work	33.50— 35.50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	12.75— 13.75
Otręby pszenne	12.50— 13.50
Otręby pszenne (grube) . .	13.50— 14.50
Rzepak	26.00— 27.00
Groch Victoria	27.00— 29.00

Ogólne usposobienie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 90 tonn, pszenicy 15 tonn. Tendencja na jęczmień zniżkowa z powodu niepewności, wywołanej brakiem pozytywnych danych co do udzielenia przez rząd premji wywozowych.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 9.02 zł.; w Gdańsku na Warszawę — zł.

Kurs guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 guld gd. w dewizach 171.64 do 171.90 zł, gotówką 171.30 złotych.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, dnia 3. 8. 1931 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z papierów procentowych poszukiwano 5 proc. pożyczkę konwersyjną po 42,50, również 8 proc. oblig. Miasta Poznania 1926 r. po 92%.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 8% listy dolarowe (stare) po 88¼ do 88¼% i również 4% listy zastawne konw. po 31,—; 6% listy żytnie handlowano w tranzakcjach po 13,75.

Z akcyj bankowych względnie przemysłowych handlowano jedynie Cegielskiego po 30,— w tranzakcjach.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Poznań, dnia 3. 8. 1931 r.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału):

5% Pożyczka konwersyjna 42½% P
8% obligacje m. Poznania z 1926 r. 92% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 88½—88¼% O.
4% listy zast. konw. Pozn Ziem. Kredyt. 31.— O.

(Kurs w złotych):

6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 13.75 +.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję):

Cegielski H. I em. zł 30.— +

Tendencja spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 3. 8. 31.

Waluty	Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 9.01, sp.: 9.03 kup.: 8.99.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Helsingfors	22.43	22.48	22.38
Londyn	43.39	43.50	43.28
Nowy Jork czeki	8.923	8.943	8.903
Nowy Jork kabel	8.927	8.947	8.907
Paryż	35.00	35.09	34.91
Praga	26.45	26.51	26.39
Szwajcarja	174.12	174.55	173.69
Wiedeń	125.50	125.81	125.19
Włochy	46.75	46.87	46.63

Tendencja niejednolita

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poż. inwest.	86.25
6% poż. dol	72.00

Akcje w złotych:

Bank Polski	0.00—114.50
W. T. Węgla	0.00— 20.00

Tendencja słabsza.

Komentarz.

Tenedencja dla pożyczek państwowych słabsza, dla listów przeważnie mocniejsza, dla akcji słabsza. Bank Palski i Węgiel słabszy.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg reszta za 100 kg

Berlin, 3. 8. 1931 r.

Pszenica march. od st. zał. Nowe zbiory	192.00—194.00
Pszenica march. 79—80 kg. Berlin	0.00—206.00
Pszenica march. 80—81 kg. Berlin	0.00—209.00
Tendencja słaba.	
Żyto march. od st. zał. Nowe zbiory	143.00—144.00
Tendencja spokojna	
Owies march od st. załad	147.00—153.00
Tendencja stała	
Nowy jęczmień zimowy . .	135.00—146.00
Tendencja słabsza.	
Mąka pszenna	26.00—35 25
Tendencja cicha.	
Mąka żytnia	21.00—24.50
Tendencja słaba.	
Otręby pszenne	11.00—11.25
Tendencja osłabiona	
Otręby żytnie	10.25—10.50
Tendencja osłabiona	
Groch Victoria	26.00—31.00
Groch paste vny	19.00—21.00
Makuchy lniane	13.20—13.50
Wytłoki suche paryt. Berlin	7.40— 7.60
Śrót Soya	11.80—12.50
Ziemniaki jadalne białe . .	1.90— 2.20
Ziemniaki jadalne żółte . .	2.00— 2.40
Ziemniaki nowe niemieckie	2.40— 2.70

Tendencja słabsza.

10-lecie placówki Związku Hallerczyków w Inowrocławiu

Inowrocław, 3. 8. (Tel. wł.) — Z okazji 10-lecia placówki Związku Hallerczyków odbyły się w naszem mieście w sobotę i w niedzielę wielkie uroczystości, na które stawili się tłumnie Hallerczycy z całego Pomorza, oraz przybył również gen. Haller.

Przyjechał on do Inowrocławia już w sobotę wieczorem, powitany z entuzjazmem przez tłumy publiczności, które wyległy na ulice bogato udekorowanego sztandarami narodowemi miasta. Na rynku przywitał gen. Hallera ks. prob. Jaskowski, poczem wszyscy udali się do hotelu „Basta", gdzie zebrali się delegaci placówek pomorskich Zw. Hallerczyków. Odbyło się tam uroczystościowe posiedzenie, na którem składano życzenia miejscowej placówce z okazji jej 10-lecia. Przemawiał zatem w im. oficerów rezerwy p. Zabłocki, w im. Powstańców i Wojaków oraz Zw. Podof. Rez. — p. Mieczysław Eckert, w im. Sokolstwa — p. dyr. Meyza, oraz im. Młodych O. W. P. — p. Szafrański. Dziękował wszystkim mówcom prezes okręgu pomorskiego Zw. Hallerczyków, p. Pałaszewski.

W niedzielę o godzinie 9 przybył na wypełniony publicznością rynek gen. Haller serdecznie witany przez zebranych i przyjął raport. Następnie odbyło się uroczyste nabożeństwo, a po niem pochód i wspaniała defilada przed generałem oraz starszyzną Związku i zaproszonymi gośćmi w Alei Sienkiewcza. Po defiladzie gen. Haller udał się na grób poległych powstańców i złożył tam wspaniały wienec.

W południe w sali hotelu Basta odbyła się uroczysta akademja z programowym, obszernym i barwnym referatem p. płk. Modelskeigo. Przemawiali ponadto przedstawiciele bratnich organizacyj, a na zakończenie zabrał głos żywiołowo oklaskiwany gen. Haller.

Po akademji i obiedzie — na którym wygłoszono również szereg przemówień — popołudnie przeszło na różnych zabawach, a uroczystości zakończył wieczorem raut w hotelu Basta.

Przysięgli wysoko dzierżyć sztandar narodowy

Przysięga przedpoborowych Tow. Powstańców i Wojaków w Starołęce

Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Starołęce święciło wczoraj uroczystość składania przysięgi przez młodzież przedpoborową. Uroczystość ta zgromadziła licznych przedstawicieli Legjonu Wielkopolskiego z prezesem senatorem dr. Meissnerem na czele, oraz zaproszonych gości.

Wszyscy zgromadzili się w kościele parafjalnym, gdzie uroczyste nabożeństwo odprawił ks. dr. Gładysz, który też wygłosił kazanie. Kaznodzieja w pięknem swem przemówieniu scharakteryzował zadania młodzieży przedpoborowej, przyczem podkreślił do jakiej mogą i powinni należeć organizacji.

Po nabożeństwie uformował się pochód, który przy dźwiękach orkiestry 14 p. a. p. udał się na boisko starołęckie, gdzie nastąpiło w obecności władz Legjonu Wielkp., związkowych i gości uroczyste zaprzysiężenie młodzieży przedpoborowej. Następnie komendant okręgu Powst. i Wojak. por. rezer. Gniatczyński złożył raport prezesowi Legjonu Wielkp. dr. Meissnerowi, który w gorących słowach przemówił do młodzieży, wskazując na konieczność łączenia się w Legjonie śladami ojców naszych. W końcu prezes dr. Meissner wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, który podchwycono żywiołowo.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnu narodowego, odbyła się przed władzami Legjonu Wielkop. oraz całego sztabu ofic. Powst. i Wojaków jak i Uczestników Powstania defilada, w której udział wzięli prócz powstańców także podoficerowie rezerwy Z. Z. Hallerczycy, Harcerze i t. d.

Zkolei wszyscy udali się do sali p. Ratajczaka na uroczystą akademję, którą zagaił gorliwy prezes p. Kaczmarek, witając zgromadzonych. Chór miejscowy odśpiewał kilka pieśni, poczem prezes I okręgu por. rez. p. Grzelak wygłosił przemówienie, podkreślając ważność przysięgi złożonej co dopiero wobec społeczeństwa. Młodzież przedpoborowa świadoma jest swych zadań — przysięga ją tylko więcej jeszcze umacnia w idei powstańczej. Dalej przemawiał w imieniu Uczestników Powstania Wlkp. drh. Mettler. W końcu akademji odśpiewano wspólnie „Rotę" poczem udano się na śniadanie wydane przez towarzystwo starołęckie dla młodzieży przedpoborowej. Po południu odbyła się zabawa ludowa z tańcami, która przeciągnęła się w miłym nastroju do późnego wieczora. Liczny napływ pokrewnych organizacyj i gości świadczy o popularności jaką cieszy się Tow. Powst. i Wojaków w Starołęce. (z)

Komentarze do mowy Stalina

Genewskie międzynarodowe biuro do walki z bolszewizmem (Eia) w swych komunikatach streściło ostatnią mowę Stalina dopiero po otrzymaniu całkowitego jej tekstu, wydrukowanego w „Izwiestjach" w dniu 5 lipca rb. Mowę tę wygłosił Stalin, jak wiadomo, dnia 23 czerwca w Moskwie na konferencji kierowników gospodarstwa sowieckiego. Streszczenie jej rozesłane zostało telegraficznie przez agencję sowiecką „Tass" zagranicę.

Mowa została skomentowana bardzo życzliwie przez prasę światową, jako zapowiadająca dużą zmianę kursu w polityce ekonomicznej sowietów. Tymczasem okazuje się, że „Tass" podał zagranicę tylko te części mowy Stalina, które mogły podobać się w krajach kapitalistycznych. Jednem słowem mowa była streszczona celowo niedokładnie i pominięto milczeniem ustępy najważniejsze. Prasa zagraniczna i polska podały tylko do wiadomości swoich czytelników, że Stalin w mowie tej zapowiedział przekazanie większej władzy „specom" w zakładach przemysłowych i lepsze wynagrodzenie personelu technicznego, handlowego i wykwalifikowanych robotników. Pośrednio przyznał się Stalin do dużych trudności, będących do pokonania w zakresie gospodarczym, i do tego, że plan „piatiletki" wykonuje się bardzo różnie w rolnictwie i przemyśle, przeważnie niedostatecznie. Jednocześnie Stalin musiał stwierdzić, że zasoby wewnętrzne w kraju, a zwłaszcza na wsi są na wyczerpaniu. Administracja finansowa przedsiębiorstw sowieckich jest opłakana i ceny towarów wyprodukowanych stale idą w górę.

Pomimo tego zapowiedział Stalin utrzymanie w dalszym ciągu pracy przymusowej i dalszą kolektywizację chłopskiej własności. W zakresie monopolu handlowego, terroru politycznego, walki z religjami i t. p. wszystko zostanie po dawnemu.

Informacje i komentarze innych pism sowieckich potwierdzają ten stan rzeczy, przyczem „Prawda" moskiewska podaje cyfry opuszczania przez robotników fabryk i kopalń w granicach od 30 do 45 proc. co miesiąc, pomimo wydanych ostrych zakazów w tym przedmiocie.

Mowa Stalina była wywołana zdaniem agencji „Rosja Chłopska" różnicami poglądów pomiędzy członkami komitetu centralnego. Między innemi Kalinin, Woroszyłow, Kaganatowicz i Szwernik żądali rewizji ogólnej polityki Stalina. Ten ostatni, widząc z raportów mało pocieszające rezultaty „piatiletki" w miesiącach kwietniu i maju, rozesłał ankietę w sprawie rewizji polityki gospodarczej do komitetów regjonalnych, prowincjonalnych i republik autonomicznych. Odpowiedzi te w 85 proc. żądały rewizji programu gospodarczego; zwłaszcza ujemne rezultaty „piatiletki" okazują się na Ukrainie sowieckiej. Lecz osoby, obeznane z systemem pracy i polityki w Rosji, twierdzą, że zapowiedziane przez Stalina zmiany w ustroju zakładów przemysłowych napotkają na bardzo silną opozycję w łonie dzisiejszych kierowników komunistycznych gospodarstwa rosyjskiego na prowincji, gdyż będzie tu szło o ich dotychczasową władzę i egzystencję.

Zmiana kierunku w polityce gospodarczej Sowietów

Moskwa, 3. 8. (PAT.) Centralny komitet wykonawczy i rada komisarzy ludowych Z. S. R. R. ogłosiły postanowienie, dotyczące poprawy warunków życia inżynierów i techników, którzy odtąd pod każdym względem znajdować się będą w tych samych warunkach, co i robotnicy zatrudnieni w przemyśle. Dzieci inżynierów i techników dopuszczone będą do szkół na tych samych prawach, co dzieci robotników.

Inżynierowie i technicy korzystać będą nadto z równych uprawnień w uzyskiwaniu miejsc w sanatorjach, w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, w kwestji mieszkań, zaopatrzeniu w środki żywności i manufaktury.

Obniżanie zarobków inżynierom i technikom, przenoszonym z kierowniczych stanowisk administracyjnych do pracy w fabrykach jest zakazane. Wprowadzony został podatek stosunkowy, wynoszący 3 i pół proc. od całkowitej płacy. Powyższe postanowienie dotyczy zarówno inżynierów i techników, zatrudnionych w przedsiębiorstwach, jak i w instytucjach sowieckich.

Wicemin. spraw. zagr. Beck w sprawie Pomorza

Wiceminister spraw zagranicznych p. Beck udzielił wywiadu korespondentowi paryskiego „Le Petit Parisien", w którym stwierdził niezaprzeczalną polskość Pomorza i doniosłość jego, szczególnie handlową, dla całego państwa, któremu daje dostęp do morza. P. Beck zaznaczył, że Polska nie ustąpi nigdy ani piędzi ziemi pomorskiej.

Oświadczenie to jest tem donioślejsze, jeżeli się zważy polityczną przeszłość wiceministra Becka.

Kalejdoskop życia organizacyjnego

wśród wychodźtwa we Francji

Kto choć krótki tylko czas spędzi wśród rodaków na emigracji, wnet spostrzeże, że niemal każda kolonja-osada posiada takie lub inne organizacje, towarzystwa, w których się skupia. Spotkamy więc towarzystwa kościelne pod wez. św. Barbary, św. Józefa, św. Wojciecha, św. Stanisława itd.; są gniazda sokole, filje Związku robotników polskich, koła śpiewacze, teatralne, kluby sportowe, towarzystwa strzeleckie, Bractwa Różańcowe, Koła Polek, Stowarzyszenia, Stowarzyszenia Młodzieży, a w ostatnim czasie usiłuje się uszczęśliwić wychodźców towarzystwami im. Piłsudskiego, Legjonistów i związkiem strzeleckim. Jak pierwsze organizacje nazwać można kontynuowaniem życia organizacyjnego, jakie istniało wśród emigracji dawniejszej, westfalskiej, tak ostatnie stanowią przeważnie organizacje narzucone, stąd obce emigracji.

Prócz wymienionych istnieją na północy tak zwane sekcje polskie, czyli niesamodzielne grupy Polaków, będące pod kierownictwem syndykatu robotniczego, należącego do międzynarodówki amsterdamskiej.

Stykający się po raz pierwszy z emigracją z trudnością znajdzie się i zorjentuje w tym lesie związków i organizacyj. Po bliższem jednak zapoznaniu się z niemi, stwierdzimy, że istnienie ich jest zupełnie uzasadnione, zwłaszcza, o ile chodzi o organizacje, które emigracja sama do życia powołała. Emigrant, który nie znał języka narodu, wśród którego szukał chleba, zrozumiał, że trzeba mu stworzyć własny związek zawodowy; dla zaspokojenia potrzeb duchowych opierał się o związek kościelny, pozbawiony narodowej szkoły stara się pielęgnować język ojczysty prze teatr, śpiew, muzykę itp. Tem tłumaczy się powstanie na terenie emigracyjnym najróżniejszych organizacyj.

Sami kierownicy towarzystw zrozumieli, że wobec istnienia w jednej kolonji kilku, często — w większych skupieniach — prawie wszystkich towarzystw, należy działalność ich ujednostajnić i uzgodnić, szczególnie, gdy chodzi o zewnętrzne wystąpienia danej kolonji. Stąd stworzono tak zwany „Komitet Towarzystw", w którym zasiadają delegaci poszczególnych towarzystw. Komitet ten ustala programy uroczystości narodowych, ustanawia plan zebrań i rocznic. (Ł)

Nadużycia z biletami kolejowemi w Łodzi.

W sprawie głośnych nadużyć z biletami kolejowemi w Łodzi dowiadujemy się, że aresztowany Schirmer nie był dyrektorem „Orbisu" w Łodzi, lecz agentem, który od lat 5-ciu prowadził tę agencję na własny rachunek i odpowiedzialność, to też z tego tytułu „Orbis" żadnych konsekwencyj nie ponosi.

Z dniem 1 sierpnia sklepy „Orbisu" w Łodzi przy ul. Andrzeja 3 i Nowomiejskiej zostały otwarte i prowadzone są od tego dnia we własnym zarządzie „Orbisu". Komisja z ramienia „Orbisu" przejęła czynności od władz, które poprzednio lokale opieczętowały.

Z powodu machinacyj Schirmera ani Skarb Państwa ani „Orbis" nie poniosą żadnej straty, ponieważ Schirmer przy objęciu agencji złożył dyrekcji odpowiednią gwarancję. nw 4915.

Wyjaśnienie

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o zamieszczenie:

„W związku z notatką prasową o przeprowadzeniu rewizji w Związku Podoficerów Rezerwy i to z polecenia prokuratury z powodu zarzutów natury finansowej wyjaśniamy, że Związek Podoficerów Rezerwy Ziem Zachodnich Rz. P. z siedzibą w Poznaniu nie ma nic wspólnego z Związkiem Podoficerów Rezerwy Rz. P. w Warszawie.

„Zarząd Związku Podoficerów Rezerwy Ziem Zachodnich Rz. Polskiej".

Do pisma tego dodać należy, że Związek Podoficerów Rez. Ziem Zach. jest organizacją ściśle bezpartyjną, cieszącą się zaufaniem szerokich rzesz społeczeństwa wielkopolskiego i pomorskiego, a Związek Podof. Rezerwy Rz. P. z siedzibą w Warszawie jest opanowany przez partyjne czynniki „sanacyjne".

Prywatne gimnazjum niemieckie w Grudziądzu

Budowa własnego gmachu

Grudziądz, 2 sierpnia.

Budowa prywatnego gimnazjum niemieckiego w Grudziądzu, zapoczątkowana ubiegłego roku, znajduje się w stadjum wykończenia. W r. b. wybudowano obok gmachu frontowego drugi dwupiętrowy budynek o 60 wielkich oknach. Całość kosztować będzie około jednego miljona złotych. Kierownictwo budowy spoczywa w ręku niemieckich fachowców, którzy wykonanie poszczególnych prac zlecili wyłącznie przedsiębiorcom narodowości niemieckiej... (iks)

Start lotników amerykańskich

Seattle, 3. 8. (PAT.) Odlecieli stąd dzisiaj rano dwaj lotnicy amerykańscy Robbins i Johns, w celu dokonania przelotu bez lądowania do Tokio. Wzmiankowani lotnicy startowali już raz do tego lotu dnia 9 lipca, ale bez powodzenia.

Nowy Jork, 3. 8. (Tel. wł.). Lotnicy amerykańscy Robbins i Johns wystartowali na jednopłatowcu Fort Worth z Seattle w Stanie Washington, do lotu do Tokio bez lądowania. Uzupełnienie paliwa zamierzają dokonać w locie przy pomocy innego samolotu. Chcą oni zdobyć nagrodę 25.000 dolarów, wyznaczoną przez pewien dziennik japoński. Ostatnio widziano ich nad Fairbanks na Alasce.

Defraudacja na poczcie lotniczej

Warszawa, 3. 8. (Tel. wł.). Dziś rano wykryto w Urzędzie Pocztowym w porcie lotniczym przy ulicy Topolowej w Warszawie nadużycia, których dopuścił się pełniący obowiązki kierownika, urzędnik Karol Mazur. Ponieważ Mazur od soboty nie zgłaszał się do pracy, sprawdzono kasę i stwierdzono brak gotówki w sumie 2400 zł. Za zbiegiem rozesłano listy gończe. (w)

Zapisz się na członka wspierającego T. C. L., roczna składka 12 zł. kwartalna 3 zł

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Co słychać w U. S. A.

Memorandum Hoovera zaskoczyło cały świat: było one wyjątkiem od reguły niemieszania się do spraw europejskich, a zostało ogłoszone w sposób rzadki w annalach dyspozycji powojennej, bez uprzedniego zapytania zainteresowanych mocarstw i uzgodnienia poglądów. To też starano się tłumaczyć dziwny pośpiech prezydenta Hoovera różnemi motywami. Najczęściej powtarzano w ostatnich tygodniach, że wstrzymanie za rok wypłat odszkodowań — w opinji rządu amerykańskiego — miało zwiększyć zdolność nabywczą Niemiec, a jednocześnie miało pozwolić prywatnym finansstom na wycofanie swych lokat. Niewątpliwie, pożądane te zjawiska były również brane pod uwagę przed ogłoszeniem memorandum, wszakże charakter ich był raczej wtórnym. W pierwszej linji chodziło o efekt głębszy i poważniejszy, cenniejszy dla amerykańskiego życia gospodarczego od „uratowania" Niemiec. Jak bowiem poważni publicyści francuscy głoszą, Hooverowi chodziło o wywołanie (przez ogłoszenie memorandum) podniety o charakterze psychologicznym, która wywarłaby pożądany wpływ na tendencje konjunkturalne w samej Ameryce.

Innemi słowy, chodziło o przełamanie stagnacji, jaka od kilku miesięcy cechuje życie gospodarcze Stanów Zjednoczonych. Stagnacja ta jest tem bardziej bolesna, iż nastała po okresie wcale obiecującego ożywienia, którego byliśmy świadkami na rynkach amerykańskich w I-szym kwartale r. b. Wówczas to Amerykanie, skłonni do optymizmu, rozgłaszali światu zaczątek nowej „prosperity", robiąc innym nadzieję, że podobnie, jak się mają rzeczy z falami zimna i upałów, również i „fale ożywienia gospodarczego" przejdą z Ameryki do Europy.

Miła ta zapowiedź nie ziściła się, niestety. Okazało się, że wiosenne ożywienie w bardzo krótkim czasie ustąpiło miejsca pogłębieniu depresji konjunkturalnej, a wskaźnik ogólnej działalności gospodarczej spadł w maju poniżej poziomu kwietniowego, na 75 (r. 1913 — 100). Należy przytem podkreślić, że wszystkie elementy, wchodzące w skład tego wskaźnika, wykazały wyraźną tendencję zniżkową, z czego widać, że rozwój sytuacji gospodarczej w Stanach nie wykazuje żadnych danych na rychłe przejście do konjunkturalnej poprawy.

Proces oczyszczania rynków, tj. likwidacji zapasów jest daleki od zakończenia. Niema więc nadziei na pomiętę do podjęcia produkcji w dawnych jej rozmiarach, którą to podniętę, na przełomie dwóch faz konjunkturalnych, przynosi popyt, nie znajdujący wystarczającej podaży ze strony zapasów towarowych.

Szybkiemu przeprowadzeniu procesu likwidacji zapasów towarowych stoi na przeszkodzie duża płynność i niska stopa procentowa na rynku pieniężnym, która ułatwia przetrzymywanie zapasów. Niska zaś stopa procentowa tłumaczy się brakiem zapotrzebowania pieniędzy z powodu stagnacji interesów.

A więc, jak rzekliśmy, w Stanach Zjednoczonych mamy obraz stagnacji. Hooverowi chodziło o jej przełamanie. Wydaje się, że to mu się nie udało; jego akcja europejska nie poszła po linji jego życzeń. Stany Zjednoczone wracają do pierwotnego stanu — stagnacji. Nie jest to dla nas zbyt pocieszające.

Krótkie informacje gospodarcze

— Bank Rolny przystąpił do parcelacji 4.500 morgowego majątku Łyskowo, pow. Tuchola. Na rozparcelowanych na razie 1.000 morgach powstało 15 osad.

— Handel zagraniczny Litwy w czerwcu dał saldo ujemne w wysokości 3,5 milj. litów. Wywóz litewski w czerwcu wyniósł 22 milj. litów, przywóz zaś 25,5 milj. litów.

— Analogicznie do powstałego Banku Gwarancyjnego (Akcept u. Garantie Bank), niemieckie Kasy Oszczędnościowe zamierzają również zainicjować podobną akcję celem łatwiejszego uskutecznienia wypłat po zniesieniu feryj bankowych.

— Według opinj urzędowej tegoroczne zbiory w Hiszpanji są oceniane: dla pszenicy w wysokości 39 milj. q., dla żyta w wysokości 5 milj., dla jęczmienia 19 milj. q., dla owsa 6 milj. q.

Lekcja na przyszłość

Zainteresowanie zagadnieniami walutowemi stało się po szeregu perturbacyj w tej dziedzinie, jakie miały miejsce w okresie powojennym — udziałem szerokich sfer społeczeństwa w Europie. Polska — nie mówiąc już o sąsiedztwie z Niemcami, w których orgje inflacyjne doprowadzone zostały w swoim czasie do rozmiarów zgoła astronomicznych, przeszła niewątpliwie tak silne wstrząśnienia w dziedzinie miernika wartości pieniądza, iż społeczeństwo stało się bardzo wrażliwe na najbardziej lekkie i zasadniczo mało znaczące podmuchy i nie przechodzi lekceważąco nawet nad takiemi objawami, które ludzie fachowi i doświadczeni z przyczyn zupełnie uzasadnionych bagatelizują.

Mamy tu na myśli niezwykłą, powoli lecz systematycznie już opadającą zwyżkę dolara gotówkowego, t. j. dolara w banknotach w odróżnieniu do wypłat zagranicznych w formie przekazów i czeków, które, jak wiadomo, ani przez chwilę nie wykazały wahań ponad zwykłe normy. Jest rzeczą znaną, że normalnie przekaz na zagranicę jest o kilka punktów droższy od banknotów zagranicznych czyli waluty efektywnej, gdyż mieści w sobie również kwoty, związane z przekazaniem takiej czy innej sumy zagranicę. Tymczasem ostatnio przy kursie przekazu na Nowy Jork mniej więcej 8,92 1/2, dolar gotówkowy zwyżkował silnie, dochodząc w pewnych momentach do 9,12 i wyżej.

Jakież były przyczyny tego anormalnego stanu rzeczy?

Jeden z ekonomistów zagranicznych umieścił po zwiedzeniu Polski na łamach poczytnego pisma fachowego refleksje z podróży, w których m. i. można było przeczytać, iż Polska jest krajem posiadającym faktycznie, a nawet częściowo i prawnie dwie waluty — własną złotową i dolarową. Szereg umów zawiera się u nas w dolarach, niektóre zakłady zastawnicze udzielają pożyczek w dolarach i odbierają je z procentami w dolarach. Mamy pożyczki hipoteczne dolarowe i nawet wkłady dolarowe w bankach i papiery procentowe, opiewające na dolary. Mimo istnienia rozporządzeń, które umożliwiają ochronę przed ewentualną dewaluacją złotego przez zawieranie umów w złotych w złocie według parytetu obecnego, częstsze są wypadki tranzakcyj w dolarach, aniżeli w złotych w złocie. Stąd wypływa konieczność operowania większemi sumami w dolarach gotówkowych, stąd też wypływa fakt, że Polska jest jednym z niewielu krajów w Europie, posiadających niewspółmiernie duży obieg dolarów gotówkowych. W takiej sytuacji są również Niemcy, gdzie waluta dolarowa dzięki olbrzymim kredytom amerykańskim i wielkim zobowiązaniom dolarowym zyskała sobie prawo obywatelstwa. Naskutek tego stanu rzeczy ostatnie wydarzenia w Niemczech odbiły się również i na naszym rynku walutowym, gdyż Niemcy w poszukiwaniu za dolarami gotówkowemi, potrzebnemi do zlikwidowania szeregu bieżących i niecierpiących zwłoki pretensyj dolarowych, zwróciły w pierwszym rzędzie uwagę na rynek polski, znany z dużego obiegu dolarów gotówkowych. Ten wzrost anormalny popytu na dolary, spowodowany z zewnątrz, zbiegł się ze wzmożonym popytem u nas w kraju, gdyż nieuświadomione i wrażliwe na wszystko, co ma związek z dolarami, jako zaklimatyzowanym miernikiem wartości, społeczeństwo, obawiające się reperkusyj z powodu wydarzeń niemieckich na rynku naszym, rozpoczęło również pogoń za dolarami. Na taki popyt na dolary gotówkowe żaden rynek nie może być przygotowany, dolar gotówkowy stał się więc przez noc z waluty towarem, jak każdy inny, przy którym decydujące znaczenie ma stosunek popytu do podaży. Niewspółmierna podaż w stosunku do popytu została zupełnie zrozumiale wyzyskana przez tych, którzy byli w posiadaniu owych poszukiwanych dolarów i stąd to anormalne kształtowanie się kursu. Dolary kupowali nietylko ci, którzy ich w danej chwili dla doraźnych wypłat potrzebowali, ale wszyscy, którzy — nazwijmy rzecz po imieniu — uciekali od złotego.

Argument, że przecież za 8,92 1/2 można nabyć wypłatę na Nowy Jork, normalnie droższą od banknota dolarowego, w tym wypadku nie mógł trafić do przekonania, gdyż dla przeciętnego obywatela pojęcie dolara jest identyczne z dolarem gotówkowym, dolarem uchwytnym. Bank Polski nie mógł w tej sytuacji interwenjować w kierunku utrzymania dolara gotówkowego na poziomie parytetowym, gdyż bardzo szybko mógłby się wyzbyć wszystkich swoich zapasów, a wtedy, zanim otrzymałby nowe transporty dolarów gotówkowych wzamian za dewizy, rynek byłby oddany na pastwę zgrai spekulantów. Nasza instytucja emisyjna musiała więc w ten sposób operować, aby interwenjując, równocześnie nie wyzbywać się swych zapasów, czyli regulować kurs. Fakt, że Bank Polski płacił również wyższe kursy za dolary gotówkowe, wynikający z konieczności utrzymania się jak najdłużej w roli regulatora kursów, został również źle zrozumiany, a dla niektórych było to oczywistem potwierdzeniem, iż dolar poszedł w górę. Zapomniano znowu o dewizie Nowy Jork, która niewzruszenie utrzymywała się na swym poziomie.

Jakiż będzie rezultat? Dolar gotówkowy wraca już do swej normy, a zapłacą za to wszystko ci, którzy, idąc za podmuchem wiatru, zaopatrzyli się w drogie dolary gotówkowe.

Dziś, kiedy przy ogólnym rozgardjaszu panującym w Niemczech, organizm gospodarczy polski wykazał zupełną swą niezależność od wydarzeń u naszego sąsiada zachodniego, kiedy ani na chwilę nie nastąpiło załamanie się naszego aparatu bankowego, kiedy złoty stał się walutą poszukiwaną na rynkach zagranicznych — zlikwidowanie anormalnego kursu dolara gotówkowego jest kwestją raczej techniczną i niewątpliwie szybko nastąpi. Po tylu doświadczeniach społeczeństwo nasze winno jednak już raz sobie uświadomić, że dopóki na rynku dewizowym niema żadnych załamań, takie czy inne kształtowanie się kursu dolara gotówkowego nie oznacza bynajmniej zmiany stosunku złotego do dolara i pośpiech w zakupywaniu dolarów jest tylko wodą na młyn tych, którzy orjentując się doskonale w sytuacji, umieją ją na swoją korzyść wyzyskać. Stk.

Zbiór zbóż w r. 1931 nie pokryje spożycia

Na podstawie kształtowania się warunków atmosferycznych w Europie w ciągu czerwca, oraz informacyj z poszczególnych krajów europejskich o stanie urodzajów w lipcu, Międzynarodowy Instytut Rolniczy ocenia całkowity zbiór zboża w Europie, bez Rosji, na 380 do 385 miljonów kwintali, czyli w przybliżeniu o 10 milj. q wyższy od zbiorów zeszłorocznych (373 milj q).

Zbiory w Rosji Sowieckiej należy według Instytutu szacować, biorąc za podstawę obszar obsiewu 37,5 milj. ha, czyli o 3 milj. większy od obszaru w r. ub., a 8 milj. ha od przeciętnej z lat 1925-29. Nadzwyczaj interesującym objawem jest to, że rozszerzenie obszaru zasiewów w Sowietach następuje w momencie nietylko największego zachwiania równowagi między podażą a popytem i kryzysu cen, ale także w chwili, gdy w innych krajach produkcja zboża zaczyna się kurczyć. W roku ub. zbiory według danych sowieckich wyniosły 295 milj. q., przy wydajności 8,5 q. z 1 ha., co oznacza poważny zwrost wydajności jeżeli się zważy, że przeciętna w latach 1925—29 wynosiła 7,4 q. z 1 ha. W roku bieżącym w każdym razie rząd sowiecki dysponować będzie bardzo poważnemi ilościami zboża na eksport.

W Kanadzie, według informacyj Instytutu, wskutek długotrwałej posuchy zbiór tegoroczny wyniesie około 63 milj. q. W związku z tem nadwyżka eksportowa nie przekroczy 25 milj. q., gdy w roku ubiegłym wynosiła 70 miljonów.

Produkcję Stanó wZjadnoczonych w rb. należy oceniać na 236 milj. q., czyli w przybliżeniu to samo, co w roku ub., nadwyżkę eksportową zaś na 40 milj. q.

W Afryce północnej szczególnie w Tunisie i Egipcie, zbiory zapowiadają się dobrze.

W krajach azjatyckich urodzaj jest nieco gorszy, niż w roku ubiegłym. W Australji i w Argentynie obszar zasiewów uległ poważnym redukcjom. Siewy odbyły się w obydwu krajach, w niekorzystnych warunkach atmosferycznych.

Przechodząc do cyfrowej oceny światowego zbioru 4 głównych zbóż, należy, według instytutu, szacować produkcję pszenicy na 582,869 tys. q., (w r. 1930 — 634.151), żyta 115.634 tys. q., (126.614 tys. q.), jęczmienia 190.775 tys. q. (223.158 tys. q.), owsa 331.903 tys. q. (349.409 tys. q.)

W ostatecznej konkluzji należy, zdaniem Instytutu liczyć się z tem, iż w r. 1931 światowa produkcja zbóż okaże się niewystarczającą dla pokrycia światowej konsumcji. W związku z tem, w okresie gospodarczym od 1. 8. 1931 do 31. 7. 1932 r. istniejące zapasy zbóż mogą ulec w pewnej części redukcji.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) Premje jęczmienne a rynek zbożowy. Pogłoski, które pojawiły się o możliwości zniesienia premij wywozowych na jęczmień, w sposób ujemny odbiły się na naszym rynku zbożowym. Kilka wielkich zbożowych firm gdańskich przy zawarciu umowy na dostawę jęczmienia, zastrzegło jako warunek, automatyczną obniżkę ceny kontraktowej o 4 zł., czyli o wysokość premji, na wypadek zaprzestania w międzyczasie premjowania przez rząd wywozu jęczmienia. Widocznie więc, sfery kupieckie liczą się ze zniesieniem premji. Wytwarzający się wskutek tego nastrój niepewności wpływa deprymująco na cenę jęczmienia. Oświadczenie rządu w tej sprawie wywarłoby niewątpliwie dodatni wpływ na uspokojenie rynku zbożowego.

(k) **Zasady przeprowadzenia zakupu materjałów drzewnych przez dyrekcje kolejowe.** Ministerstwo komunikacji, dążąc do unormowania dostaw tarcicy dla P. K. P. opracowało pewne zasady przeprowadzenia zakupu materjałów drzewnych z wyjątkiem podkładów i podrozjednic, dla dyrekcji kolejowej. Pomijając oddzielne szczegóły, odnoszące się do tarcicy warsztatowej, desek i bali budowlanych, kantówki i słupów telegraficznych, przewiduje projekt nadsyłanie wykazów zapotrzebowania dyrekcyj kolejowych na przyszły rok do wszystkich dyrekcyj lasów państwowych i do min. komunikacji do 1 sierpnia każdego roku. Pomiędzy 24 i 31 października dyrekcje kolejowe ogłaszają przetargi nieograniczone na 75 proc. całego zapotrzebowania tarcicy miękkiej i słupów telegraficznych oraz całego zapotrzebowania tarcicy twardej z zastrzeżeniem prawa zmniejszenia lub powiększenia tych ilości o 35 proc. z uwagi na możliwy przydział części dostawy lasom państwowym. Dla możności porównania wyników przetargu jednej dyrekcji z innemi należy podawać oferty oddzielne dla poszczególnych grup tarcicy, zależnie od rozmiarów i szczegółowych przepisów. Po otrzymaniu materjału przetargowego z wszystkich dyrekcyj przeprowadzi min. komunikacji pertraktacje z naczelną dyrekcją lasów państwowych odnośnie cen i ilości tarcicy, której dostawy podejmują się lasy państwowe. Odnośne umowy mogłyby być zawarte pomiędzy 15 a 25 stycznia następnego roku. Min. komunikacji zaciąga obecnie opinji sfer drzewnych co do celowości projektu unormowania dostaw tarcicy. (l)

Z ZAGRANICY

(z) **Trudności finansowe księcia Fryderyka Hohenzollerna.** Zarząd rozległych dóbr pruskiego księcia Fryderyka Leopolda Hohenzollerna w powiecie złotowskim znajduje się obecnie w trudnościach finansowych. Dobr aobejmują około 60 tys. morgów ziemi i lasów i przedstawiają wartość kilkunastu milj. marek, lecz nie dają dochodów, (których główną pozycję stanowiła sprzedaż drzewa), wskutek czego od dłuższego czasu nie wypłaca się pensyj licznym urzędnikom, leśnikom i emerytom. Posiadłości księcia w pow. złotowskim odegrały swego czasu dużą rolę przy układaniu traktatu wersalskiego i wyznaczaniu granicy polsko-niemieckiej. Początkowo granica miała przebiegać znacznie dalej na zachód (według mapy R. Dmowskiego) lecz zabiegom niemieckim udało się przy poparciu delegacji angielskiej uzyskać zmianę na swą korzyść, mimo, iż okolice sporne były i są zamieszkałe przez ludność polską.

(z) **Nowa ustawa bankowa w Rumunji.** W najbliższym czasie ukaże się nowa ustawa bankowa, na mocy której banki rumuńskie podzielone będą na cztery grupy. Do pierwszej grupy zaliczone będą banki stołeczne, z kapitałem co najmniej 50 milj. lei, do drugiej instytucje kredytowe w wielkich miastach prowincjonalnych z kapitałem 20 milj. lei, do trzeciej banki w mniejszych miastach prowincjonalnych z kapitałem minimum 10 milj., i do czwartej grupy banki wiejskie, spółdzielcze o kapitale conajmniej 3 milj. lei. W ten sposób rząd chce zapobiec rozmnażaniu się banczków, które częstokroć posiadają kapitał w wysokości 1 milj. lei. Wszystkie instytucje, które nie będą odpowiadały warunkom wyżej podanym, muszą być zlikwidowane lub sfuzjowane z innemi. Poza tem nowa ustawa wprowadza ostrą kontrolę interesów bankowych i t. p.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Pod znakiem zabaw i wycieczek

Różne towarzystwa, przeważnie śpiewacze, organizowały, cieszące się dużem powodzeniem, dożynki

Wczorajsza słoneczna niedziela minęła w Poznaniu pod znakiem różnych uroczystości. Przedewszystkiem odbyły się liczne festyny ludowe oraz tradycyjne dożynki, urządzane przeważnie przez towarzystwa śpiewacze.

Chór im. Chopina zorganizował wielki festyn ludowy już w sobotę. — Zabawa ta ściągnęła do ogrodu Zoologicznego tłumy ludzi. Koncertowała orkiestra Bratniej Pomocy pod kier. kapelmistrza p. Sternalskiego, poza tem popisywał się chór pod dyr. prof. Świerzyńskiego. Wieczorem ogród był rzęsiście oświetlony.

Wspaniale też wypadły dożynki na boisku Sokoła urządzone 2 bm. przez Tow. Śpiewu im. F. Nowowiejskiego Poznań - Łazarz. Na barwny program złożyły się występy orkiestry pocztowców, produkcje chórowe i solowe, oraz różne tańce. Żniwiarze i tabor cygański już od południa krążył po mieście budząc wszędzie, zwłaszcza wśród dziatwy zrozumiałą sensację.

Niemniejsze powodzenie miały dożynki Koła Śpiewackiego im. ks. dr. Surzyńskiego. Uroczystość odbywała się w cienistym ogrodzie Bractwa Kurkowego, w Szelągu.

Również tłumy publiczności ściągnęły „wieńcowiny" urządzone przez Tow. Śpiewu Halka Poznań-Jeżyce w ogrodzie w Urbanowie.

Wszędzie bawiono się ochoczo do późnego wieczora. Nigdzie oczywiście nie zabrakło staropolskiego wieńca, cyganów z niedźwiedziami i t. p. Śmiechu i wesołości wszędzie było pod dostatkiem a nasze towarzystwa śpiewacze dzięki swemu bogatemu repertuarowi zadowoliły w zupełności publiczność.

Wspaniałą zabawę urządził ponadto w ogrodzie starostrzeleckim na Miasteczku Komitet towarzystw po prawym brzegu Warty. Piękna ta impreza parafjalna ściągnęła wielu ludzi, którzy bawili się doskonale, gdyż organizatorzy przygotowali liczne niespodzianki dla dorosłych i dzieci. Czysty dochód przeznaczono na utrzymanie Domu Katolickiego na Śródce w którym skupia się życie organizacyjne wszystkich towarzystw katolickich.

Poza tem liczne publiczne podmiejskie ogrody i parki były szczelnie wypełnione przez obywateli, szukających wytchnienia w cieniu drzew. W parku sołackim i w Dębinie również panował wesoły i beztroski ruch. Brzegi Warty formalnie były oblepione publicznością, która wskutek gorąca zażywała kąpieli i plażowała. Z samych łazienek miejskich korzystało wczoraj przeszło 1300 osób. (z)

W trosce o „płuca Poznania"

Fatalne stosunki zdrowotne w Ludwikowie — Co robi wojewódzki wydział zdrowia publicznego

Ludwikowo jest najliczniej odwiedzanem u nas miejscem wycieczkowem, słusznie zwanem „płucami Poznania".

Przed trzema laty, wbrew głosom opinji publicznej, okręgowy związek kas chorych rozbudował tam sanatorjum dla gruźliczych, przyczem jednak sanatorjum to miało być starannie ogrodzone, by uniemożliwić kontakt chorych z wycieczkowcami.

Cóż się dzieje obecnie?

Oto na wycieczce, popołudniu 31 lipca b. r., witały przechodniów tuż przy wyjściu ze stacji, przy drodze do lasu, zwoje przesiąkniętych świeżą ropą bandaży, które jakiś chory tam porzucił. Dalej w lesie nad jeziorem Kociołek chorzy wkładali zaplute chusteczki w mrowisko, twierdząc, że to zdrowo na płuca.

Gdy wracałem wieczorem, kolejarz stacyjny z własnej inicjatywy polewał naftą i palił cuchnące bandaże. na dworcu uwijali się przyjeżdżający i odjeżdżający pociągami wycieczkowemi chorzy, a odnosili im pakunki pielęgniarze w białych płaszczach szpitalnych.

Co na to wojewódzki wydział zdrowia publicznego, który swego czasu, wbrew całej kompetentnej opinji publicznej, popierał pomysł rozbudowy sanatorjum w Ludwikowie?

Wielki czas, by władze nadzorcze poddały rewizji szkodliwy pomysł kas chorych i Ludwikowo uwolniły od zarazy, aby nadal mogło utrzymywać zdrowie najszerszych warstw obywateli Poznania.

Dr. Adam Wodziczko.

Jeszcze o zwłokach w lesie

Ślady wskazują, że zamordowano śp. restauratora Drogiego z Kępna.

W związku z notatką o zwłokach w lesie, dowiaduje się nasz korespondent kępiński (ch) następujących szczegółów:

Stwierdzono, że zabitym mężczyzną na którego zwłoki natknęł ysię kobiety, zbierające grzyby w lesie, majętności Myjomic (pow. kępiński), jest istotnie restaurator Augustyn Drogi z Kępna, który 16 maja br., wracając z Ostrowa do Kępna, wysiadł na stacji w Domaninie.

W czasie sekcji zwłok, która się odbyła 31 ub. m., znaleziono w głowie denata kulę rewolwerową, a po lewej stronie klatki piersiowej ślady strzałów z dubeltówki. Drogi zabrał ze sobą, wyjeżdżając do Ostrowa 1000 zł, oraz różne ważne dokumenty, które zniknęły wraz z portfelem.

Pewna kobieta mieszkająca w pobliżu dworca w Domaninie zeznała, że słyszała, jak śp. Drogi powiedział do idącego obok siebie mężczyzny: „mieli na mnie czekać, a niema ich". Inni znowu widzieli rzekomo w pobliżu na szosie stojący samochód i słyszeli strzały.

Kiedy kilka dni po wspomnianym wypadku przeszukano bezskutecznie cały las, policja nie zwracała na te szczegóły większej wagi. Chodzą słuchy p. t. że śp. Drogi, prowadząc z różnymi handlarzami rozgałęzione interesy i z powodu rozpraw sądowych oraz konieczności złożenia przysięgi manifestacyjnej — zbiegł do Niemiec.

Dotąd aresztowano w związku z tą sprawą 6 osób.

W pogoni za szczęściem

„Jak stać się bogatym i szczęśliwym"

Piszą nam z kancelarji Teatru Nowego:

„Jak stać się bogatym i szczęśliwym" — oto problem, którego niezwykle dowcipne, pełne humoru i werwy rozwiązanie ujrzymy w najbliższych dniach na scenie Teatru Nowego.

Ta komedja muzyczna w 10 odsłonach pod powyższym tytułem, której fascynująca treść urozmaicona jest mnóstwem przemiłych melodyj i pierwszorzędnemi ewolucjami tanecznemi — należy do najciekawszych zjawisk scenicznych. Staranna obsada, oraz niezmiernie efektowne i liczne dekoracje, przygotowane przez Teatr Nowy, zapowiadają widowisko, jakiego bardzo dawno nie oglądała publiczność poznańska. Dyrekcja Teatru Nowego zdołała pozyskać do jednej z głównych ról znakomitą primabalerinę opery poznańskiej — p. Irenę Jedyńską.

„Roxy"

Ciekawa premjera w Teatrze Polskim

Donoszą nam z sekretarjatu Teatru Polskiego:

„Roxy" oto tytuł tej głośnej na cały świat komedji nieznanego w Europie autora Barry Conners'a, który tym utworem zyskał nadzwyczajną popularność w całym świecie. Jest to jakgdyby na współczesne amerykańskie pojęcie przetransponowana bajka o kopciuszku, której swoisty humor przypomina niekiedy styl Dickensa.

Do roli tytułowej, zaprosiła Dyrekcja wybitną artystkę krakowskiego teatru p. Jadwigę Zaklicką, która rolę tę pierwsza grała w Polsce. P. Zaklicka jest ulubienicą publiczności krakowskiej. Jej nazwisko na afiszu stanowi magnes przyciągający publiczność.

„Roxy" otrzymała pierwszorzędną obsadę ról głównych w osobach: pp. Sachnowskiej, Zasempianka, Godlewskiego, Nowackiego i Tylczyńskiego. Premjera w czwartek.

KALENDARZYK

Poniedziałek, 3 sierpnia 1931.

Słońce: wschód 4,15; — zachód 19,43; — długość dnia 15 godz. 29 min.

Księżyc: wschód 21,21; — zachód 9,28; — przed ostatnią kwadrą.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw Pozn.: Poniedziałek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza wysoka plus 20 st. Cels. Pogodnie. Wiatr południowo-wschodni Ciśnienie atmosferyczne wysokie 758 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 29 st. C., najniższa plus 17 st. Cels.

Przepowiednia pogody na wtorek: W dalszym ciągu pogodnie.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: wczoraj plus 0,07 m, dziś plus 0,09 m.

Kal. rzk.: Szczepan; jutro Dominik.

Kal. słow.: Letosław; jutro Ostromir.

Zebrania

Dziś o 19 Polski Zw. Lokatorów i Sublokatorów (Wilda) u p. Grotowskiego, Dolna Wilda;

o 19 Koło Przyjaciół Harcerzy „Wilków Morskich" zebr. zarządu — o godzinie 20 zebr. plenarne w szkole im. Konarskiego, ul. M. Magdaleny;

o 19,30 Tow. Powstańców i Wojaków (Stare Miasto) w Domu Kat. na Śródce;

o 19,30 Chór Kościelny Św. Jana w salce parafj. na Komandorji;

o 20 Tow. Abstynenckie Św. Kazimierza w Domu Św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego 22;

o 20 Polski Zw. Pracowników Krawieckich (sekcja pomocników miarowych C. Z. P. P. O.) w „Ulu" u p. Ograbowicza, ul. Ślusarska 6;

o 20 Zjednoczenie Pracowników Rzemieślniczych (krawcy) w Domu Rzemieślniczym;

o 20 Zjedn. Pracowników Rzemieśln. (szewcy) w Domu Rzemieślniczym;

o 20 Tow. Młodych Przemysłowców w Domu Rzemieślniczym;

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka św. Marcina, ulica Fr. Ratajczaka 12. — Apteka pod Białym Orłem, St. Rynek. — Apteka św. Piotra, ul. Półwiejska 1.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22. — Apteka pod Opatrznością Boską, ul Dąbrowskiego 76.

Łazarz: Apteka p. Plucińskiego, ulica Marsz. Focha nar. Niegolewskich.

Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda 61.

W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

OSOBISTE

— * **Starosta Krajowy Poznański** pan Begale rozpoczyna z dniem 3 sierpnia swój urlop wypoczynkowy. Zastępstwo sprawuje w tym czasie jego ustawowy zastępca p. dr. Hubert.

— * **Znakomita primadonna oper zagranicznych,** b. primadonna opery poznańskiej p. Marja Janowska-Kopczyńska powróciła do kraju i osiedliła się na stałe w Poznaniu.

— * **Wiernej słudze ku pamięci.** Ś. p. Jadwiga Spychałówna zmarła w sobotę, 1 b. m., przeżywszy lat 60. Nieboszczka przeszło połowę swego pracowitego życia spędziła nieprzerwanie na służbie u ks. prałata Antoniego Stychla, stając się przez cenne przymioty serca, charakteru i niezwykłą obowiązkowość prawdziwą przyjaciółką oraz opiekunką domu. Służąc w pokorze Bogu i bliźnim, zaskarbiła sobie w skromnym swoim stanie wdzięczność i szczerą pamięć otoczenia i tych wszystkich, którzy Ją znali. Ś. p. Jadwiga należała do zanikającego już typu starych, wiernych sług. Niech Stwórca raczy Jej dać światłość wiekuistą. Niech odpoczywa w pokoju.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Ze Związku Podoficerów Rezerwy Ziem Zach. Rz. P. — Koło Poznań.** Zebranie plenarne Koła odbędzie się w czwartek, dnia 6 bm. o godzinie 20 na sali restauracji „Boulevard" przy placu Nowomiejskim nr. 5. Na porządku obrad ważne sprawy organizacyjne.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Pielgrzymka do Częstochowy.** Żywy Różaniec Panien przy parafji Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu urządza pielgrzymkę do Częstochowy, do której mogą się przyłączyć wszyscy, pragnący wziąć w niej udział. Pielgrzymka wyruszy z Poznania w sobotę, dnia 29 sierpnia rb. wieczorem a wróci w poniedziałek, dn. 31 sierpnia; pozostanie więc w Częstochowie przez półtora dnia i jedną noc. Podróż w obie strony wyniesie ze zniżką kolejową około 30 zł. Spieszne zgłoszenia przyjmuje się w biurze parafjalnem przy kościele Matki Boskiej Bolesnej (ul. Marszałka Focha 97) co piątek o godz. 19,30 (po nabożeństwie) i co niedzielę po mszach św. na godz. 8, 9, 10, 10,45 i 12,15, przy wpłacie zaliczkowej 5 zł.

— * **Nauczycielska wycieczka krajznawcza** do Wilna — Nowogródka — Świteź — Pińska — Warszawy, zorganizowana przez Sekcję Wycieczkową Stowarz. Chrześc. Narod. Nauczycielstwa Szkół Powsz. w Poznaniu, odbędzie się od 5 bm. do 15 bm. pod kierownictwem kolegi H. Śniegockiego z Poznania. Zbiórka wszystkich uczestników w środę 5 bm o godz. 5 rano na Gł. Dworcu w Poznaniu.

— * **Zarząd Okręgu i Koła Poznańskiego Związku Oficerów Rezerwy Rz. P.** wobec licznych zapytań oświadcza, że Związek Oficerów Rezerwy nie ma nic wspólnego z Zrzeszeniem Oficerów Rezerwy Spółdzielnia Zarobkowa w Poznaniu, ul. Skarbowa 11.

— * **Związek Zawodowy Pracowników Bankowych.** Z powodu wyjazdu prezesa okręgu poznańskiego p. Jana Jabłkowskiego zastępuje go we wszelkich sprawach wiceprezes p. Mieczysław Wierzbiński (Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego).

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Licytacja bezpańskich psów** odbędzie się w piątek 7 sierpnia o godz. 10 na Wolnicy nr. 1 (dziedziniec taboru miejskiego). Licytowane będą: 2 wilki, dobermann, bernardyn, polowczyk (setter) szpyc, 2 rasy mieszanej.

— * **W sprawie tragicznego zgonu śp. Frąszczakówny** donoszą nam, że zmarła nie była bezrobotną, bo już dawniej dobrowolnie zaprzestała pracować jako książkowa, i że zgon nie był wynikiem samobójstwa, lecz tylko wypadku, jaki zdarzył się chorej w czasie wysokiej gorączki.

— * **Zakazane zebranie.** Organizacje zawodowe pracowników budowlanych zwołały na sobotę do restauracji „Ogród Wolności" przy drodze Dębińskiej wspólne zebranie celem omówienia nowej taryfy zarobkowej. Urząd bezpieczeństwa publicznego wszakże na odbycie zebrania tego nie zezwolił. Zainteresowane organizacje wniosły do Urzędu Wojewódzkiego protest przeciwko temu zakazowi jako wykraczającemu przeciw prawu policyjnemu. Władze policyjne wydały zakaz ten prawdopodobnie z powodu zawiedzianego na sobotę „dnia komunistycznego". (we)

— * **Przebieg pogody w lipcu 1931r.** (podług obserwacyj na stacjach Uniwersytetu Poznańskiego). Ubiegły miesiąc lipiec odznaczał się pogodą pochmurną, lecz umiarkowanie ciepłą i niezbyt mokrą. Temperatura powietrza wahała się w Poznaniu od 8 do 31 stopni Celsjusa, średnio zaś wyniosła 18,6 stopni i wypadła normalnie. Deszcze padały często i przyniosły w 16 dobach ogółem 73 mm wody, co stanowi 104 proc. normalnej ilości opadu w lipcu. Słońce świeciło ogółem 226 godzin czyli tylko 88 proc. zwykłego czasu usłonecznienia w tym miesiącu. W obserwatorjum meteorologicznem w Gołęcinie temperatura powietrza wypadła średnio o 0,5 stopnia niższa, niż w śródmieściu. Deszcze były tu nieco silniejsze (87 mm). Dni z upałem zanotowano 11 (norma 11). Burze przeciągnęły nad miastem w 5 dobach.

— * **Z targu.** Dnia 3. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3,60—4,00 zł; masła mleczarskiego 4,00—4,40 zł; twarogu 0,80—1,20 zł; mendel jaj 1,35—1,50 zł; litr śmietany 1,60—2,00 zł; litr mleka pełnego 28—30 gr; za mięso: 1 kg słonny świeżej 2,00 do 2,40 zł; słoniny wędzonej 2,60—2,80 zł; wieprzowiny 2,00—2,60 zł; wołowiny 1,60 do 2,80 zł; cielęciny 1,60—2,80 zł; skopowiny 2,40—3,20 zł; koziny 1,40—1,60 zł; smalcu 2,00—2,60 zł; za drób: 1 para kurcząt 2,50—3,50 złotych; kura 3,50 do 6,00 zł; perlica 3,00—4,00 zł; kaczka 3,00 do 5,00 zł; gęś 8,00—11,00 zł; para gołębi 1,60—1,90 złotych; królik 3—4 złotych; za ryby: 1 kilogram karpia 4,40—4,80 zł; lina 2,40—3,20 zł; okonia 2,00—240 zł; karasia 3,20—4 zł; białych ryb 0,80—1,60 zł; 1 kg węgorza 4,40—4,60 zł; 1 kg sandacza 4,60—5,00 zł; 1 kg. leszcza 3,00 zł; 1 kg. suma 4,00 zł; 1 kg. szczupaka 3,40—3,60 zł; Za ryby śnięte płacono 60—80 gr mniej. Płacono za jarzyny: 1 kg młodych ziemniaków 10—12 gr; cebuli 0,70—1,00 zł; szpinaku 40 groszy; 1 kg. jarmużu 30—40 groszy; 1 kilogram bobu 1,20 złotych; pęczek rzodkiewek 10—15 gr; główka zielonej sałaty 5—10 gr; rabarbaru 20—30 gr; 1 kg. młodej fasoli 30—60 gr; gł. włoskiej kapusty 15—30 gr; białej 20—40 gr. modrej 40—70 gr; 1 mendel górków 15—20 gr; 1 kalafjor 0,20—0,80 z; wiązka młodej marchewki 10—15 gr; 1 kg. agrestu 1,00 do 1,40 zł; 1 kg śliwek 0,80 do 1,00 zł;

Kobiety w ciąży muszą się starać o usunięcie każdego zaparcia stolca przez używanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa.** Żądać w aptekach i drog. lw 4912

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ODNALEZIONY PROJEKT POZNANSKIEJ FARY

Paryż, 1 sierpnia.

Poszukiwania za oryginalnym projektem kościoła pojezuickiego w Poznaniu przedstawiało trudności, gdyż zaginął ślad po dokumentach odnoszących się do dawniejszych klasztorów jezuickich w Polsce. O losach bibljoteki Jezuitów poznańskich wspomina Bandke, zaznaczając, że najcenniejsze zbiory złożone zostały po kasacie zakonu t. j. po r. 1773 w Bibljotece Jagiellońskiej w Krakowie. Rzeczywiście znajdują się tam trzy tomy cennych manuskryptów jezuickich, które wszakże nie wspominają o oryginalnym projekcie ani o jego twórcy. W Krakowie znalazłoby się prawdopodobnie jeszcze dalsze dokumenty, są one jednakże dotychczas dla publiczności niedostępne.

Swego czasu poinformowano mnie, że tak dzisiejsze zakony jezuickie w Polsce jak i Dom Macierzysty w Rzymie, nie posiadają żadnych akt o klasztorach powstałych przed r. 1773. Otóż w obecnej podróży po Francji zwróciłam się do bogatej w cenne dokumenty jaką jest „Bibljoteka Narodowa" w Paryżu i natknęłam się w „Cabinet des Estempes de la Bibliothèque Nationale" na pięciotomowe dzieło pod tytułem: „Piante di diverse fabriche" (H. d. 4—H. d. 4d.).

Są to projekty rozmaitych kościołów jezuickich oraz zabudowań klasztornych całego świata. Na każdym arkuszu wypisana jest liczba bieżąca planszy i podana miejscowość, dla której plan został przygotowany. W indeksie każdego tomu znajdują się także nazwy miejscowości polskich. W ten sposób doszukałam się znacznej ilości projektów dla Domów jezuickich na ziemiach polskich, np. Bidgostiense (Bydgoszcz), Crocoviense, Gedanense, Culmensis (Chełmża), Pruzanensis (Prużany).

W drugim tomie wymienionego dzieła t. j. w H. d. 4a znajduje się w indeksie pod l. 67: „Posnaniensis". Dla upewnienia się, czy to nie pomyłka w pisowni otwarłam wskazaną stronicę i okazało się, że mieści ona plan, wielce pokrewny z kościołem pojezuickim w Poznaniu. Wszelkie wątpliwości musiały zakończyć się po przeczytaniu napisu, który brzmi: „Ichonographia Templi Collegii Societatis Jesu in mariori Polonia".

Na planszy tej widzimy rzut poziomy i przekrój poprzeczny — pierwszy wskazuje na nawę podłużną o 3 przęsłach, do których z każdej strony przylegają kaplice ,dalej na presbiterjum, które obejmuje dwa przęsła i chór organowy o jednem przęśle. Do kościoła z głównej fasady prowadzi jedno wejście, a presbiterjum zamknięte jest prostą ścianą. Nawę poprzeczną przecinają dwie kolumny, które miały ewentualnie współdźwigać wyniosłą kopułę. Wejście do kaplic od strony nawy podłużnej jest szeroko rozwarte, a kaplice po obu stronach presbiterjum są tak zewsząd otoczone murem, że tylko wąskie przejście łączy je z presbiterjum i transeptem. Każda kolumna ujęta jest w kwadrat, jedynie słupy przy chórze organowym otoczone są silnym dodatkowym murem — wskazują one niewątpliwie, że architekt projektował wysokie wieże. Nawet na oryginalnym projekcie zaznaczono: „substractio turris".

Tak mniejwięcej wyglądał oryginalny projekt kościoła pojezuickiego w Poznaniu i niewątpliwie został on przy budowie zastosowany, gdyż żywo przypomina dzisiaj stojący kościół przy ul. Gołębiej. Jednakże wykończono go z pewnemi drobnemi odmianami a pozatem i z różnemi usterkami, z których może nie zdawał sobie sprawy budowniczy, a które ostatecznie nie pozwoliły ściśle rozprowadzić oryginalnego projektu — mam na myśli przedewszystkiem zbyt słabe rozprowadzenie kolumn w transepcie, z powodu czego musiano zaniechać wzniesienia wysokiej kopuły. (Do opublikowania i szczegółowego omówienia oryginalnego projektu powrócę na łamach „Kroniki miasta Poznania".)

Jaką drogą dostały się akta jezuickie do Bibljoteki Narodowej w Paryżu? Informuje o tem czytelnika dzieło P. Alfreda Hamy S. J. („Documents pour servir à l'histoire des Domiciles de la Compagnie de Jésus dans le monde entier de 1540 à 1773". — Paris Alphonse Picard Libraire br.). Otóż pięciotomowe omawiane wyżej dzieło: „Piante di diverse fabriche" należało swego czasu do archiwum Domu profesyjnego Zakonu Jezuitów w Rzymie. Attaché ambasady francuskiej w tem że mieście p. Bréteuil nabył je po kasacie zakonu w r. 1773 i oddał p. Bellanger, nadwornemu architektowi księcia d'Artois. W końcu ten ostatni złożył cenne te dokumenty w paryskiej Bibljotece Narodowej dn. 18 marca 1788.

Romana Szymańska.

ŻYCIE KULTURALNE

Kierownik Działu Kultury i Sztuki, red. Witold Noskowski wyjechał dla poratowania zdrowia.

Sprawy redakcyjne Działu załatwia red. Tadeusz Kraszewski. Godziny przyjęć niezmienione.

NAUKA

Rozwój „Przeglądu Powszechnego". Świetnie prowadzony przed wojną miesięcznik krakowskich OO. Jezuitów wchodzi znów w okres niewątpliwego rozwoju i zaczyna współzawodniczyć z istniejącym od lat szeregu „Przeglądem Współczesnym". Znaczy tu wiele stara krakowska tradycja, która nie znosi próżni. Warszawa obchodzi się doskonale bez swych dawnych czasopism, a poprzestaje na tygodnikach i „Pamiętniku Literackim". Ostatnio zwraca uwagę w „Przeglądzie Powszechnym" szkic ks. Józefa Pastuszki o intuicjonizmie Maxa Schelera. Autor omawia jego ideę Boga pojmowanego jako absolut i najwyższe dobro, poznanie Boga, które jest emocjonalne, intuicyjne, płynące z miłości, wreszcie charakter i dynamikę aktów religijnych, które mają cel transcendentny, stronę etyczną, liturgiczną i społeczną. Więc Scheler przyznaje religji pierwsze miejsce w hierarchji ogólnoludzkich wartości, nadając jej charakter aprioryczny i stosując nową metodę w rozważaniu odwiecznych problemów.

(T. Gr.)

TEATR

Nowy dramat o Dantonie. Z Paryża donoszą nam: Komedja Francuska wystawiła „Krew Dantona", dramat Jerzego de Bouhelier, w 3 aktach i 25 obrazach. Jest to jakby historja „Thermidora" (znanego z dramatu Sardou pod tym tytułem) rozszerzona na historję całej rewolucji i na jej tło zagraniczno-polityczne. Dantona grał Bernard, jeden z największych aktorów francuskich, Robespierra, jego rywala, Djonizy d'Ines, główną rolę kobiecą Marja Marquet. (pt)

LWÓW STWARZA TEATR MUZYCZNY BEZ ZASPU I POZA ZASPEM

Ze Lwowa donoszą nam:

„Kurjer Lwowski" przyniósł wiadomość, która powinna rozejść się sensacyjnem echem po całej teatralnej Polsce. Krakowski korespondent „Kurjera" przeprowadził rozmowę z dyrektorem teatru lwowskiego p. Zygmuntem Zaleskim. Znakomity śpiewak oświadczył, że teatr muzyczny lwowski będzie otwarty w dniu 1 września, bez względu na to, że ZASP obłożył, jak wiadomo sceny polskie interdyktem i zakazał aktorom angażować się, póki teatry nie poddadzą się jego pieniężnym żądaniom.

Dyr. Zaleski stwierdził dokładnie, że zespół lwowski postanowił wystąpić ze ZASPU. Nie chcemy — mówił — płacić więcej podatku od biletów jak również ulegać presji ZASPU co do długości kontraktów i wysokości gaż. Krok nasz pociągnie za sobą niewątpliwie wystąpienie szeregu osób ze ZASPU, tembardziej, że zespół opery i operetki poza małemi wyjątkami zostanie bez zmian. Gdyby nam kogoś brakowało, mamy zapewnioną współpracę sił zagranicznych.

Na pierwsze przedstawienie pójdzie Gounoda „Faust" w zupełnie nowej inscenizacji. Przygotowuje się kilka wielkich premjer, między innemi Hubaya „Maska", rzecz zupełnie nowa. Najnowsze prądy będą w repertoarze reprezentowane ale i dawne opery będą uprzystępnione słuchaczom przez zorganizowanie frekwencji. Dyr. Zaleski zaznaczył na razie, że związki zawodowe będą otrzymywały bilety po niezwykle zniżonych cenach na długoterminowe raty. W ten sposób przyciągnie się do teatru najszersze warstwy społeczeństwa. Bo niema kryzysu teatru, jest tylko kryzys publiczności.

Dyrektor Zaleski rozumie go tak, że warstwom górnym opera się znudziła. Słyszały mnóstwo razy „Toskę", „Carmen", czy „Rigoletta". Ale można teatrowi dostarczyć nowych zwolenników. „Naszem hasłem — zakończył — będzie demokratyzować teatr muzyczny, wstrzyknąć mu świeżą dawkę publiczności!"

Dodać trzeba że plan pp. Czapelskiego i Zaleskiego powitała z entuzjazmem orkiestra i chóry. Te dwie części składowe teatru muzycznego nie należą bowiem do ZASPU, chociaż zostały przezeń pozbawione chleba przez strajk solistów przeciw angażowaniu się. Przynajmniej we Lwowie nie grozi im niezawinione bezrobocia. L. M.

KRAJOZNAWSTWO

Kapryśna rzeka. Jest nią Prypeć, dopływ Dniepru, główna rzeka Polesia. Jej opisowi poświęca w ostatnim numerze „Ilustracji Polskiej", p. A. Wysocki ciekawy i bogato ilustrowany artykuł. Prypeć jest klęską, a jednocześnie błogosławieństwem Polesia. W czasie roztopów wiosennych rozlewa szeroko, zalewa bagniste brzegi na szerokość czterdziestu nieraz kilometrów. Uregulowanie Prypeci i meljoracja błot pińskich przedstawia znaczne trudności, gdyż w połowie tylko swego biegu rzeka należy do Polski, a część jej w Rosji sowieckiej jest zupełnie nieuregulowana. Razem ze swemi dopływami Prypeć stanowi jedyną pewną drogę komunikacyjną na wielkich połaciach bagnistego Polesia. Kursują po nich parowce; flisacy spławiają drzewo z lasów poleskich. — Wszelako dorzecze Prypeci i sama rzeka obfituje w ryby najróżniejszych gatunków i to jest jej dobrodziejstwem. To też ludność miejscowa żyje przeważnie z rybołówstwa, bo nieurodzajna gleba niewielkie daje plony. Niesforna, nieuregulowana kapryśna rzeka, wijąc się wśród bagien stwarza jedyny w swoim rodzaju, pełen swoistej egzotyki krajobraz. Kilka fotografij, przedstawiających fragmenty krajobrazowe doskonale to w artykule charakteryzuje. (tk)

MUZYKA

Nowe dzieło Hindemitha. Słynny kompozytor atonalny a zarazem wirtuoz na altówce, Paweł Hindemith, skomponował oratorjum pr. „Das Unaufhoerliche". Wykonane będzie w jesieni w Berlinie przez chór Filharmonji pod kierunkiem Klemperera.. (bm)

NAJNOWSZA MUZYKA POLSKA I JEJ SUKCES W OKSFORDZIE

Z Warszawy donoszą nam:

Nadeszły dobre wiadomości z Londynu o naszym udziale w międzynarodowym festivalu, jaki odbył się w Oksfordzie i w Londynie staraniem Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej. Liczebnie był ten udział niemały, bo międzynarodowe jury zakwalifikowało do wykonania cztery polskie utwory. Zaraz na pierwszy mkoncercie wykonała p. Turska-Bandrowska „Pieśni japońskie" J. Maklakiewicza, młodego muzyka, który po studjach paryskich zdobył sobie w ubiegłym sezonie estradę Filharmonji warszawskiej. Orkiestrą dyrygował p. Grzegorz Fitelberg. Na tymże koncercie orkiestra odegrała „Trio" p. dr. Kofflera, lwowianina, również z niemałem powodzeniem. To było w Oksfordzie.

Dwa koncerty odbyły się w Londynie, w olbrzymiem audytorjum Queens Hall. Na przedostatnim odegrano „Muzykę symfoniczną" młodego kompozytora p. M. Palestra, także znaną z warszawskiej Filharmonji, gdzie dyrygował nią, tak jak i w Londynie, Grzegorz Fitelberg. Ostatni wreszcie koncert przyniósł dzieło Szymanowskiego, nowalię dla międzynarodowego świata muzycznego całkiem osobliwą, mianowicie „Pieśni kurpiowskie", wykonane przez chór angielski, p oangielsku, pod dyrekcją Anglika Arnolda Fultona. O tem, że Szymanowski został jednomyślnie obrany jednym z niewielu członków honorowych Towarzystwa, oraz otrzymał godność „protektora", donosiłem już poprzednio. (T. W.)

Pisma nadesłane

„Nowiny Społeczno-Lekarskie". Nr. 14. Treść: Dr. C. Rydlewski: „V Posiedzenie Rady Głównej A. P. I. M. w Paryżu". — Dr. G. Drozdowicz: „Komunikacja lotnicza ze stanowiska lekarza". — Dr. K. Dobrzański: „Potrzeba organizacji zawodowej lekarzy". — Prok. S. N. S. Czerwiński: „Lekarz i strajk głodowy". — „Medycyna społeczna i lekarskie życie zawodowe zagranicą". — Dr. Cz. Wiecki: „O uzdrowieniu Kas Chorych". — Inż. mag. Z. Rudolf: „Higjena urbanistyczna". — Kronika.

„Wiadomości Turystyczne". Nr. 4. Treść: „Od 17 marca do 1 lipca". — Postulaty Zw. P. Tow. Turystycznych. — M. Szachówna: „Najpiękniejsze tereny turystyczne woj. pomorskiego". — „Druskieniki". — Dr. L. Heller: „Pod włoskiem niebem". — „Jak francuscy celnicy rewidowali wycieczkę „Polexpressu". — I. Kołodziejczyk: „Kazimierz Dolny". — B. Roulle: „Żywe eksponaty na Wystawie Kolonjalnej". — W. Kowalski: „Black Diamond Express". — Wycieczki z Polski. — Lipiec i sierpień zagranicą. — Kolejnictwo. — Automobilizm. — Żegluga. — Lotnictwo. — Zarządzenia. — Hotele polewne.

POZNAWANIE POLSKI

W RUDNICKIEJ PUSZCZY

Z Wilna piszą nam:

Wycieczka to od nas niezbyt daleka. Niecała godzina jazdy koleją do Jaszun, a stąd dziesięć kilometrów pieszo lub końmi do Rudnik. Piaszczysta droga wlecze się przeważnie wśród wyniszczonych lasów. Czem bliżej jednak Rudnik, tem widoki stają się weselsze. Po obu stronach drogi zaczynają się wesołe bujną roślinnością pola, łąki przetykane kwiatami, a na horyzoncie ciemnieje ściana puszczy.

Dzisiaj z ogromnych tutejszych lasów powstały już tylko żałosne resztki, w porównaniu z dawną świetnością. Puszcza rudnicka, co do powierzchni, mało ustępowała niegdyś Białowieskiej. Jeszcze dziś obszary lasów, łącznie z kryjącemi się wśród nich połaciami rojstów i trzęsawisk wynoszą około 48 tys. hektarów o niejednolitem zadrzewieniu. Miejsca suche porasta wysokopienny bór sosnowy, podszyty młodą jodłą. Na terenach wilgotniejszych rozrasta się prawdziwa knieja; przeróżne odcienie zieleni tworzą malownicze kontrasty; świerk rośnie obok brzozy, olcha i osika obok dębu i jesionu. A u ich stóp plączą się gęste zarosłe krzewy, tworząc trudne do przedarcia się przez nie podszycie.

Błądząc po puszczy niejednokrotnie napotykamy ślady bezmyślnej gospodarki, brak dbałości o utrzymanie drzewostanu puszczy. Całe połacie bezdrzewnych przestrzeni, opuszczone poręby, na których zielenią się samosiewne brzózki. A w sercu puszczy gniją znów zwalone przez wiatry, czy ze starości, wiekowe olbrzymy: dęby i świerki. Nierzadko spotkać tu można drzewa, co liczą sobie ponad czterysta lat życia.

Przez puszczę przepływa niewielka rzeczka Mereczanka, zasilana licznemi strumieniami. Wije się dopływ jej Szpigulec, srebrzą się zwierciadła jezior mniejszych i większych, jak Kiernawo i Popis.

W środku puszczy, między jeziorami, trzęsawiskami i drzewną knieją, ulokowała się leśniczówka Sendkowo, a obok niej reprezentacyjny państwowy pałacyk myśliwski. Z okien roztacza się widok na piękną dziką piękność puszczę. Dla myśliwego jest to ciekawy teren. Wprawdzie łosi kryje się mniej w tych odstępach dziś, niż przed wojną; zmniejszyła się ilość sarn i dzików, rysia prawie wcale się nie spotyka, zato rozmnożyły się wilki, a dotąd puszcza jest najpiękniejszym terenem głuszcowym w Polsce.

Warto zobaczyć puszczę dla jej pierwotnego, dzikiego piękna. A i dzieje przedstawiają się interesująco; niejedną kryje ona w sobie tajemnicę.

Za dawnych czasów była puszcza własnością Wielkich Książąt Łotewskich. Kazimierz Jagiellończyk przybywał tu często na łowy i zbudował dwór myśliwski. Zygmunt Stary postawił trzy pałacyki, a Rudnikom ufundował kościół. Polował często w puszczy Zygmunt August, a Władysław IV dał jej straż leśną i puszczę opisać kazał. Za jego też czasów zginął tu, napadnięty przez zbójów malarz nadworny de Ry-Dankerse, twórca malowideł w kaplicy św. Kazimierza w Wilnie. W czasie „potopu" Szwedzi spalili pałacyki królewskie i odtąd królowie polscy rzadziej tu zaglądali.

Zato wiele wspomnień i wiele tajemnic zapisała puszcza za powstania styczniowego. Niejedną potyczkę rozegrały i wygrały partyzanckie oddziały z regularną armją rosyjską na tym sprzyjającym terenie. Nad Szpigulcem zginęła wraz z dowódcą cała kompanja Pawłowskiego pułku gwardji. Nieopodal miejsca bitwy rząd rosyjski postawił zachowany jeszcze pomnik poległym. A i w polskich już wojnach puszcza Rudnicka niejednokrotnie była świadkiem krwawych walk i potyczek.

Nie na jedno patrzyły w ciągu długiego życia wiekowe drzewa olbrzymy, niejedno mogłyby opowiedzieć, gdyby umiały mówić.

P. W.

Książki nadesłane

E. A. Poe: „Opowieść Artura Gordona Pyma". Przełożył z angielskiego Stanisław Pierosławski. Poznań, Wydawnictwo Polskie R. Wegnera.

1 kg. pomidorów 0,70 do 0,80 zł; groszku w strączkach 70 gr; czarnych jagód 40—50 gr; 1 kg. wisien 1,00—1,20 zł; mendel raków 0,60—2.25; 1 mendel zielonych orzechów 0,80—1,00 złotych; 1 kilogr. jabłek 60—80 gr; 1 kg. gruszek 0,30—0,80 zł; grzyby: 1 kg. borowików 1,20—1,40 zł; pieczarek 1,00—1,40 zł; 1 kg. maślaków 1.00—1,20 zł; 1 kg. kurków 1,20 do 1,40 zł; rydzów 2,00—2,40 zł. — Targ normalny. Ceny bez zmian. (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Poparzony przy wybuchu.** Podczas podkładania w ognisko w jednym z pieców rzeźni miejskiej nastąpił wybuch. Wydobywające się płomienie poparzyły bardzo dotkliwie na obu rękach i nogach p. Józefa Majewskiego, palacza w rzeźni miejskiej. Pierwszej pomocy lekarskiej udzieliło pogotowie ratunkowe. (k)

— * **Ułan pod samochodem.** Na ulicy Franciszka Ratajczaka róg ul. Św. Marcina autobus P. Z. 48 165 najechał na ułana 15 pułku Rucka Odniósł on lekkie pokaleczenia. (z)

— * **Tajemnicze postrzelenie cyklisty.** W drodze powrotnej do domu do p. Mikołaja Króla z Kobylepola dano kilka strzałów, przyczem kula ugodziła jadącego w rękę. Poranionego opatrzyło Pogotowie Lekarskie (55-55), pozostawiając go w leczeniu domowem. (k)

— * **Usiłowane samobójstwo 16-letniego.** W Puszczykowie powiesił się w ogrodzie 16-letni uczeń ogrodniczy Józef Nowak. Znaleziono go wiszącego na drzewie na drutach, które wcięły się głęboko w szyję. W stanie bardzo ciężkim przewiozło go pogotowie lekarskie do lecznicy miejskiej na Grobli. Powody desperackiego czynu nie zostały stwierdzone. (k)

KRONIKA POLICYJNA

— * **27 kradzieży i włamań.** Dzisiejsza kronika policyjna notuje w wielkiej ilości zgłoszeń kradzieży i włamań — Na Górnej Wildzie 114 włamano się do biur firmy Brolug i skradziono weksel opiewający na sumę 500 zł. — Przy Wałach Wazów 4-5 wtargnięto do mieszkania p. Wandy Jakubowicz i zrabowano odzież męską i damską wartości 1000 zł. — W pewnym lokalu na Przepadku p. Jakóbowi Kramerowi z Naramowic porwano 500 zł gotówki. — Przy Małych Garbarach 4 usiłowano dostać się do piwnicy u p. Antoniego Napierały. Niefortunnego sprawcę kradzieży przytrzymano już po oderwaniu kłódki Jest nim Władysław Klamler (Garncarska 3). — Przy ul. Półwiejskiej 22 włamano się do mieszkania p. Michaliny Wejchmann i skradziono bieliznę stołową, osobistą, zegarek damski, akcje firmy Roman May, Herzfeld Viktorius, oraz „Tri" wartości 2500 zł. — Z biur firmy „Elibor" przy ul. Gąsiorowskich 6 zrabowano 2 maszyny do pisania „Underwood" i maszynę do liczenia marki „Ordner" łącznej wartości 2100 zł. — Przy ul. Marynarskiej 15 włamano się do garażu i skradziono tam narzędzia samochodowe oraz części rezerwowe wartości 1200 zł Poszkodowanym jest p. kap. Mateusz Jeżycki. — Przy ul. Matejki 45 włamano się do mieszkania Stanisławy Berda i zrabowano suknię zieloną, 2 suknie granatowe, 2 swetry wełniane, płaszcz damski oraz 2 walizki wartości 500 zł (z)

— * **Słoje od konserw nad rzeką.** Na prawym brzegu Warty znaleziono 30 słoi od konserw. Jak stwierdzono, puszki te skradziono u p Zygmunta Hałkiewicza przy ul. Wodnej 1. (z)

— * **Pod zarzutem fałszowania dokumentów.** Policja poznańska aresztowała Jana Jastrzębiec Chylewskiego z Poznania (Św. Wojciech 16). Chylewski był poszukiwany listem gończym przez prokuraturę sądu okręgowego w Łodzi, pod zarzutem fałszowania dokumentów. (k)

— * **Nowem oszustwem mieszkaniowem** zajmuje się policja poznańska na doniesienie p. Ludwika Matuszkiewicza (Szewska 12). P Matuszkiewicz twierdzi, że zrobiono mu szkód na sumę 1000 zł. (k)

— * **Napad rabunkowy w mieszkaniu.** W nocy na niedzielę napadnięto p. Wandę Barkę w Bydgoszczy przy ul. Świerskiej 6. O godzinie 1 dwóch bandytów wtargnęło do przedpokoju oknem. Następnie przy pomocy podrobionego klucza dostali się do sypialni p Barkę. Rabusie poturbowali śpiącą kilku uderzeniami pięści i zbiegli, zabierając woreczek zawieszony na piersiach p. B., zawierający 660 zł gotówki. (k)

Z WIELKOPOLSKI

— * **Kępno.** (Z życia S. M. P.) Na półrocznem walnem zebraniu żegnali druhowie ustępującego ze zarządu drh. J. Borowskiego i wyrazili mu uznanie za 10-letnią pełną poświęcenia pracę na stanowisku prezesa. Dokonano również uzupełniających wyborów zarządu, który stanowią druhowie: Stanisław Wałęsa — prezes, Seweryn Cegłarek — zastępca, Stanisław Wawrzynkowski — sekretarz, Bibiś — zast., Zdzisław Fengler — naczelnik, Aleksy Adamski — zast., Nikodem Skowroński — skarbnik, Przybylski — bibljotekarz, Ciesielski — gospodarz, Lemaniak — zastępca. (ck.)

— * **Nowemiasto.** (Piorun zabił kobietę.) Podczas ostatniej burzy uderzył grom w komin domu mieszkalnego gospodarza Drzewickiego w Wielkich Bałówkach Piorun wpadł do kuchni, rażąc śmiertelnie obok pieca stojącą 29-letnią córkę właściciela, oraz zdemolował częściowo mieszkanie. (x)

Powitanie nowego proboszcza winiarskiego

Z należną czcią i szacunkiem witali parafjanie winiarscy ks. St. Kaczorowskiego

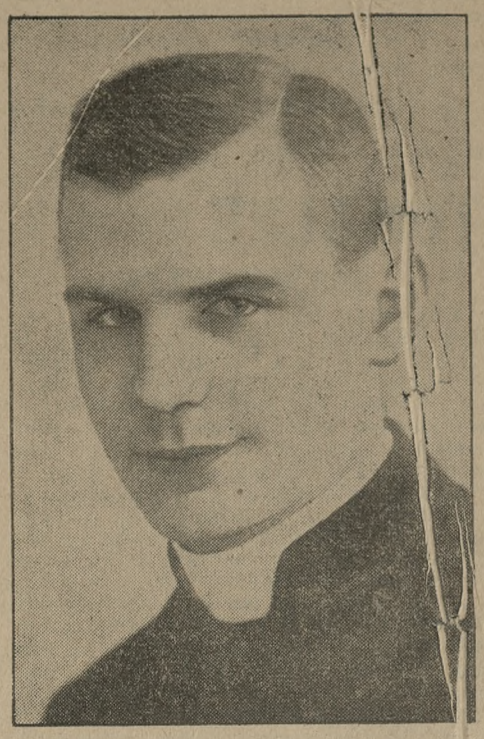

W sobotę, 1 bm., o godz. 19 opuścił ks. Stefan Kaczorowski parafję św. Marcina, dla której dobra pracował przez 3 lata, — by objąć w zarząd parafję na Winiarach pod wezwaniem św. Stanisława Kostki. Z ramienia komitetu przyjęć przybył po nowego duszpasterza p. Marjan Trzeciakowski. Na pograniczu parafji winiarskiej witał ks. proboszcza im. całej dzielnicy komisarz, p. Antoni Bayerlein, a mała Sabinka Bayerleinówna wygłosiła okolicznościowy wierszyk, wręczając zarazem duszpasterzowi pęk świeżych kwiatów Z samochodu przeszedł ks. proboszcz do umajonego powozu i wyruszył w towarzystwie licznych kołowników na Winiary.

Tu już oczekiwały go nieprzejrzane tłumy wiernych i wszelkie towarzystwa świeckie, bractwa i stowarzyszenia kościelne z sztandarami. Zbudowano kilka bram triumfalnych i udekorowano ulice. Po produkcjach orkiestry witał ks. proboszcza imieniem Komitetu zjednoczonych towarzystw winiarskich wiceprezes p. Józef Boch. Miejscowy chór „Gędźba" odśpiewał pieśń, poczem mały chłopczyk. Fleksel, wygłosił bardzo piękny wierszyk i wręczył do głębi wzruszonemu nominatowi kwiaty Przy dźwiękach orkiestry i pieśni ruszył barwny i długi korowód do kaplicy — przyczem ks. proboszczowi, prócz tłumu wiernych, towarzyszyli księża w komżach. Przed kaplicą raz jeszcze witał nowego duszpasterza przedstawiciel dozoru kościelnego i reprezentacji p. Czajka, poczem wprowadzono ks. proboszcza do kaplicy. Do licznie zebranych wiernych parafjan przemówił z wzruszeniem ks. proboszcz, wzywając swych parafjan do harmonijnej, zgodnej współpracy dla dobra parafji i Kościoła Następnie odprawił ks proboszcz uroczyste nabożeństwo, poczem podejmował nominata i zaproszonych gości komisarz. p. Bayerlein Zainicjowana na rzecz budowy kościoła składka. przyniosła 52 zł.

Parafjanie święto - marcińscy odnosili się do ks. Kaczorowskiego z wielką życzliwością, to też, żegnając go z wyrazem wielkiego żalu, wręczyli mu na Papieskie Dzieło Rozkrz. Wiary 500 zł, zebrane w czasie uroczystego pożegnania go. oraz z nadzwyczajnych dochodów. Żywy różaniec Ojców złożył 250 zł, a matek 200 zł, zaś P. D. Św. Dz. P J 100 zł Zebrane pieniądze zużyje ks. prob. na dalszą budowę kościoła, tak bardzo potrzebnego na Winiarach.

Redakcja nasza życzy nowemu proboszczowi szczerze pomyślnych wyników w podjętej w trudnych warunkach pracy nad zbudowaniem świątyni, domu administracyjnego i probostwa.

* * *

Ks. Kaczorowski urodził się w Poznaniu 20 sierpnia 1903 r Ukończył gimnazjum w Inowrocławiu w r. 1920 Studja teologiczne odbył w Poznaniu i w Gnieźnie; zaś święcenia kapłańskie otrzymał w katedrze poznańskiej 29 maja 1926 r Pozatem studjował przez pięć lat na uniwersytecie poznańskim, najpierw romanistyki, a następnie nauk historycznych. Jednocześnie był wikarjuszem w Poznaniu, kolejno u Bożego Ciała i u św. Marcina. Tu pracował z powodzeniem wśród młodzieży męskiej, w bractwach i stowarzyszeniach kościelnych, szczególnie w organizacjach misyjnych. (z)

— * **Zduny.** Zebranie Tow. Powstańców i Wojaków odbędzie się w środę, dn. 5 bm. na sali p. Danielaka o godz. 8 wieczorem, na które wszystkich członków zaprasza Zarząd

— * **Ujście.** (Egzamin w Cechu rzeźnickim.) W ub. czwartek odbył się w tutejszym Cechu rzeźnickim egzamin czeladniczy, który zdali pp: Szafrański Leon i Kaleciński Feliks. Egzamin odbył się w obecności przedstawiciela Izby Rzemieślniczej oraz p. burmistrza Lewandowskiego. (um)

— * **Inowrocław.** (Katastrofa samochodowa) Wieczorem na szosie pod Inowrocławiem samochód, prowadzony przez podchmielonego Nowaka, dogonił wóz i mijając zaczepił tak nieszczęśliwie, iż rozbił przednią część wozu, a u samochodu wykrzywił oś, skutkiem czego dalsza jazda stała się niemożliwa. Koń spłoszony uciekł, a jadący wozem pp. Stachurski i bracia Zulita zostali mocno poturbowani i pokaleczeni, tak dalece, iż jeden z nich leczy się w szpitalu. Nowak tłumaczy się, że wóz jechał jakoby niewłaściwą stroną drogi.

— (Alarm ataku gazowego.) Dnia 29 ub. m. wieczorem przerywane dźwięki syreny z tut elektrowni, ryk parowozów i in. zaalarmowały mieszkańców, uprzedzonych w prasie o możliwości próby ataku gazowego. Światła pogasły wszędzie, okna zamknięto, nastąpiła groźna cisza, przerywana hukiem strzałów, niby groźnych bomb gazowych. Próba ta trwała blisko pół godziny. (em)

RADJO

Programy radjofoniczne:

Wtorek, dnia 4 sierpnia 1931 r.

Poznań (335 m) godz. **7.00** gimnastyka poranna; godz. **7.15** gazeta poranna; godz. **13.05** koncert gramofonowy; godz. **14.00** komunikaty; godzina **18.00** koncert popołudniowy (transmisja z Warszawy); godz. **19.00** higjena słowa; godz. **19.15** kwadrans lotniczy; godz. **19.30** interludjum muzyczne; godz. **19.45** świat książek; godz. **20.15** koncert popularny (transmisja z Doliny Szwajcarskiej z Warszawy); godz. **22.00** sygnał czasu, komunikaty; godz. **22.30** transmisja ze Lwowa wesoła audycja p. t. „Sklep z płytami"; godz. **23.00** muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada".

Warszawa (1412 m) godz. **12.10** muzyka gramofonowa; godz. **15.25** „O architekturze kościelnej"; godz. **15.45** „Chwilka lotnicza" (Jak w bajce); godz. **16.00** muzyka gramofonowa; godz. **16.50** „Ostatnie powieści Hamsuna"; godz. **17.15** muzyka gramofonowa; godz. **17.35** „Ochrona zwierząt, łowiectwo i rybołówstwo, a turystyka"; godzina **18.00** koncert muzyki popularnej; godz. **19.20** muzyka gramofonowa; godzina **20.00** Prasowy Dziennik Radjowy; godzina **20.15** koncert z Doliny Szwajcarskiej; godz. **22.00** feljeton p. t. „Upał"; godz. **22.30** muzyka lekka i taneczna.

Programy zagraniczne. Koenigswusterhausen (1635 m) 12.05 i 14.00 gramofon, 16.00 koncert symfoniczny, 20.00 koncert z Berlina, 21.00 komedja; **Budapeszt** (550 m) 20.00 muzyka operetkowa; **Wiedeń** (516 m) 20.40 słuchowisko, 21.50 koncert; **Medjolan** (501 m) 21.00 koncert symfoniczny; **Rzym** (441 m) 21.00 koncert solistów; **Praga** (486 m) 21.00 koncert (muzyka operowa).

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Tow. Powstańców i Wojaków im. Antoniego Andrzejewskiego Dzielnica Łazarz - Górczyn.** Zebranie plenarne odbędzie się 3 bm o godzinie 20 w lokalu zebrań Kasyna Obywatelskiego, ul. Marsz. Focha 81.

— **Tow. Powstańców i Wojaków im. Gen. J. Hallera Poznań - Jeżyce.** Zebranie plenarne odbędzie się 4 bm. u p. Jaszyka, ul. Kraszewskiego 16.

— **Sodalicja Młodzieży i Uczniów Kupieckich — Sekcja religijno - społeczna** zwołuje na 4 bm. godz. 20 zebranie w biurze Poznańskiego Okręgu „Caritas" przy Nowym Rynku 13.

— **Towarzystwo Przemysł, „Kościuszko" Górczyn - Łazarz.** Zebranie plenarne odbędzie się 4 bm. o godz. 20 w lokalu posiedzeń p. Spychały

— **Tow. Powstańców i Wojaków im. Gen. Ratajczaka Poznań - Śródmieście.** Zebranie plenarne odbędzie się 5 bm. o godzinie 20 w lokalu zebrań p. Bayerowej, pl. Bernardyński.

— **Tow. Przem. „Sobieski".** Półroczne walne zebranie odbędzie się w środę, dn. 5 bm. o godz. 19 w dużej sali Domu Katolickiego na Śródce. Na porządku obrad m. in. sprawozdanie oraz uzupełnienie zarządu. — W „Kasie lokalnej" płatny jest wypadek 145

— **Tow. Kobiet „Wzajemna Pomoc".** — Przyszłe zebranie odbędzie się w środę, 5 bm. o godz. 19 w sali Domu Królowej Jadwigi.

— **Męski Chór Seraficki przy kościele OO. Franciszkanów w Poznaniu.** Zebranie plenarne odbędzie się 5 bm. o godz 20 na salce OO. Franciszkanów, ul. Franciszkańska nr. 2, I piętro.

— **Tow. Młodzieży Misyjnej Męskiej pod wezw. Bł. Jana Bosko.** Zebranie plenarne odbędzie się 5 bm. o godz. 19,30 w ognisku, ul. Wroniecka 9

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: T. S. 5 zł; — W. G. Z. z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o błogosławieństwo 5 zł; — N. N. 1 zł; — Bojanowski za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 10 zł; Aniela Nawrocka z prośbą o zdrowie 5 zł; Nikodemostwo Kłaczyńscy zamiast wieńca na trumnę śp. Pawła Semmy 25 zł; — B. Szczerbińska w pewnej intencji 2 zł; — razem z poprzednio pokwitow. 1276 zł.

Na szpital św. Józefa: T. S. 10 zł.

Na Czerwony Krzyż: T. S. 10 zł.

TEATRY

— * **Z Teatru Polskiego.** Dziś wraca na afisz arcykomiczna „Hiszpańska mucha", która już schodzi z repertuaru, ustępując miejsce głośnej komedji amerykańskiej. Komedja ta w Budapeszcie cieszyła się tak wielkiem powodzeniem, że Reinhardt pozyskał ją dla swoich scen berlińskich i wiedeńskich, wraz z odtwórczynią głównej roli, sławną Węgierką F. Gal. Do poznania tej roli dyrekcja zaprosiła pierwszą odtwórczynię tej roli na scenach polskich. wybitną artystkę sceny krakowskiej p. Jadwigę Zaklicką, od szeregu lat największą ulubienicę krakowskiej publiczności. Poza gościem krakowskim, sztuka jest obsadzona czołowemi siłami naszego zespołu.

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś w poniedziałek dnia 3 bm. oraz w dni następne budzące niezwykłe zainteresowanie, oryginalne widowisko p. t. „Z daleka i z bliska", dające w 5-ciu obrazach skondensowaną treść kroniki codziennej. Silne napięcie dramatyczne, kapitalny humor i znakomita obsada w osobach całego zespołu z p. H. Cieszkowską w fascynującej kreacji Krysty, czynią z tego niecodziennego widowiska prawdziwą atrakcję artystyczną.

W próbach jedna z najciekawszych nowości repertuarów zagranicznych, niezwykle oryginalna komedja śpiewna w 10 odsłonach p. t. „Jak stać się bogatym i szczęśliwym", która w najbliższym czasie wejdzie na afisz Teatru Nowego, a której zapowiedź wywołała silne zainteresowanie.

Wielki wieczór rewjowy w sali Kina „Metropolis". W nadchodzącą sobotę, t. j. dnia 8 sierpnia rb. o godz. 11-ej wieczorem odbędzie się w sali **Kina „Metropolis"** jeden z tych nielicznych wieczorów rewjowych, na które P. T. Publiczność czeka całemi miesiącami, a gdy miną jeszcze dłużej wspomina. Tym razem wystąpią gościnnie jedyny raz artyści tej miary, co najpopularniejszy polski komik i humorysta — **Ludwik Lawiński.** Sekundować znakomitemu gościowi będzie artysta jedyny w swoim rodzaju w Polsce — **Leo Fuks.** Żadne porównania i to z najwybitniejszymi „gwiazdorami" nie wyjaśni wartość tego scenicznego fenomenu. Fuksa trzeba widzieć! Fuksa trzeba słyszeć! Bo Fuks — i śpiewa, i gra, i tańczy — a wszystko razem równocześnie! — Słowem, publiczność naszą czeka atrakcja niepowszednia; a gdy dodamy, że wspomniany „duet": **Lawiński — Fuks** uzupełnia czarująca śpiewaczka **Wanda Marwicz** wówczas możemy zgóry przewidzieć, że „północne" widowisko rewjowe dnia 8 bm. zgromadzi wszystko rewjowe dnia 8 bm. zgromadzi wszystkich zwolenników lekkiej muzy, a do takich wszak należymy dziś wszyscy — bez wyjątku. Ceny biletów od 2 zł do nabycia w składzie Szrejbrowskiego, Poznań, Gwarna nar. Fredry nr. 1; telefon 56-38.

zw 10 357

Teatr Polski

DZIŚ — „Hiszpańska mucha".
Wtorek, 4. 8. „Pokojówka szuka miejsca".
Środa, 5. 8. „Hiszpańska mucha".
Czwartek, 6. 8 „Roxy" — premjera.
Piątek, 7. 8. „Roxy".
Sobota, 8. 8 „Roxy".
Niedziela, 9 8. „Roxy".
Poniedziałek, 10. 8. „Pokojówka szuka miejsca".

Bilety poprzednio nabyć można w kasie teatralnej.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Z daleka i z bliska".
Wtorek, 4. 8. „Z daleka i z bliska".

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej.

TEATR „REDUTA"

„Ładna historja" (Caillavet'a, Flers'a i Rey'a)

Poniedziałek — Leszno.
Wtorek — Gostyń.
Środa — Krotoszyn.
Czwartek — Kalisz.
Piątek — Ostrów.

SPORT

Nowe rekordy

padły dzięki Bocheńskiemu, Cytowiczównie i — w sztafetach

Niedzielne zawody pływackie „A. Z. S." były pewnego rodzaju próbą sił naszych „asów", na których opieramy nadzieje w przededniu meczu z Czechami w Pradze. Doskonale zaprezentowała się młodziutka Cytowiczównie, która bez większego wysiłku obniżyła na 200 m. dow. rekord Jarkuliszówny o 13 sek., uzyskując czas 3:14.4; po drodze pobiła ona rekord Polski na 100 dow. uzyskując czas 1:25. Bocheński płynąc na 800 m. przeciwko sztafecie 4×200 w składzie: Matysiak, Makowski, Karpiński, Olszewski uzyskał czas 11:17.4 bijąc rekord Kota o 1:00.3, a wyrównując równocześnie rekord Polski na 500 m. 7:00 s. Sztafeta „AZS" uzyskała czas 11:25.6, ustanawiając klubowy rekord Polski. Również sztafeta „AZS" (w składzie: Makowski, Matysiak, Karpiński, Olszewski i Bocheński) pobiła rekord Polski na 5×50 uzyskując czas 2:35.2, wreszcie Spiegelsteinówna ustanowiła nowy rekord Polski na 400 m. nawznak w czasie 9:39.6.

Inne wyniki osiągnięte na tych zawodach są następujące: 100 wznak: Malanowicz 1:27.4, Jastrzębski 1:32, Piotrowicz 1:37 (wszyscy AZS); 100 m. klas. Jurkowski (Pol.) 1:27.4, 2. Kempiński (AZS) 1:30; 3. Nowicki (Legja) 1:35.2. (Tel. wł. — ts.)

O puhar Bałtyku

Puhar zdobył p. inż. Liefeldt. — P. Bogdan Pawłowski zajął pierwsze miejsce w trzeciej kategorji wozów.

W niedzielę odbył się w Gdyni wyścig samochodowy o puhar Bałtyku na trasie 7000 m. bulwaru nadmorskiego pomiędzy Jastarnią a Hallerowem. Udział wzięło 24 maszyny.

Wbrew zapowiedzi nie zjawili się na starcie Potocki i Radomir na „Bugatti", a Ripper jechał na turystycznej „Tatrze" zamiast na wozie wyścigowym. Wobec tego całość utraciła wiele na atrakcyjności, gdyż np. w kategorji wyścigowej startował tylko jeden wóz i tak samo — w kategorji sportowej. Publiczność, która zebrała się w liczbie ponad 4000 osób chwilami mocno nudziła się. Najlepszy czas dnia uzyskał p. inż. Liefeldt na „Austro Daimlerze" 3:04 (średnia 136.7), zdobywając tem samem puhar Bałtyku. W kat. sportowej miał p. Widawski na „Austro Daimlerze" 3:16.6. W kategorji turystycznej: w klasie I. — p. Jan Mack na „Packard" 3:51.5; kl. II. — p. Koźmianowa na „Austro Daimlerze" 3:40.5 (średnia 114.5, najlepszy czas w kat. turystycznej); w klas. III. — p. Bogdan Pawłowski z Poznania na „Lanci" 3:56.5 (105.8) zdobył nagrodę Krakowskiego Automobilklubu; w kl. IV. — p. J. Ripper na „Tatrze" 4:57 min.

Mimo pięknej pogody i bardzo dobrej trasy wyniki sportowe wyścigu są słabe. Organizacja szwankowała w szczegółach. (Tel. wł. — rb.)

Automobilizm

Wyścigi na torze „Avus" pod Berlinem przyniosły w najwyższej klasie zwycięstwo Caraccioli na „Mercedes Benz". Startowało w tej klasie 12 wozów, a bieg ukończyło tylko trzy; p. in. wycofał się von Stuck na „Mercedesie" z powodu licznych defektów opon. Trasa wynosiła 294.426 klm. 1. Caraciola na „Mercedes Benz" w czasie 1,35:07.6 (przeciętna 186 klm.), 2. von Morgen na „Bugatti" 1.39:49.8, 3. Brauchitz na „Mercedes Benz" 1.42:32.2. W klasie do 1500 ccm. zwyciężył Lewy (Drezno) na „Bugatti", w klasie do 750 ccm. Macher na „D. K. W.". Również i w klasie do 1500 ccm. z dwunastu startujących tylko dwóch bieg ukończyło. (Tel. wł. — rb.)

Hokej

O mistrzostwo Polski „Warta" i „Berger" 5:0 (1:0). Stała przewaga Warty, która wystąpiła z 3 rezerwami, nie mogła uwydatnić się cyfrowo w pierwszej połowie, z powodu wielkiej ofiarności i ambicji gimnazjastów. W drugiej części młoda i słaba fizycznie drużyna „Bergera" nie mogła podołać tempu. Bramki zdobyli Spychała dwie i Poszwa 3. Sędziowali pp. Paczkowski S. i Minicki L.

„Lechja" i „Venetia" (Ostrów). 3:0. Venetia nie przyjechała oddając tem samem zwycięstwo w. o.

Tabela rozgrywek przedstawia się obecnie następująco: 1. Warta 2 gry 4 pkt. (8:1). 2. Lechja 1 gr. 2 pkt. (3:2). 3. Czarni 2 gr. 2 pkt. (4:3). 4. Berger 1 gr 0 pkt. (0:5). 5. Venetia 2 gr. 0 pkt. (0:6)

Lekka atletyka

Mistrzostwa niemieckie w konkurencji panów i pań rozegrano w sobotę i w niedzielę. Podajemy z nich kilka lepszych wyników. Panowie — kula: 1. Hirschfeld 15.56, 2. Schneider 14.23, 3. Lingnau 14.11; skok w wyż: 1. Koepke 1.86, 2. Bernhofft 1.86, 3. Betz 1.86 (po rozgr.); skok w dal: 1. Moelle 7.47, 2. Koechermann 7.44, 3. Biebach 7.17; oszczep: Maeser 63.65, 2. Dinkler 61.62. 3. Weimann 61.34; 400 m. pł.: 1 Schumann 56.01, 2. Kuerten 56.02, 3. Klar 56.08; 4×100 m.: 1. „Eintracht" Frankfurt 41.6 sek., 2. S. C. Charlottenburg 41.9, 3. T. U. S. Bochum 42 sek.; 4×400 m.: 1. H. S. V." Hamburg 3:20.6; 200 m.: 1. Jonath 22.2, 2. Koernig o pierś; 800 m.: Peltzer 1:58.9; 5000 m.: Schaumburg 15:04.7, 2. Syring 15:13.2, 3. Petri 15:17.9; dysk: Hofmeister 45.48, 2. Siewert 45.20, 3. Hirschfeld 41.64; skok o tyczce: Wegner, Mueller i Schulz 3.80. Panie: 200 m.: 1. Dollinger 25.2 (rek. Niem.), 2. Krauss 25.4, 3. Lorenz 25.7; 800 m.: 1. Dollinger 2:16.8 (rek. światowy), 2. Radke 2:18.8, 3. Bonacker 2:27.6; 80 m. pł.: 1. Pirch 12.3 (rek. Niem.), 2. Haux 12.3, 3. Birkholtz 12.3; skok w dal: 1. Schlarp 5.61, 2. Wolff 5.52, 3. Steinberg 5.47; kula: 1 Heublein 12.78, 2. Wuest 12.37, 3. Windsheimer 12.21; oszczep: 1. Braumueller 39.85, 2. Schumann 39.79, 3. Fleischer 38.56; pięciobój: 1. Braumueller 395 p. (rek. Niem.) — 400 m.: 13 sek.; kula 11.36; skok w dal: 5 m.; skok w wyż: 1.41; oszczep: 42.28 (rek. światowy), 2. Mauermeier 330 p., 3. Grieme 307 m. (Tel. wł.)

Motocyklizm

W Mysłowicach odbyły się na torze żużlowym wyścigi z udziałem zawodników zagranicznych z Czechosłowacji, Austrji i Niemiec. W wyścigach tych polscy jeźdźcy odnieśli szereg pięknych sukcesów, a zawodnik poznańskiej „Unji", Nagengast wzbudził swą brawurową jazdą szczery entuzjazm 25 000 widzów. Poszczególne wyniki były następujące: kat. do 250 ccm. (4 okr. po 800 m.) junjorów: — 1. Maciejewski (P) 3:36, 2. Litek (P), 3. Sobel (P); senjorów: 1. Nagengast (P) 3:38.4, 2. Malicki (P) 4:48, 3. Kapczyński (P) wszyscy trzej „Unja" Poznań. Kat. do 350 ccm. junjorzy: 1. Bugdol (N) 3:22, 2. Baron (P), 3. Breslauer (P); senjorów (6 okr.): 1. Nerad (Cz) na „Rudge" 3:52.7, 2. Koehler (N) na „Motosacoche 3:58, 3. Nagengast na 250 ccm. „Rudge". Do 500 ccm junjorzy (8 okr.): 1. Bugdol (N) 4:01.7, 2. Baron (P) 4:05, 3. Maciejewski (P) 4:26. Bardzo interesująco przedstawiał się bieg ponad 500 ccm. w którym zwyciężył Nerad (Cz) na „Rudge" w czasie 5:07.4, 2. Nagengast na „Rudge" 5:08.2, 3. Schweinitz (N) na „Rudge" 5:22.2, 4. Hecker (N) na „Standard" 5:23.2, 5. Czerniak (Unja) na „Ariel" 5:34.5. Finał: 1. Hecker 3:41.4, 2. Nagengast 4 min., 3. Schweinitz 4:01. Wyścig na specjalnych maszynach na tor żużlowy: 1. Schweinitz 3:35.2, 2. Hecker 3:36.2, 3. Bogusławski na Rudge 3:36.8. W biegu zwycięzców wygrał Bogusławski 2:57 przed Heckerem 3:12.6; startowali wszyscy jeźdźcy zagraniczni.

(tel. wł. — ek)

W Toruniu odbyły się wyścigi, zorganizowane przez „Toruński Klub Motocyklowy", które zgromadziły na starcie 15 maszyn. Bieg odbył się na 10 okrążeniach po 400 mtr. W kat. 250 ccm. zwyciężył Pokolm (Bydg. K. M.) na „Rudge" 5:16; 350 ccm. — Zimmermann (B. K. M.) na „Suprema" 4:43; 500 ccm. sport. — Hozakowski (Toruński K. M.) 4:40; 500 ccm. wyścig. — Ziółkowski. (Tel. wł. — wd.)

Pięściarstwo

„Sokół" i „Warta" 7:7. Spotkanie o drużynowe mistrzostwo okręgu przyniosło niesłuszny wynik remisowy. Przy stanie 6:2 dla „Sokoła" weszli na ring Misiurewicz i Forlański II. Już w pierwszem kole rzuca Misiurewicz Forlańskiego do 10 na deski, mimo to, sędzia pozwala na dalszą walkę, przyczem Misiurewicz przeważa przez pozostałe dwa starcia i dopiero w ostatniem pod koniec przychodzi częściowo do głosu Forlański. Sędziowie ogłosili wynik nierozstrzygnięty, ogromnie krzywdząc Misiurewicza, miał bowiem walkę bezwzględnie wygraną. „Sokół" założył protest, który odrzucono wobec czego „Sokół" wycofał się wogóle z dalszych rozgrywek o mistrzostwo okręgu. Poprzednie walki przyniosły następujące wyniki: (podajemy według kolejności wag i zawodników „Sokoła" na pierwszem miejscu): Romański pokonał zasłużenie po naogół wyrównanej walce Wyrzykiewicza na pkt. Golak wygrał w. o. z powodu niestawienia się Kajnara; Wolny uległ na pkt. wytrzymalszemu Sipińskiemu, Pierard pokonał na pkt. Wąsiewicza. W w. półciężkiej w walce towarzyskiej przegrał Polaszyk z Wąsiakiem. Sędziował w ringu p. Iwański, na pkt. pp.: Siewkowski i Kolasiński.

Piłka nożna

Niedzielne spotkania ligowe. Warszawa. „Ruch" i „Legja" 5:4 (3:3). „Ruch" grał wyjątkowo dobrze, natomiast „Legja" zawiodła na całej linji, tak, że nawet wygwizdała ją pod koniec publiczność. Wskutek wyrównanej naogół walki mecz był przez cały czas dosyć ciekawy przyczem „Ruch" prowadził jeszcze na 5 minut przed końcem 5:3. U obu drużyn zawiodła obrona i bramkarze. Punkty zdobyli: dla zwycięzców: Peterek 2, Urban, Sobota i Włodarz — po 1; dla „Legji": Ciszewski 2, Przeździecki 1 i jeden — samobójczy. Sędziował p. Grabowski. Publiczności zebrało się 2000 osób. (Tel. wł.)

Kraków. „Wisła" i „Pogoń" 2:2 (1:1). „Wisła" wystawiła poniższy zespół: Koźmin, Skrynkowicz i Pychowski, — Kotlarczykowie i Bajorek, — Czulak, Lubowiecki, Rejman, Kisieliński i Balcer; „Pogoń" grała w następującym składzie: Albański, Jeżewski i Fichtel, — Hanke, Kuchar i Deutschman, — Niechcioł, Skowroński, Zimmer, Kossok i Łagodny. Od samego początku zaznacza się przewaga „Wisły", której atak wybitnie wspierany przez pomoc sunie pod bramkę „Pogoni". Akcje gospodarzy nie przynoszą jednak rezultatu wskutek niezrozumienia się lewej strony napadu. Po grze na polu „Pogoni" uzyskuje Balcer w 17 min. z przeboju i z najbliższej odległości pierwszy punkt dla „Wisły", która przeważa w dalszym ciągu aż do 35 min. Bardzo dobre pozycje psują w międzyczasie Lubowiecki i Czulak podczas gdy Rejman za długo przetrzymuje piłkę. Pod koniec pierwszej połowy „Pogoń" zaczyna grać coraz lepiej częściej zagrażając bramce „Wisły". Po ślicznym ataku środkowej trójki zdobywa Niechcioł w 42 min. z podania Kossoka wyrównanie, a krótko potem Lubowiecki przenosi głową centrę Balcera. Po przerwie duża przewaga „Pogoni", której atak przebija się pod bramkę „Wisły", przyczem wyróżnia się pracowitością Zimmer. Tyły gospodarzy nie wytrzymują naporu i po faulu Kotlarczyka II na Kossoku ten ostatni wolnym przenosi ponad głowami t. zw. „muru" „Wisły" w narożnik bramki; Koźmin nie zdążył już piłki złapać i wybił ją pod nogi Łagodnego, który strzela z metra nie do obrony. „Wisła" skonsternowana załamuje się zwłaszcza w linji pomocy, która przepuszcza skrzydła, a te stwarzają groźne sytuacje. Po 30 min. „Wisła" ocknęła się. W pewnym momencie piłka przechodzi przez cały atak od Czulaka do Balcera, który oddaje ją z powrotem do Rejmana, a ten strzela nie do obrony. „Pogoń" rezygnuje z wygranej, natomiast „Wisła" czyni rozpaczliwe wysiłki, aby zdobyć zwycięski punkt. Krótko potem sędzia odgwizduje mecz. Publiczności zebrało się ponad 10 tysięcy. Sędziował doskonale p. Nawrocki z Poznania. (Tel. wł. — ks.)

Lwów. „Czarni" i „Lechia" 3:2 (1:2). Wynik odpowiada przebiegowi meczu. Pierwszą bramkę zdobył grający po raz pierwszy w barwach „Czarnych" Łańko, a wyrównał dla „Lechji" Asenko, poczem prowadzenie uzyskał dla niej Kruk. Po przerwie sędzia usunął z boiska Czyszewskiego wskutek czego Czarni grali w dziesiątkę; mimo to jednak strzelają 2 dalsze bramki przez Drzymałę i Kocha.

(Tel. wł.)

O mistrzostwo kl. A. PZOPN. Poznań. „Olimpja" i „Warta" 2:1 (1:0). Do 25 min. przed końcem prowadziła „Olimpja" 2:0. „Warta" miała znacznie więcej z gry, lecz nie umiała wykorzystać najdogodniejszych sytuacyj. Pierwszą bramkę dla zwycięzców strzelił Skrzypczak, a po przerwie — Lis drugą śliczną główkę nie do obrony z podania Mikołajewskiego. Jedyną bramkę dla „Warty" zdobył Nowacki. Sędziował p. Maślak.

„Legja" i „HCP." 5:2 (4:1). Już w pierwszej minucie uzyskuje „Legja" prowadzenie, przeważając znacznie do pauzy. Po przerwie „Legja" opadła z sił, to też „H. C. P." przychodzi coraz częściej do głosu i zanosi się na wyrównanie. Gra obustronnie chwilami jest brutalna wobec czego sędzia p. Turkiewicz usunął z każdej drużyny po jednym zawodniku (Dawczyński i Kaczmarek) z boiska. Pod koniec „Legja" zdecydowanie góruje. Bramki zdobyli dla niej Chmielewski 3 oraz Mazgaj i Dawczyński — po jednej. Dla „H. C. P." — Górski i Kobiela. Wyróżnili się Widermański w bramce oraz Chmielewski w ataku.

Ostrów. „OKS." i „Sparta" 2:1 (2:1). Gra nieciekawa i niemal równorzędna, zwłaszcza w drugiej części: w pierwszej górował „OKS", ale nieznacznie i zdobył w 16 m. prowadzenie przez Lińskiego. W pięć minut później goście wyrównali. W 30 m. zwycięską bramkę dla gospodarzy zdobywa Eller. W drugiej połowie wysiłki „Sparty", aby wyrównać nie udają się wobec dobrej gry tyłów „OKS.". Sędziował bez zarzutu p. Brzeziński. (Tel. wł.)

Gniezno. „Stella" i „Polonja" 6:0 (3:0). Przez cały czas meczu była zdecydowana przewaga gospodarzy. Gra naogół nieciekawa i raczej ospała. Bramki zdobyli: Zamiar 4 i Chudziński 2. Wyróżnił się w „Stelli" Zamiar i obaj obrońcy, w „Polonji" — lewy obrońca. Sędziował dobrze p. Rosala. (Tel. wł. — br.)

Leszno. „Ostrovia" i „Sokół" 3:1 (1:0). Gra niezwykle zacięta i chwilami nawet brutalna. Naogół uwidoczniała się lekka przewaga „Sokoła", którego przegrana jest niezasłużona i głównie z winy bramkarza, puścił bowiem dwie bramki. Natomiast w „Ostrovii" doskonale spisywał się właśnie bramkarz. Punkty zdobyli dla zwycięzców Berenstein, Skoczylas i prawoskrzydłowy; dla „Sokoła" honorowy punkt uzyskał Czarmoliński. Sędziował niezdecydowanie p. Niziński.

Tabelka rozgrywek przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy ilość gier, stosunek bramek): 1. „Legja" 22 p. (17,53:27); 2. „Stella" 22 p. (17,46:35); 3. „Warta" 20 p. (17,56:38); 4. „Sokół" 18 p. (17,42:40); 5. „Olimpja" 18 p. (17,30:43); 6. „Ostrowia" 17 p. (16,46:37); 7. „Sparta" 14 p. (17,36:41); 8. „Polonja" 13 p. (16,30:42); 9. „HCP." 12 p. (17,37:47); 10. „OKS." 12 p. (17,26:49).

„Gryf" i „Warta" 4:3 (3:2). Zawody towarzyskie rozegrane z okazji 10-lecia istnienia „Gryfu" w Toruniu przyniosły wielką niespodziankę, ogólnie bowiem liczono się z pewną porażką „Gryfu", który coprawda w ubiegłym tygodniu zdobył zasłużenie tytuł mistrza Pom. OZPN. „Warta" (która poprzednio rozegrała zawody towarzyskie z „Dyskobolją" w Grodzisku zwyciężając w stosunku 8:2) wystąpiła bez Fliegera. Pierwsze 15 min. goście mieli przytłaczającą przewagę, uzyskując w tym czasie dwie bramki. Gospodarze zdołali jednak powoli opanować pole i po załamaniu się gości resztę czasu pierwszej części przeważali, zdobywając wyrównanie, oraz z karnego prowadzenie. Po zmianie stron początkowo znowu góruje „Warta" strzelając bramkę, jednak dobrze spisująca się obrona gospodarzy uniemożliwia wywalczenie zwycięstwa. Tymczasem przychodzi coraz częściej do głosu „Gryf", który atakuje niebezpiecznie, wykazując dobre zgranie napadu i pomocy. W rezultacie gospodarze strzelają zwycięską bramkę. Poziom gry był dość wysoki, a przebieg — bardzo ciekawy. „Gryf" wykazał, że na mistrza Pom. OZPN. w zupełności zasługuje. Bramki dla niego zdobyli: Gumowski A. — dwie, Cieszyński (z karnego) oraz Radojewski. Dla gości — Andrzejewski jedną oraz Radojewski dwie. (Tel. wł.)

Jugosławja i Czechosłowacja 2:1 (1:0). Mecz ten odbył się w Białogrodzie i przyniósł zasłużone zwycięstwo gospodarzom. (Tel. wł.)

Pływanie

Mistrzostwa okręgowe w piłce wodnej przyniosły w czwartym dniu rozstrzygnięcie co do pierwszego miejsca, które zajęła bezapelacyjnie „Unja" zdobywając po raz trzeci, więc na własność, puhar p. Stuermera, oraz wysuwając się zdecydowanie w punktacji drużynowej, przez co przypadnie jej w udziale po raz drugi puhar Starosty Krajowego p. Begalego dla „najlepszego Klubu Wielkopolski". Wyniki spotkań były następujące:

„Unja" i „P. T. P." 5:0 (1:0). Mecz był prowadzony bardzo „fair". Mimo ambitnej gry „P. T. P.", „Unja" zwłaszcza dzięki lepszej kombinacji górowała zdecydowanie, widoczne jednak było zmęczenie poprzedniemi grami. Bramki zdobyli: Richter — 2, Kanciak, Michalak i Piotrowski.

„H. C. P." i „I. S. V." 11:1 (3:1). Pokonani grali z rezerwowym bramkarzem, który wszystko puszczał To też w drugiej połowie każdy strzał ze środka boiska „siedział". Z tego powodu gra była chaotyczna bez kombinacji. Bramki zdobyli dla „H. C. P.": Lisewski — 4, Piotrowiak — 3, Klewenhagen — 2, Poraziński — 1 oraz jedna samobójcza; dla „I. S. V." honorowy punkt uzyskał Pruegel.

W punktacji prowadzi „Unja" 8 pkt. 4 gry (17:3), 2. „H. C. P." 4 p. 3 gry (20:4), 3. „Warta" 4 p. 3 gry (10:7), 4. „P. T. P." 0 p. 3 gry (3:16), 5. „I. S. V." 0 p. 3 gry (3:23).

Biegi sztafetowe dały następujące wyniki: 4×100 m. klas. pań: 1. „Unja" (Matysiakówna, Antoniewiczówna, Urbańska III, Kaczmarkówna) 7:44.8; 2. „AZS." 8:36.2; 3. „PTP."; Panowie: 4×100 m. klas.: 1. „P. T. P." (Wesołowski, Matecki II, Kurnatowski, Gawroński) 6:15; 2. „Unja" 6:24.1; 3. „AZS."; 5×50 m. chłopców do 16 lat: 1. „Unja" (Wojciechowski, Pieszak, Warda, Kortylewski, Kanciak) 3:29.8; 2. „HCP." 3:36.1; 3. „PTP." 3:41.6; 50 m. dow.. × 100 m. klas. × 200 m. dow. × 100 m. wznak × 50 m. dow.: 1. „HCP." (Pietrowiak, Kubicki, Lisewski, Klewenhagen I., Kubiak) 7:20.2; 2. „Unja" 7:41.8; 3. „Warta" i „Sokół" 7:50.2. Po sztafetach odbyły się skoki z udziałem czołowych skoczków. Organizacja dobra.

Czechosłowacja i Polska wystąpią na meczu międzypaństwowym w następujących składach: panowie: 100 m. dow.: Steiner i Medricky — Bocheński i Szrajbman; 400 m dow.: Getreuer i Polakof — Bocheński i Kot; 200 m klas.: Wilheim i Medricky — Boguth i Szrajbman II; 100 nawznak: Heiling i Potter — Karliczek i Szrajbman I; trampolina: Kacl i Nesvadba — Maerz i Remiszewski; wieża: Balazs i Kacl — Maerz i Remiszewski; 3×100 m zmiennym: Wilheim, Heiling i Steiner — Boguth, Karliczek i Bocheński; 4×200 m dow.: Getreuer, Polakof, Lederer i Steiner — Karliczek, Matysiak, Kot i Bocheński. Panie: 100 m: Svitakova i Freundova — Cytowiczówna i Szczerbówna; 400 m dow.: Svitakova i Havlova — Cytowiczówna i Jarkuliszówna; 200 m klas.: Hanslova i Tautermannova — Jarkuliszówna i Reichelówna; 100 m nawznak: Dopplerova i Tautermannova — Nowakówna i Reichelówna; trampolina i wieża: Marklova i Krongeigerova — Klauzówna i Szmackówna; 3×100 m: Hanslova, Dopplerova i Svitakova — Jarkuliszówna, Nowakówna i Cytowiczówna; 4×100 m: Havlova, Sebestova, Freundova i Svitakova — Raszdorfówna, Morawska. Szczerbówna i Cytowiczówna. Piłka wodna: Busek, Epstein, Svehla, Steiner, Schimack, Tomasek i Kontok; Ritterman, Bocheński, Matysiak, Karliczek, Kratochwila, Soldinger i Porawski.

Tennis

Shields, reprezentant U. S. A. w rozgrywkach o puhar Dawisa, uległ w turnieju w Le Touquet młodemu Francuzowi Marcel Bernard 0:6, 1:6. Wobec tego do spodziewanego spotkania finałowego w tem turnieju Cochet i Schields nie doszło. Cochet oświadczył, że uważa Bernarda za niezwykle zdolnego i przepowiada mu wybicie się w ciągu dwóch lat na czoło tennisistów. Zna go już dłuższy czas, lecz nie chciał chwalić, aby młodemu graczowi nie przewrócić w głowie. Wydaje się, że Francja jeszcze w ostatniej minucie znajdzie narybek, który będzie w stanie zastąpić dziś już wysłużonych „muszkieterów" Borotrę i Brugnona. Najlepszym dowodem, że Cochet się nie mylił, a nawet odkładał na zbyt daleki termin wybicie się młodego tennisisty Francji może służyć fakt, iż Marcel Bernard wygrał finał gry pojedyńczej, podwójną z Cochetem i mieszaną z p. Mathieu. (Tel. wł.)

Wioślarstwo

Do mistrzostw Europy odbywających się jak wiadomo w dniach 15 i 16 bm. w Paryżu, zgłosiło się 13 państw. Polska obsadza 5 biegów, (wyjazd drużyny nastąpi w przyszły piątek), Szwajcarja 6, Węgry 5, Holandja i Danja po 4, Jugosławja i Czechosłowacja po 3, Hiszpanja i Norwegja po 2, Szwecja 1, Belgja i Francja oraz Włochy — wszystkie biegi.

Z dziedziny polskiej balneologji

Zdrojowiska karpackie między Odrą a Dniestrem

(Dokończenie.)

Brzozów znany jest jako zdrojowisko dopiero od kilku laty. Zakład kąpielowy, założony na razie na małą skalę, należy do metropolitalnej kapituły przemyskiej i służy w pierwszym rzędzie jako miejsce leczenia i wypoczynku dla księży diecezji przemyskiej. Frekwencja nie przekracza 1.000 osób.

Jako ostatnie ogniwa w łańcuchu zdrojowisk karpackich z grupy solanek, wymieniliśmy Truskawiec i Morszyn. Zaliczając je do niej, jesteśmy w zupełnej zgodzie z zasadą podziału wód kruszcowych. Nie mniej wszakże zaznaczyć musimy, że każde z tych zdrojowisk posiada swoje odrębne właściwości, jest samo w sobie odrębnym typem.

Truskawiec zwraca na siebie uwagę już z tytułu położenia w największem polskiem zagłębiu naftowem, w sąsiedztwie Borysławia i Drohobycza, znanych powszechnie jako ośrodki przemysłu naftowego. Dla balneologji posiada wszakże górujące znaczenie inny szczegół — niespotykana gdzieindziej w tym stopniu różnorodność wód kruszcowych. W zdroju Surowica rozporządza Truskawiec w całem tego słowa znaczeniu stężoną, bo prawie 25 proc. solanką, w zdroju Marji wodą gipsowo-glauberską, w zdrojach Bronisławy i Zofji solankami gipsowo-glaubersko-gorzkiemi. Słynny zdrój Nafta dostarcza wybitnie hipotonicznej, słabej szczawy alkaliczno-wapniowej, odznaczającej się znaczną zawartością ciał żywicznych, zdrój Józefy również szczawy alkaliczno-ziemnej. Nadto znajdują się na terenie zdrojowiska wody siarczane, gipsowo-ziemne, z wcale znaczną, bo prawie 80 mg. w litrze wynoszącą ilością siarkowodoru.

Wielka różnorodność wód kruszcowych sprawia, że zakres możliwości leczniczych jest w Truskawcu znacznie większy, aniżeli w innych zdrojowiskach solankowych. Korzystanie z nich ułatwiają dobre urządzenia techniczne dla fizjoterapji, rozszerzone w ostatnich czasach przez stworzenie w osobnej dzielnicy „Na Pomiarkach" sporegu basenu z wodą słono-siarczaną dla kąpieli na wolnem powietrzu. Woda kruszcowa, powietrze i słońce łączą się tam razem w sprowadzaniu efektów leczniczych.

Bardzo znaczny kontyngent truskawieckich kuracjuszy tworzą chorzy ze schorzeniami naczyń i serca, z nieżytami dróg moczowych, powikłanych ze złogami w pęcherzu i w miedniczkach nerkowych, zwłaszcza z moczanowymi. Sporo materjału dostarczają przypadki zaburzeń w przemianie pierwiastków, jak skaza kwasu moczowego, otłuszczenie, po części także cukrzyca. Wcale często przybywają pletorycy, chorzy z przewlekłemi nieżytami jelit grubych, z nieżytami dróg żółciowych i z kamicą żółciową. Nie brakuje także chorych z przewlekłemi schorzeniami reumatycznemi.

Cały ten bardzo różnorodny materjał składa się na wcale znaczną frekwencję, wynoszącą kilkanaście tysięcy osób. Do zwiększenia jej przyczyniają się w pewnym stopniu także zimowe sezony, zaprowadzone od 3 lat przez zarząd zdrojowiska.

Truskawiec rozbudował się po wojnie bardzo znacznie. Na każdym kroku znać w nim dążności modernizacyjne. Z całem uznaniem podnieść także trzeba wielką staranność o utrzymanie czystości i porządku przy równoczesnem zachowaniu właściwej miary taktu w postępowaniu z niezbyt dyscyplinowaną klientelą.

Morszyn. Co najmniej z równą słusznością, jak Truskawiec, zasługuje także zdrojowisko morszyńskie na przyznanie mu zupełnie odrębnego, w całem tego słowa znaczeniu indywidualnego stanowiska w grupie zakładów solankowych. Wody jego zdrojów zawierają w sobie sól i to w sporej ilości. Ale najwartościowsze składniki tworzą w nich siarkany alkaliów i siarkany magnu, czyli sole glauberska i gorzka.

Węgrzy umieli swoje gorzkie wody spopularyzować ta kbardzo, że znają je i używają ich w miarę potrzeby wszyscy na całej węgierskiej ziemi. Rozchodzą się zresztą w dużej ilości także poza granicami Węgier. To samo można powiedzieć o czeskich solach glauberskich z Karlsbadu i z Marienbadu. Od ukazania się pierwszej polskiej publikacji lekarskiej Edwarda Korczyńskiego o soli morszyńskiej i od wprowadzenia tej soli na rynek apteczny minęło już zgórą 50 lat. Ale Morszyn musi zawsze jeszcze walczyć z obcą konkurencją. W tej konkurencyjnej walce mogą niewątpliwie dopomóc bardzo wiele lekarze i dopomagają napewne. Trzeba wszakże, żeby o wodzie i o soli morszyńskiej, wyróżniającej się niezmiernie korzystnie wśród wszystkich innych wód glauberskogorzkich, wiedziało całe polskie społeczeństwo i żeby ich używało zawsze i wszędzie, o ile są wskazane, tak samo, jak to czyni społeczeństwo węgierskie.

Jeszcze przed paru laty trudno było w Morszynie o pomieszczenie większej ilości kuracjuszy. Brakowało budynków mieszkalnych. Obecnie nastała korzystna zmiana i jest już miejsce dla 1.500 do 2.000 osób. Nie godzi się wątpić, że zarówno lekarze, jak chorzy, dla których wskazane jest leczenie morszyńskie, przyjmą z rzetelnem zadowoleniem tę wiadomość.

Warunki pobytu i leczenia są w Morszynie wyjątkowo korzystne. Szczególną wagę kładzie lekarskie kierownictwo zdrojowiska na leczenie dietetyczne i rozporządza osobnym zakładem dietetycznym. W dobrze urządzonych łazienkach znajdują się przedziały kąpielowe dla kąpiel solankowych, nasycanych w razie potrzeby bezwodnikiem kw. węglowego, dla kąpiel borowinowych i t. zw. piankowych, oraz dla stosowania zabiegów wodoleczniczych.

Cały zakład jest skanalizowany. Własny rurociąg dostarcza dobrej wody do picia.

Na Morszynie kończę przegląd naszych karpackich zdrojowisk. Jest ich jeszcze o wiele więcej na całym obszarze Polski. Starczą napewne na zaspokojenie wymagań lecznictwa zdrojowego. Trzeba mówić o tem naszemu społeczeństwu wszędzie i przy każdej sposobności. Niech wie o tem i niech wierzy że tak jest. Z chwilą, kiedy się to stanie, nie będzie szukać poza granicami własnego kraju obcych bogów — zdrojowisk.

Prof. dr. L. Korczyński.

Nowy rekord światowy wytrwałości w tańcu. — Tancerz Jonny Werner przetańczył dotąd bez przerwy 270 godzin, bijąc przeszło 3000 współzawodników.

Teatr świetlny „SŁOŃCE"

Dziś w poniedziałek, dnia 3 sierpnia r. b. premjera

Przepiękny film morski wytw. szwedzkiej „Svensk" w Sztokholmie

ULUBIENICA FLOTY

Czarująca symfonja dwóch serc — symfonja morza.

W rolach głównych: Pw 5832-31,10

INEZ LUNGREEN — LARS EGGE

Przepiękna treść! Sceny pełne humoru i sentymentu! Piękne melodje!

W filmie udział bierze Królewska Flota Wojenna Szwecji!!!

Ceny miejsc niebywale niskie: Bilety już od 50 gr.

„Słońce" dla wszystkich!!! ***Wszyscy do „Słońca"!!!***

Z historji walk o kawę

Jak się kawa dostała do Europy? — Gdzie były pierwsze kawiarnie? — Zacięte walki. — Pierwsza kawiarnia w Belgradzie i Serajewie już XVI wieku.

Podróżując po krajach bałkańskich, już za Dunajem i Sawą zauważyć możemy z jaką wziętością cieszy się tam czarna kawa. Na Bałkanie rzadko bardzo można spotkać człowieka, pijącego białą kawę. Natomiast na każdym kroku spotkać można ludzi, pijących ten czarny napój z małych jak naparstek garnuszków. Piją kawę ocukrzoną lub też gorzką, zapijając wodą przez kawałek cukru. Tak piją kawę bez przerwy od rana do wieczora; mieszkaniec Bałkanu nie mógłby żyć bez czarnej kawy. Nie można sobie przedstawić żadnej uczty, nawet w najskromniejszym domu, by gością nie uraczono czarną kawą. Jeżeli gość po spożyciu jednej czarki kawy długo jeszcze zatrzymuje się u gospodarzy lub jego pobyt jest niepożądany, otrzymuje jeszcze jedną czarkę t. zw. „sikter", co oznacza: wielki czas, możesz odejść.

Kawiarnie są dzisiaj najulubieńszem miejscem odpoczynku i roztargnienia. Wielu ludzi nie zna miejsc, gdzieby lepiej spędzić wolne chwile. W kawiarni odbywają się schadzki znajomych, w kawiarni załatwia się sprawy handlowe. Kawiarnie zatem stały się prawie niezbędne w życiu społeczeństwa. To też nie od rzeczy będzie, jeśli w krótkim przynajmniej zarysie przedstawimy historję dostania się kawy do Europy i dzieje kawiarń. Kawa staczać musiała zaciętą wojnę zanim stała się ulubionym napojem. Przeciwstawiały się jej głowy panujących i najrozmaitsze instytucje. Miłośnicy kawy musieli zawzięcie walczyć z przeciwnikami tego napoju. A przeciwników było wiele.

Pochodzenie kawy dotychczas nie zostało stwierdzone. Według dotychczasowych wyników badań, praojczyzną kawy jest Abisynja południowa, skąd pod koniec XV wieku dostała się do Jemenu, gdzie poczęto uprawiać ją masowo. Stąd mniemanie mylne, że kraj ten jest ojczyzną kawy. W muzeum krajowem w Serajewie, w Instytucie Bałkańskim znajduje się rękopis. Cały jeden rozdział traktuje o kawie i powiada, że w roku 1503 kawa poczęła się nagle rozszerzać w Jemenu i rychło przedostała się do Mekki i Medyny. Pierwsze prześladowania za picie kawy rozpoczęły się w Mekce. Emir Hairbeg zakazał sprzedaży kawy i zburzył jej składy. To stało się w r. 1511. Jednak już następca Hair-bega hołdował piciu kawy. Kiedy sułtan Selim wpadł do krajów arabskich, Turcy zaznajomili się z kawą w Hedżasu i Egipcie, a za panowania Solimana I, w r. 1534 kawa pojawiła się już w Konstantynopolu. Z ówczesnej tureckiej i arabskiej literatury dowiadujemy się, jaką walkę staczano z kawą. Powstały całe hymny na cześć kawy i epistoły przeciwko niej.

Walka przeciwko kawie prowadzona była na dwu frontach. Główną walkę prowadziła ortodoksyjna ulema, która na podstawie przepisów religijnych dowodziła, że kawa, tak jak wino, jest napojem zakazanym. Umiarkowańsi pozwalali pić kawę tylko w domu, ale przeciwstawiali się piciu kawy przy dźwiękach muzyki i tańcu, jak to działo się w kawiarniach. Głównym przeciwnikiem kawy był naczelnik kościoła muslimanów za panowania Murada III. szejk - ul - islam Fahrudin Mohamed Civizade. Nietylko że wygłaszał on kazania przeciwko kawie, ale dużo nawet pisał. Inni natomiast byli przeciwko kawie ze względów narodowych i zdrowotnych. Dowodzili, że kawa ma szkodliwy wpływ na zdolności rozrodcze człowieka. Ciekawem jest, że najnowsza wiedza potwierdza ten pogląd pierwszych przeciwników kawy. Znany fizjolog dr. Steve z Kilonji zastzykiwał kofeinę królikom i przekonał się że zwierzęta te po tym eksperymencie stały się niepłodne.

Wielu domagało się zakazania picia kawy. Żądanie to spełnił sułtan Murad IV, który karą śmierci nawet karał tych, którzy odważyli się palić tytoń. Pomimo tego zakazu kawa i kawiarnie w ówczesnej Turcji się rozszerzały. Ponieważ większa część krajów jugosłowiańskich znajdowała się pod jarzmem tureckiem, przeto kawiarnie otwierane były na tych ziemiach. Jugosławja przeto należy do pierwszych państw europejskich, gdzie najpierw rozpowszechniła się kawa.

Pierwsze wiadomości o kawie nadeszły do Europy dopiero nod koniec XVI wieku, a w wielkich centrach handlowych Europy pierwsze kawiarnie powstały dopiero po roku 1670 (pierwsza w Marsylji w roku 1671, w następnym roku w Paryż. W Serajewie istniała kawiarnia już od roku 1592.

Znany podróżnik turecki w XVII w. Evlija Celebija w opisie swym z r. 1660 zalicza kawiarnie do przedsiębiorstw gospodarczych. M. in. pisze on, że w Waljewu niema gospód, a są natomiast liczne pięknie urządzone kawiarnie.

Po Francji pierwsze kawiarnie otwarte zostały w Wiedniu (r. 1683)a następnie w Berlinie (1721). Fryderyk II nakazał, aby założone zostały państwowe palarnie kawy, w których sprzedawano kawę sześć razy drożej, niż u handlarza, czyli że handel kawą zmonopolizował. Tylko szlachta, księża i wysocy urzędnicy mogli sobie kawę palić sami. Pomiędzy rolnikami picie kawy ograniczano, aby nie wywożono pieniędzy zagranicę. Ostatecznie po ciężkich bojach kawa stała się ulubionym i niezbędnym napojem w całym świecie.

August Forel

(1848—1931)

Znakomity uczony szwajcarski, prof. August Forel, zmarł 27 b. m. w Yvorne (Szwajcarja) w wieku 83 lat.

August Forel urodził się 1 września 1848 r. w Morges. Już w młodych latach skierował uwagę Augusta na życie przyrody i jej tajemnice wuj jego, przyrodnik Alexy Forel. Studja przyrodnicze rozpoczął Forel na uniwersytecie wiedeńskim, gdzie też, jeszcze jako słuchacz prof. Meynerta, znanego psychologa, napisał rozprawę o rozwoju mózgu u ssaków, która zwróciła odrazu uwagę naukowców na zdolności młodzieńca.

Od r. 1873 do 1878 pełni Forel funkcje asystenta w Monachjum przy lekarzu przybocznym Ludwika II, prof. Guddenie. W 1876 r. zostaje też mianowany docentem przy uniwersytecie monachijskim.

Reputacja młodego psychjatry utrwala się coraz bardziej i w r. 1879 zostaje on powołany na stanowisko naczelnego lekarza i dyrektora zarazem zakładu dla obłąkanych w Burghölzli pod Zurychem w Szwajcarji. Od tego też roku wykłada psychjatrję jako profesor zwyczajny na uniwersytecie zurykim.

W r. 1898 porzuca Forel wszystkie stanowiska oficjalne i zajmuje się odtąd tylko pracą twórczą, pisarską w dziedzinie etyki i socjologji. Pisze i wydaje dużo dzieł, które roznoszą jego sławę po całym świecie. Dzieła jego tłomaczone są na wszystkie języki świata. Daleko poza granicami Szwajcarji, swej ojczyzny, staje się Forel znany jako reformator w dziedzinie wychowania seksualnego i niedugięty przeciwnik alkoholizmu, jako zła społecznego, oraz prostytucji.

Z jego prac zyskały największy rozgłos: „Kwestja seksualna" (1925 r.), „Mózg i dusza" (1910 r.), „Maltuzjanizm czy eugenika" (1911 r.). Pracował Forel niezmordowanie przez całe życie. W 70-ą rocznicę swych urodzin miał za sobą plon 554 większych i 360 mniejszych prac, rozpraw, broszurek, artykułów. Jeszcze w r. 1928 założył Forel wspólnie z dr. Magnusem Hirschfeldem i Havelock Ellisem Ligę światową reformy seksualnej.

Królowa matka na wygnaniu

Bukareszt, w lipcu.

Córka króla, żona króla, matka króla, a mimo to tragiczne są dzieje nieszczęsnej księżnej Heleny, której ojca i brata (greckich monarchów Konstantego i Jerzego) zdetronizowano, synowi odebrano koronę, a mąż nie chce jej uznać. Urodziła się jako księżniczka grecka, została następnie księżną rumuńską, parlament rumuński nadał jej tytuł „księżnej-matki", przez krótki czas była „Jej Królewską Mością", obecnie wszyscy znów nazywają ją „księżną Heleną".

Zmienne są koleje losu. Od czasu śmierci króla Ferdynanda, księżna Helena bierze udział we wszystkich urzędowych przyjęciach i ceremonjach. Stale widziano „księżnę-matkę" wesołą, uśmiechniętą, a obok niej małoletniego króla Michała. Lecz przed rokiem „spadł nagle z nieba" i powrócił na tron król-lotnik Karol. Nie widziano już więcej księżnej Heleny na przyjęciach dworskich, podczas galowych uroczystości lub rewji wojsk. Ostatni raz ukazała się obok swego byłego męża na uroczystem nabożeństwie za duszę zmarłego króla Ferdynanda jesienią roku ub. Lato ubiegłe spędziła jeszcze w królewskiej rezydencji — Sinaji. Jesienią wróciła do pałacu na Szosie Kiseleffa, siedziby swego „zdetronizowanego" syna. Król Karol zamieszkał w pałacu przy Calea Victoriei. Imię królowej Heleny znikło z rubryki wiadomości dworskich. Widywano ją tylko od czasu do czasu na licznych drogach podmiejskich, gdy mknęła samotnie pięknem autem, którem sama kierowała. Nieraz, lecz bardzo rzadko, towarzyszył jej następca tronu „wielki wojewoda", królewicz Michał.

Lecz chłopiec jest w tym wieku, gdy już nużą zabawki, a budzi się zainteresowanie życiem, techniką, mechaniką, sportem. Coraz bardziej usuwał się z pod wpływów matki, coraz częściej przebywał u ojca w pałacu przy Calea Victoriei. Królewicz Michał wstępuje na jesieni do szkoły lotniczej; lubi brać razem z ojcem udział w rewjach wojskowych, jeździ konno, na rowerze, gra w piłkę nożną. Porzucił już swój „królewski" strój chłopięcy: długie spodnie i słomkowy kapelusz. Obecnie paraduje w mundurze wojskowym. Z księżną Heleną widywał się coraz rzadziej, aż opuścił dom swej matki, udając się wraz z ojcem na lato do Sinaji. Nad pałacykiem na Szosie Kiseleffa powiewał jeszcze sztandar książęcy, oznaczający, iż przebywa tam członek rodziny królewskiej. Był to ze strony króla Karola tylko akt kurtuazji; nie uważał już bowiem księżnej Heleny za członka swej rodziny.

Odtrącona królowa pośpiesznie pakowała rzeczy. Zbliżał się ślub siostry króla, księżniczki Ileany. Księżna Helena nie mogła brać udziału w uroczystych przyjęciach wobec licznych gości, przybyłych ze wszech stron Europy, w swej niezbyt wyraźnej roli. Wolała przeto opuścić syna i Rumunję, porzucić swój pałacyk na Szosie, swój tytuł „księżnej - matki". Jest jeszcze zbyt młoda, by miała osiąść w osamotnieniu. Postanowiła więc wyjechać do Anglji.

Pewnego upalnego dnia zdjęto z pałacyku na Szosie sztandar domu królewskiego. Niewielka grupka ludzi przybyła w autach na dworzec bukareszteński. Brat króla, ks. Mikołaj, księżniczka Ileana z narzeczonym, b. król grecki Jerzy z b. królową Elżbietą i królowa jugosłowiańska Marja, siostra ks. Ileany — oto ci, którzy żegnali „księżnę-matkę", gdy wsiadała do „orient-expressu", by opuścić na zawsze swą przybraną ojczyznę.

Czy na zawsze? Serce matczyne niewątpliwie sprowadzi ją jeszcze nieraz do Rumunji. Ale będzie już tylko gościem, przyjeżdżać będzie w odwiedziny do ukochanego syna. Stałą siedzibą niedoszłej królowej rumuńskiej będzie Anglja. Buk.

Dziwo — zegary

Bez cyferblatu. — Cenny chronometr. — Edward VII i zegary.

Jeden z najstarszych zegarów świata — po 40-letnim „wypoczynku" — począł obecnie znów chodzić. Jest to wspaniały chronometr katedry w Salisburg w Anglji, skonstruowany jeszcze w 1386 roku, za panowania króla Ryszarda II. Zegar ten, jak zresztą wszystkie inne olbrzymie czasomierze zdobiące katedry i monastery w początkach wieków średnich, nie posiada tarczy cyfrowej, ograniczając się jedynie do „wydzwaniania" godzin, a to dla tej prostej przyczyny, że „in illo tempore" zaledwie jeden na stu osobników, potrafił odróżniać cyfry.

Nie mniej poważnym wiekiem poszczycić się może zegar wieżowy katedry w Peterborough, zbudowany przeszło sześćset lat temu. Naciąganie jego odbywa się codziennie i to za pomocą olbrzymiego drewnianego koła, które podnosi trzycentnarowy „ciężarek" do wysokości trzystu stóp, zaś godziny zegar wybija osiemdziesięciofuntowym młotym uderzającym w jeden z największych dzwonów katedry.

Już za bardzo dawnych czasów budowano niezmiernie pomysłowe urządzenia zegarowe, przy wykonaniu których pracowano długie lata, a które pochłaniały olbrzymiesumy pieniędzy. I tak: podarowany w 1232 roku cesarzowi Fryderykowi II przez sułtana Egiptu zegar, poruszający podobizny słońca, księżyca, planet i dwanaście znaków Zodjaku — kosztował pięć tysięcy dukatów, czyli około pięć i pół miljona złotych naszej waluty. Słynny zegar Strasburski zbudowany w 1370 roku, który przez długie lata uważany był jako jeden z cudów świata, przedstawiał o pewnych porach dnia, całe sceny pasyjne.

Ale i w naszych czasach nie zaniechano wytwarzać cud — zegarów. Oto pewien zegarmistrz w St. André we Francji skonstruował takie zegarowe dziwo, nad którego wykonaniem pracował przez dwanaście lat. Jest tam wyobrażone całe planetarjum z krążącemi ciałami niebieskiemi, a także sceny z życia Chrystusa. Poza tem, zegar ten jest podobno najprawidłowiej chodzącym chronometrem w świecie.

Jeżeli już mowa o dokładnie chodzących zegarach, to jako curiosum przytoczyć można zegary rezydencji królewskiej w Sandringham. Oto wszystkie tamtejsze chronometry, duże i małe „spieszą się" o całe pół godziny, a inicjatorem tej „reformy" był król Edward VII, który nie lubił w żadnych okolicznościach się spóźniać, przestrzegając zasady że „punktualność jest grzecznością królów". kr

Praga buduje stadjon dla wielkiego zlotu wszechsokolego

W najbliższych dniach rozpoczęta zostanie w Pradze budowa olbrzymiego stadjonu, na którym odbędzie się w roku przyszłym zlot sokołów. Dotychczas zloty sokołów odbywały się na stadjonach prowizorycznych. Obecnie jednakowoż zarząd miasta w porozumieniu z ministerstwem robót publicznych postanowił wybudować stały stadjon, na którym odbywać się będą zawsze wielkie popisy sportowe towarzystw gimnastycznych, wojska, straży pożarnych itp. Stadjon położony będzie w pięknej okolicy Roboty ziemne zostały już ukończone. Koszta budowy wynosić będą około 7 miljonów koron czeskich.

Wzajemna pomoc urzędnicza

Dnia 24 lipca rb. odbyło się walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Urzędniczej Kasy Pogrzebowej w Poznaniu. Kilka cyfr statystycznych wykaże pożyteczność tej instytucji. Urzędnicza Kasa Pogrzebowa, założona w 1925 r., wypłaciła dotąd 97 zapomóg pogrzebowych po 900 zł. każda, czyli razem 87.300 zł. Pokrycie na tę dużą kwotę uzyskuje Kasa z drobnych składek członków, którzy za każdy wypadek śmierci płacą po 1,50 zł. Wypłaty podobnych zapomóg, pozwalają pozostałej rodzinie zmarłego nietylko pokryć koszty skromnego pogrzebu, ale jeszcze otrzymać pewną nadwyżkę, na niezbędne ze śmiercią członka rodziny połączone wydatki.

Organizacja urzędnicza zdołała w okresie od 1925 do 1930 r. zebrać 912 członków. Do Kasy Pogrzebowej należeć mogą nietylko sami urzędnicy, ale również ich żony i rodzice obojga małżeństwa, o ile są na ich utrzymaniu. Kasa Pogrzebowa wypłaca pozostałej rodzinie zmarłego zapomogę 900 zł., jedynie po złożeniu dowodu śmierci i karty uczestnictwa natychmiast.

Prawo do wypłaty zapomogi zdobywa się w 3 miesiące po wpisaniu się na listę członków Wpisywać się można na członków w Banku Spółdzielczym Urzędników Polskich w Poznaniu lub u mężów zaufania, funkcjonujących prawie przy wszystkich urzędach państwowych, samorządowych i prywatnych.

Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe

tygodnik 8-stronny

bezpłatny

dodatek dla naszych abonentów.

Walne zebranie uchwaliło po wysłuchaniu sprawozdania jednogłośnie udzielić ustępującemu zarządowi absolutorjum, poczem wybrano nowy zarząd w następującym składzie: prezes p. Juszc k, wiceprezes p. Mierzyński, sekretarz p. Majewski, skarbnik p. Hoffmann, ławnicy pp. Kochański. Kapturski, i Antczak. Po dyskusji i załatwieniu szeregu spraw organizacyjnych, zamknięto obrady zebrania, które wykazało piękny rozwój tej nawskroś pożytecznej instytucji.

3 proc. Premjowa Pożyczka Budowlana

W gmachu min. skarbu odbyło się 1 b. m. o godz. 10 losowanie premji dla 3 proc. premjowej pożyczki budowlanej.

Wygrane padły na następujące numery:

Zł. 250.000 na nr. 605328.

Zł. 50.000 na nr. 329687.

10 wygranych po zł. 10.000 na nr. nr.: 492598 523509 605843 190372 710445 311253 492844 350422 417463 33843.

100 wygranych po 1000 zł. na nr. nr.: 51807 616221 156356 489720 371141 798710 397820 211885 417687 55580 242671 963081 510624 707191 65154 103799 26412 421217 945398 644742 54089 877881 506057 434149 110235 918404 84662 561669 134785 960595 776858 337193 849237 124954 916071 188297 969633 835955 294348 157238 138866 627175 1435 984926 808451 554887 198575 519620 949008 431707 106975 226665 601744 20637 968687 213031 959914 40631 797719 329319 933722 420744 359794 525216 414030 540588 307110 324062 776604 120934 704960 697157 519456 823875 666773 149582 920523 555418 819200 388435 861535 391120 581822 410501 650455 369604 522658 712863 583379 2321 345468 148332 100629 634325 719812 80870 587696 211940 419404 385410.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Joanna Kotlarska, szwaczka, 45 l. Joanna Dolacińska, robotn, 17 l. Józef Weiss, wymiernik, 80 l. Daniela Tylikowska 19 godz. Helena, Janina Frąszczakówna, 24 l. Władysław Frankowski, robotnik, 38 l. Piotr Nasiałek, robotnik, 51 l. Marja Wolniewiczowa z d. Grządzielanka, 30 l. Janina Sztella 3 dni Klara Grześkowiakówna, eksped., 18 l. Karol Bogdan Rosiak 4 mies. Walenty Komorniczak, egz. robotn., 48 l.

W sobotę, dnia 1 sierpnia r. b., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, brat, szwagier, teść i dziadek, ś. p.

Teofil Kiełczewski

w 64 roku życia. Odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku, nastąpi we wtorek, dnia 4 b. m. o godzinie 17,15 z domu żałoby, o czem donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni

żona, dzieci i rodzina.

Msza św. żałobna odbędzie się w środę, 5 b. m. o godz. 9 w kościele parafjalnym w Jeżycach.

Poznań, ul. Dąbrowskiego 64, Itagopolis (Brazylja).

Osobnych uwiadomień nie wysyła się. zw 10 352

W sobotę, dnia 1 sierpnia zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, ś. p.

z Koniecznych

Stanisława Krysztofiakowa

w 67 roku życia. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4-go sierpnia o godz. 17-tej z domu żałoby w Swarzędzu, na stary cmentarz parafjalny. Nabożeństwo żałobne odbędzie się nazajutrz o godz. 8.

W ciężkim smutku pogrążone

dzieci i wnuki.

Swarzędz, Inowrocław, Poznań, Paczkowo, 1 sierpnia 1931

Osobnych uwiadomień nie wysyła się. zw 10 346

†

Dnia 1 b. m. zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Marja Stoińska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4. VIII. b. r., o godz. 6 po poł. z zakładu św. Józefa na cmentarz parafji Bożego Ciała.

Tow. Pielgrzym pod wezwaniem Matki Boskiej w Poznaniu.

Wypadek 184 zw 10359-60

†

Dnia 1 b. m. zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Jadwiga Spychała

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4. VIII. b. r., o godzinie 5 po poł. z zakładu św. Józefa na cmentarz parafji farnej.

Tow. Pielgrzym pod wezwaniem Matki Boskiej w Poznaniu.

Wypadek 183 zw 10361-2

†

Dnia 31. 6. 1931 r., zmarł nasz długoletni członek, ś. p.

Stefan Thiem

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 sierpnia o godz. 6 wieczorem, z kostnicy cmentarza Jeżyckiego. O jaknajliczniejszy udział członków w pogrzebie prosi

Zarząd

zw 10349/50 **Zjednoczenia Podmistrzów Budowlanych.**

Dnia 31 lipca zmarł w Warszawie, śmiercią tragiczną, po ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, ś. p.

Stefan Thiem

przeżywszy lat 49. Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu we wtorek, dnia 4. b. m., o godz. 6 wiecz. z kostnicy cmentarza jeżyckiego.

W ciężkim smutku pogrążeni

zw 10357 **żona z dziećmi.**

W sobotę, 1 sierpnia r. b., zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, ś. p.

Teofil Kiełczewski

kierownik Restauracji Parkowej w Sołaczu.

Zmarły przez długie lata był wiernym współpracownikiem i prawdziwym przyjacielem naszego domu. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, o godz. 5,15 z domu żałoby, Dąbrowskiego 64

Cześć Jego pamięci!

Jan Müller.

W dniu 2 sierpnia r. b. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i najtroskliwsza matka, babcia i teściowa, ś. p.

z Jaskólskich

Marja Friedrichowa

przeżywszy lat 79. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 sierpnia r. b., o godz 5 z domu żałoby w Szamotułach, ul. Sądowa 13.

zw 10354 W ciężkim smutku pogrążona

Szamotuły, Poznań, Kolonja, Essen. **rodzina.**

W sobotę, dnia 1 sierpnia 1931 r., zmarła śmiercią tragiczną powodowana kilkodniową ciężką chorobą pod wpływem silnego działania gorączki, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza córka, siostra, bratowa i szwagierka, ś. p.

Janina Helena Frąszczakówna

przeżywszy lat 23. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 sierpnia o godz. 6,30 po poł. z kaplicy św. Józefa na cmentarz Farny. O bolesnej tej stracie zawiadamiają

w ciężkim smutku pogrążeni

rodzice i rodzeństwo.

Poznań, ulica Woźna 13b Działdowo, Miasteczko n/Not., Margonin. zw 10355

Dnia 1 sierpnia 1931 r., o godz. 23, zmarł nagle na udar serca, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz drogi brat, szwagier i wujek, ś. p.

Stefan Balwiński

przeżywszy lat 65. Pogrzeb odbędzie się dnia 4-go b. m. po południu o godz. 4,30 z domu żałoby.

Ciężko strapiona

żona i rodzina.

Rawicz, ul. Klasztorna. nw 4913

Dnia 2 b. m. zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., moja najukochańsza ciocia, przeżywszy lat 76, ś. p.

z Wysockich

Pelagja Weychanowa

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5. b. m., o godz. 5 po południu z domu żałoby ul. Staszica 12.

W ciężkim smutku pogrążona

dw 767 **Michalina Bibrowiczowa.**

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Najst. Zakład Pogrzeb. P. Piasecki Klasztorna 14. tel. 2769.

W niedzielę, dnia 2-go sierpnia o godz. 10.45 po krótkich i ciężkich cierpieniach spodobało się Panu Bogu powołać do grona Swych Aniołków naszą najukochańszą córeczkę zw 10364

Janeczkę

w 7 wiośnie życia. O czem zawiadamiają stroskani

rodzice K. Klupieciowie siostra i braciszek.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 bm. o g 18,00 z kostnicy cmentarnej Bożego Ciała w Dębcu.

Poznań, ul. Długa 6.

Detektywne biuro **GREIF** od 20 lat

Obserwacje

Dochodzenie

Ratajczaka 15 (Apollo). zw 10353

Chemicznie czyści i naprawia **wszelką garderobę** w 3 dniach — najtaniej

FR. MUSIAŁ

Grobla 27a

DROGERJĘ z urządzeniem, bez towaru, w Poznaniu, **korzystnie sprzedam.** Hadryś, Matejki 56, telefon 70—65 zw 10351

Wróciłem.

Dr. H. Danecki

choroby skórne i płciowe,

św. Marcin 58.

zw 10353

Dom handlowy ulica Woźna nr. 12 narożnik Wielk. Garbar 2 minuty od St. Rynku

Własność firmy

Kazimierz Kużaj

Zał. 1896 r. Telef. 3458.

Mój ***skład dywanów*** *przeniosłem z ul. 27 Grudnia* ***do olbrzymich lokali*** *znajdujących się w moim domu handlowym przy ulicy*

Woźnej 12

narożnik Wielkich Garbar, odległego tylko 2 minuty od Starego Rynku. Wylot ul. Woźnej znajduje się na ukos od wejścia do ***starego*** *ratusza. Nie mylić Woźną z Wodną.*

Ze zmianą lokali łączę reorganizację mego przedsiębiorstwa w kierunku redukcji kosztów celem służenia w obecnym kryzysie Szan. Odbiorcom ***jaknajniższemi cenami.*** *Szczególnie* ***odpada wysoka dzierżawa*** *i wiele innych kosztów połączonych z lokalami położonemi w ulicach pryncypalnych. Redukując ogólne koszty handlowe do połowy dotychczasowych,* ***zniżam*** *równocześnie odpowiednio* ***ceny sprzedażne.***

KAZIMIERZ KUŻAJ Centrala Dywanów Poznań, ul. Woźna 12

Największy specjalny magazyn.

Dywany - Kilimy - Chodniki - Obicia mebli i ścian - Nowości na dekoracje wnętrzy - Serwety - Narzuty i t. p.

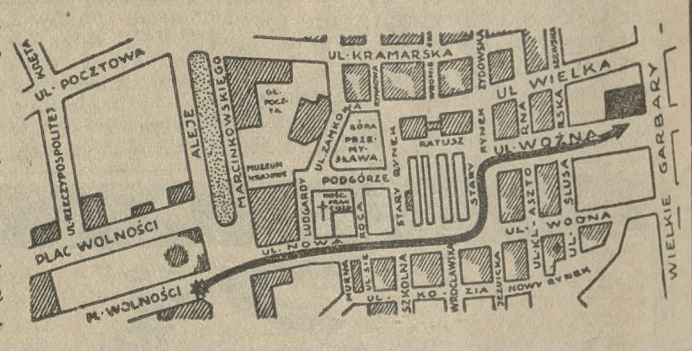

Z placu Wolności na ul. Woźną tylko 6 minut idąc ul. Nową i St. Rynkiem.

Przed domem przystanek tramwajowy 1, 2 i 6.

Adr. telegr. „Merkur".

Pw 5841/2 31,,13/14

Rutynowanej buchalterki

władającej językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, mogącej się wykazać długoletnią praktyką w przedsiębiorstwach spedytorskich, poszukujemy zaraz. Reflektujemy na siłę tylko pierwszorzędną. Oferty z dołączeniem życiorysu i odpisami świadectw należy skierować pod: „Boismine" Sp. z o. o. Gdynia. zw 10309

---

3. N. 3/31. **Postępowanie upadłościowe.** Co do majątku dzierżawcy drukarni Józefa Królaka w Środzie, ul. gen. Dąbrowskiego 5, wdraża się z dniem dzisiejszym tj. z dniem 30 lipca 1931 r. o godz. 11 przed poł. postępowanie upadłościowe. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. Badjońskiego Jana, zastępcę procesowego ze Środy. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 1. IX. 1931 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 132 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 15 września 1931 r. o godz. 10 przed poł., zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 22. 9. 1931 r. o godz. 10 przed poł. Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu wzgl. uiszczać się z długu, a nadto poleca się im aby najpóźniej do dnia 1 września 1931 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy, i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojonia z owych rzeczy. Środa. nw 4075

dnia 30 lipca 1930 r. **Sąd Grodzki.**

Wróciłem

Dr. med. Gałdyński

lekarz spec. w chorobach gardła, uszu i nosa.

Zwierzyniecka 9. — Telefon 64-08.

Pw 5833-31,9

Wróciłem

Dr. med. Wł. Sobecki

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 24,

godziny przyjęć od 10—11,30 i od 4—6,30.

Pw 5837-56,126

Wróciłem

Dr. Henryk Jarosz

Specjalista chorób skóry i pęcherza.

Poznań, Trzeciego Maja 5.

Pw 5 855-31,3

Składnica

w śródmieściu blisko dworca, obszerne, suche i widne ubikacje ca 30×12 mtr. w nowym betonowym budynku — winda elektr. do użytku — zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zw 10306.

POSZUKUJE SIĘ

zastępców

dobrze wprowadzonych wśród klienteli prywatnej, dla sprzedaży sukna na raty. Zgłoszenia pod **„Wysoka prowizja"** do Tow. Rekl. Międzynar. g. r.

RUDOLF MOSSE, Katowice 3-go Maja 10.

Tw 271

Wyjechałem

WŁ. HEJNOWICZ, dentysta

Poznań, Kilińskiego 7, nr. tel. 75-67

Przyjmować będę z dniem 20 sierpnia.

dw 750

Wymiana!

Elegancki 75-konny Super-Fiat

6-cio siedzeniowy bardzo reprezentacyjny

zamienię na Forda

nowy model i daty. Adres upraszam do Kurjera Poznańskiego pod **zw 10 348**

KONKURS

Magistrat m. Inowrocławia poszukuje jednego technika budowlanego dla robót podziemnych. Jako uposażenie przyznaje się pobory grupy IX. szczebel „a" bez prawa do posuwania się w szczeblach. Wymienione stanowisko jest do objęcia z dniem 1 września 1931 r. Do podania należy dołączyć: 1) świadectwo obywatelstwa polskiego, 2) świadectwo moralności, 3) życiorys, 4) uwierzytelnione świadectwa ze szkoły budowlanej oraz poprzedniej służby wzgl. praktyki.

Juengst, wiceprezydent miasta.

dw 764

Licytacja zastawu

We wtorek, 4 sierpnia od godz. 10 sprzedawać będę w firmie C. Hartwig ul. Towarowa 15/20 na odpowiedzialność interesentów najwięcej dającemu za gotówkę:

większą partję różnych mebli, sprzęty kuch., kredę, klej, farby, dętki rowerowe, maszynkę do gotowania, oraz różne inne drobne przedmioty. Pw 5839-31,11

Brunon Trzeczak

zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na województwo poznańskie. Ul. Wroniecka 4. Tel. 21-26 i 31-75.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Skład
papieru - zabawek, przedwojenny, dobrze prosperujący, z mieszkaniem, okazyjnie sprzedam tanio. Pedracki, Bydgoszcz Śniadeckich 41. zdw 46 415

Chevrolet
4 siedz., otwarty, gotowy do jazdy cena fabryczna 11.000 zł, wartość 6.000 zł, cena 2.500 zł do sprzedania. Oferty pod 1610 od Kosmos, Zwierzyniecka 6. nw 4883

Do fabryk
marmolady, przetworów chemicznych, tłuszczów jadalnych i innych dostarcza w dowolnej ilości i po cenach konkurencyjnych kubły, sagany, wanienki i beczki bukowe i jodłowe. Fabryka Beczek S. A. Pilak w Peczeniżynie. zdw 47 162

Sprzedam
korzystnie 25 mórg Olejniczek, Czapury, pow. Poznań Wschód. zd 46 532

Wyprzedaż
całkowita dywanów, chodników po cenach najniższych z powodu likwidacji interesu — Poznański skład dywanów, ulica Wrocławska 20, przy Placu św. Krzyskim. zdw 47 280

Pończochy Bemberga
po cenie fabrycznej oddamy detalicznie. Hurtownia Pończoch „Atlantic", Wrocławska 15, I. p. zdw 47 709

Skład kolonjalny
dobrze zaprowadzony blisko Poznania, dogodna komunikacja, z mieszkaniem zaraz sprzedam. — Adres wskaże Orędownik Wielkopolski zd 47 459

Meble
wykonane fachowo pod gwarancją na dogodnych warunkach. Obsługa rzetelna. Magazyn Mebli, Andrzejewski, M. Focha 38 przy parku Wilsona. dp 763

Łóżko
metalowe, szafa, stolik nocny. — Długa 5, II., lewo. zdw 47 797

Piękne
francuskie łóżko antyk biurko mahoniowe, jadalnia orzechowa. Kantaka 5, mieszkanie 12. zdw 47 729

Sprzedam
rower. Ratajczaka 11 a, m. 114. zdw 47 693

Skład
kolonjalny towarem, mieszkaniem sprzedam korzystnie. — Adres Kurjer Pozn. zdw 47 707

Pianino
kupię, podać markę, cenę. Kurjer Pozn. zdw 47 714

Okno
wystawne stare kupię. Kurjer Pozn. zdw 47 713

Na sprzedaż
za gotówką w Swarzędzu, ul. Kórnicka 11, dom dla 1 rodziny z ¾-morgowym w najlepszej kulturze ogrodem z wielką ilością rozmaitych drzew owocowych. 5 minut od dworca w Swarzędzu, cena 15 000 zł. rw 2308

Rower
nowy, męski i damski, tanio sprzedam. Słowackiego 48, II., prawo. jw 1184

Skład
kolonjalny w Poznaniu, dobrze zaprowadzony, z mieszkaniem zaraz sprzedam. Wskaże Kurjer Pozn. zdw 47 865

Maszynę
Singera, dobrą, bardzo tanio. — Wolnica 4/5, I., lewo zdw 47 864

Skład
na Jeżycach, główny punkt do oddania bez odstępnego, tylko dzierżawa rok naprzód. 2.500 zł. Kurjer Pozn. zdw 47 861

Sprzedam
tanio urządzenie składowe bufet orzechowy, szafę do rzeczy Wały Jana III., 10, suterena mieszk. 6. zdw 47 902

Wyżeł
rasowy 2 pole, dubeltówka, jak angielska. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 47 910

Kolonjalkę
dobrą Poznaniu bez mieszkania, magią tanio, powód wyjazd. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 47 908

Maszyna
Singera wpuszczana. Szyperska 3, mieszkanie 3. zdw 47 624

Skład
kolonjalny z towarem i mieszkaniem tanio sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdw 47 909

Kanapa,
fotele 150. Adres Kurjer Pozn. zdw 47 924

Sypialnie
sprzedaje tanio. Stolarnia, Rybaki 15. zdw 47 766/7

Kanarka
żółtego sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdw 47 838

Maszynę
damską sprzedam. Kuśnierski, Zielona 5. zdw 47 799

Zakład fryzjerski
damski 4 męski 4 obsługi, mieszkaniem 4-pokojowem w powiatowem mieście jest do zamienienia na Poznań. Może być mniejszy z mieszkaniem. Ewentualnie sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Informacji udzieli Antoni Piński, Poznań, Górna Wilda 17. zdw 47 817

Wózek
dziecięcy elegancki, biały na sprzedaż Zielona 7, III., lewo. zdw 47 815

Po łyżki, noże i widelce
alpakowe, kokosowe tylko wprost do Hurtowni Porcelany Wroniecka 24, podwórze. Tamże tanio szklanki 0.10, słoje 0.75, serwisy kawowe 8.50, garnitury umywalkowe 7.50. zdw 47 824

Wózek
sportowy nowy na paskach tanio Graniczna 6, mieszkanie 9. zdw 47 836

Parcele
na budowlę sprzedam. Otton Röhling, Lasek, p. Luboń. zdw 47 884

Objekt spekulacyjny
parcele budowlane przy szosie blisko stacji, dom masywny, 6 mórg ziemi na sprzedaż za gotówkę 18000. Oferty do Kurjera Pozn. zdw 47 870

Pianino
pierwszorzędne Irmler jak nowe, korzystnie sprzedam. Ogrodowa 19 m. 8. zdw 47 847

Rzeźnictwo
z zapędem elektrycznem tanio sprzedam. Wągrowiec, Kolejowa 54. rw 2304

Samochód
limuzyna, 6 cylindrowa, w doskonałym stanie natychmiast za gotówkę tanio do sprzedania z powodu wyjazdu. Zgłoszenia: Rosada, Góra Przemysława 4, tel. 1226 zdw 47 853

Wózki
dwukolne, słuchawki radjowe — sprzedamy Posłańcy, Wrocławska 7. zdw 47 852

5 KUPNA

Pianino
lub fortepian kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 939

Maszynę
do pisania używaną tanio kupię. Szczegóły, marka, cena Kurjer zdw 46 927

Motocykl
w dobrym stanie kupię. Oferty z ceną do Kurjera Pozn. zdp 47 704

Psa
kupię podwórzowego, ostrego, drugiego pokojowego, czystego, czujnego, rasa zbyteczna. Zgłoszenia Poznania i przedmieścia do Kurjera Pozn. zdw 47 745

Aparat
fotograficzny dobrej marki 9×12 kupię okazyjnie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 735

Kupię
używane, lecz dobre urządzenie kąpielowe. Oferty, cena Kurjer Poznański zdw 47 761

Okno
wystawowe okazyjnie kupię. — Kurjer Pozn. zdw 47 860

Willkę
domek, lub małe gospodarstwo, kupię za gotówkę. Okolica Starołęka, Żegrze, Głuszyna, Czapury, etc. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 46 507/8

Rower
turowy w dobrym stanie kupię. Słowackiego 48, skład. zdw 47 878

Zamienię
cenny, nowy aparat fotograficzny, lustrzany lub miechowy na nowoczesne radjo z głośnikiem, ewentualnie sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 47 791

Wannę
żelazną, emaljowaną, używaną, dobry stan, kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański rw 2 302

6 KAMIENICE

Administratorka
dzielna, obejmie administrację kamienic tanio. Referencje pierwszorzędne. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 688

Kamienica
Marsz. Focha 4 składy, wolne mieszkanie, dochód roczny 9.600, cena 85 000, wpłata 45 000. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 715

7 PIENIĄDZ

10.000 zł
poszukuje na I. hipotekę. Oferty Kurjer Pozn zdw 46 931

Poszukuję
pożyczki średnioterminowej 150 tys. zł na I. hipotekę pierwszorzędnej willi Poznaniu resp. na II. hipotekę pierwszorzędnego warsztatu rolnego. Zgłoszenia „Par", Al. Marcinkowskiego, pod 56,110. Pw 5 801-56,110

65.000
dam I. hipotekę lub kupię dom. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 691

8.000
zł po 15% na hipotekę ulokuję. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 905

Fachowiec
poszukuje bufetu na rachunek do 2.000 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 918

Wspólnika
czynnego, conajmniej 55.000 poszukuje żelaźniak fachowiec celem założenia fabryki płotów drucianych. Branża świetna, nieznająca kryzysu. Przeczytaj przekonywujące ogłoszenie Drutowni, Poznań sobotnim Kurjerze. — Oferty Kurjer Pozn zdw 47 810

Pierwsze
hipoteki kupuję. Wyraźne oferty Kurjer Pozn. zdwp 46 519

Szukam
300—500 pożyczki. Gwarancję i procent dobry. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 47 851

8 DO WYNAJĘCIA

Apartament
komfortowy 7-pokoi I. piętro, Słowackiego 38 wynajmie gospodarz. zdw 47 264

Pokój
kuchnia za zwrotem kosztów 900. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdw 47 751

2 pokoje
suterenowe od gospodarza do wynajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 739

2
pokoje kuchnia ogrodem owocowym, willa wydzierżawi gospodarz. Adres Kurjer Pozn. zdw 47 700

Dwupokojowe
z łazienką z meblami odstąpię. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdw 47 721

Próżny
pokój najchętniej krawcowej. — Gospodarz, Wierzbięcice 2. zdw 47 919

2 pokoje
kuchnia, łazienka z meblami zaraz do oddania. Zgłoszenia Gen. Umińskiego 7 a, mieszkanie 26, parter. zdw 47 914

Dwupokojowe
trzypokojowe wynajmę Mroczkowski, Żydowska 1. rw 2307

Pokój
kuchnia zaraz. Otton Röhling, Lasek, poczta Luboń. zdw 47 882

Dwupokojowe
nowe, zaraz czynsz dwuletni. — Rausch, administrator, Grobla 27. zdw 7 793

Mieszkanie
1 pokój od zaraz do wynajęcia. Zagórze 3. zdw 47 813

Pokój
kuchnia w śródmieściu wydzierżawi, Rolpol Wrocławska 22. zdw 47 887

2
pokoje kuchnia, łazienka (ul. Palacza) 1.200 rok zgóry przed wykończeniem pokój meblowany wolny. Oferty Kurjer Pozn zdw 47 842

9 SZUKA MIESZK.

Poszukuję
mieszkania w Śródmieściu dwa pokoje, kuchnię oraz wszelkie wygody wprost od gospodarza, płacę czynsz zgóry za kwartał. Oferty Kurjer Pozn zdw 47 734

Szukam
pokoju, kuchnia lub pokoju wprost od gospodarza, dzierżawę płacę rok zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 686

Dwupokojowego
mieszkania poszukuje stały urzędnik kolejowy, ewentualnie pół roku zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 724

Mieszkania
2—4 pokoi poszukuję młode małżeństwo. Czynsz według ugody ewentl. zgóry. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 47 760

Dwupokojowego
lub pokój kuchnię, płacę czynsz naprzód lub odstępne. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 916

Poszukuję
dwupokojowego mieszkania Jeżyce—Łazarz Oferty Kurjer Poznański zdw 47 876

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
3-pokojowe z łazienką (portjerstwo) za dopłatą na pokój z kuchnią może być portjerstwo. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 901

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
bardzo ładny wynajmę. Dąbrowskiego 33. III., lewo. zdw 45 734

Miły
pokoik wynajmę. Mickiewicza 7, m. 9. zdw 46 256

Pokój
umeblowany wynajmę. Piekary 24, Kabat. zdw 47 748

Pokój
zaraz Półwiejska 5, III., lewo. zdw 47 749

Pokój
wynajmę. Piekary 8 a, III., Michalska. zdw 47 741

Pokój
Plac Nowomiejski 10 b I., pościel własna. zdw 47 742

Pana
Chwaliszewo 23, m. 2. zdw 47 740

Jednoosobowy
Skarbowa 14, mieszkanie 8. zdw 47 753

Centrum
frontowy, ładny pl. Nowomiejski 6 a, I. zdw 47 750

Pani
na wspólny pokój poszukuję. — Wrocławska 30, m. 9. zdw 47 719

Pokój
Śniadeckich 6 a m. 1 zdw 47 732

Pokój
przy dworcu umeblowany. Focha 27, m. 12, front. zdw 47 726

Pokój
Kręta 6, mieszk 8. zdw 47 784

Pokój
1—2 osobom wynajmę. Wały Zygmunta Augusta 2 m. 4. zdw 47 763

Elegancki
dla pana. Wały Jana nr. 11, parter, prawo. zdw 47 770

Pokój
umeblowany. Piekary 5, m. 6. zdw 47 768

Panom
utrzymaniem. Mickiewicza 11, III., prawo. zdw 47 765

Małżeństwu
pokój Umińskiego 10, m. 12. zdw 47 771

Podgórna
do wynajęcia dwa pokoje, ładne panienkom, panom korzystnie 10 a, III., m. 11. zdw 47 778

Pokój
Słowackiego 29, I., prawo. jw 1183

Pokój
z klatki schodowej zaraz do wynajęcia Röhrowa, Zamkowa 4, wejście Pocztowej. rw 2309

Pokój
2 osobowy wynajmę Mostowa 4, I., lewo. zdw 47 867

Pokój
panience bardzo tanio. Wolnica 4/5, I., lewo. zdw 47 863

Pokój
wolny zaraz. Krasińskiego 14, m 9. zdw 47 899

Pokój
na 1—2 osoby frontowy, słoneczny wynajmę Grunwaldzka 17, I. zdw 47 915

Pokój
słoneczny przy Parku Wilsona. Kanałowa 7, II., prawo. zdw 47 921

Małżeństwu
z używaniem kuchni. Polus Matejki 36. zdw 47 922

Niekrępujący
plac Działowy 10, mieszkanie 5. zdw 47 896

Pokój
umeblowany wspólny lub osobny dla panów zaraz lub później wolny blisko poczty i dworca. Gąsiorowskich 10, drugie lewo. zdw 47 871

Za posługę
dam pokój. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdw 47 614

Śródmieście
pokoiczek 25 zł. Adres Kurjer Pozn. zdw 47 794

Śródmieście
frontowy, duży, słoneczny. — Aleje Marcinkowskiego 17 a, II., lewo. zdw 47 792

Niekrępujący
frontowy ładny. Śniadeckich 3, m 6. zdw 47 801

Dwuosobowy
Skryta 10, mieszkanie 1. zdw 47 798

Zielona
7, I., podwórzu. Pokoik przechodni panu. zdw 47 797

Pokoik
Szwajcarska 16, II., m. 17. zdw 47 818

Frontowy
elektryczność 1—2 panów. Strzelecka 20, III. ptr., m. 9 zdw 47 809

Tani
pokój Grunwaldzka 11, m. 6. zdw 47 823

Pokój
umeblowany, Maleckiego 13, mieszkanie 5. zdw 47 839

Pokoik
Wierzbięcice 39 a, m. 4. zdw 47 833

Pokój
wspólny, słoneczny. Łąkowa 16, III., prawo. zdw 47 832

Pokój
frontowy, elektryka, zaraz. — Piotra Wawrzyniaka 31, parter, lewo. zdw 47 821

Elegancki
niekrępujący, śródmieście zaraz wynajmę. Skarbowa 20, m. 8. zdw 47 830

Słowackiego
34, I., lewo, pokój. zdw 47 847

Pokój
dwuosobowy, balkon. Zielona 2, I prawo. zdw 47 857

Ładnie
umeblowany. Św. Marcin 13, — mieszkanie 9. zdw 47 854

Używanie
kuchni, słoneczny, balkonowy, pokój. Nowakowski, Ogrodowa 19 zd 47 888

Klatki
schodowej, parter, Polna 5, m. 7. zdw 47 885

Pokój
narożnik Poznańskiej. — Kurjer Pozański zdw 47 935

Pokoje
duży, mniejszy, elektr. Zielona 7, III., prawo. zdw 47 862

Pokój
1—2 osobowy zaraz wynajmę, Ul. Focha, 30, m. 5. zdw 47 869

Pokój
Wodna 13, I., podwórze. zdw 47 849

Śródmieście
dwuosobowy, jednoosobowy. — Wrocławska 3, II., prawo. zdw 47 845

Pokój
umeblowany wynajmę. Działyńskich 10, wysoki, parter, lewo. zdw 47 859

12 SZUKA POKOJU

Pokoju
w śródmieściu poszukuje matka z dwoma córkami od zaraz. Oferty do Kurjera Pozn. zdw 47 747

Pokoju
dużego, czystego, elektrycznem światłem w pobliżu Kaponiery lub dworca poszukuję. Zgłoszenia do Kurjera Pozn zdw 47 708

Kawaler
30. uczciwy, lubiący spokojne życie poszukuje pokoju umeblowanego wzamian za pomoc w nauce chłopcu, lub wynagrodzeniem. Najchętniej w rodzinie szczerze katolickiej. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 47 711

Pokoju
próżnego możliwie centrum. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 777

Pokoju
na pracownię krawiecką poszukuję. Oferty z podaniem ceny do Kurjera Poznański zdw 47 779

2 panienki
poszukują wspólnego pokoju w centrum, w cenie do 55 zł od 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 47 827

Próżnego
śródmieściu panienka. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 808

13 LOKALE

Stary Rynek
Ubikacje piętrowe, podwórzowe, piwnice tanio wydzierżawie. Telefon 15-71. Pw 5 581-30,43

Warsztat
z elektrycznością do wynajęcia. Nowak, Kopernika 4. zdw 47 687

3 ubikacje
na cichy przemysł, ewentualnie biura wynajmę. Gospodarz, Wierzbięcice 2. zdw 47 920

Biura
1, 2, 3 frontowe pokoje Kantaka 5 m. 7. zdw 47 848

14 DZIERŻAWY

Zakład
zdrojowo-kąpielowy w Truskawcu wydzierżawi od 1 listopada r. b. restaurację główną z barem i dancingiem, mleczarnię, oraz kawiarnię. Bliższe szczegóły i warunki do omówienia w Zarządzie zdrojowym w Truskawcu. zdw 46 419

Młyn
wodno turbinowy Poznaniem 140 przemiału oddzierżawię lub przyjmę wspólnika. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 47 317

Wydzierżawię
3 pokoje kuchnia ogród w Dopiewie. Wskaże Kurjer Pozn. zdw 47 725

Willę
piękną, podmiejską, kilkupokojową z dużym ogrodem owocowym i warzywnym korzystnie wydzierżawi właściciel. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 47 775

Dzierżawy
500—800 mórg z inwentarzem lub bez poszukuję zaraz lub od 1. stycznia. Oferty „Par", Aleje Marcinkowskiego 11 pod 56,125 Pw 5836-56,125

Ogrodnictwo
12 mórg Poznaniu wydzierżawię, „Osadopol" Rzeczypospolitej 9. zdw 47 805/6

Skład
przy Św. Marcinie 45 a do wynajęcia. Informacje środa godz. 16—19 u gospodarza. zdw 47 802

Dzierżawę
składu rzeźnickiego z całem urządzeniem i warsztatem odstąpię na prowincji przeszło 3.000 mieszkańców. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 47 807

15 LETNISKA

Zakopane
Pensjonat „Zalesie" ul. Jagiellońska położone w parku zdala od kurzu poleca pokoje z utrzymaniem 8,00 zł. Kuchnia zdrowa i obfita. zdw 47 296

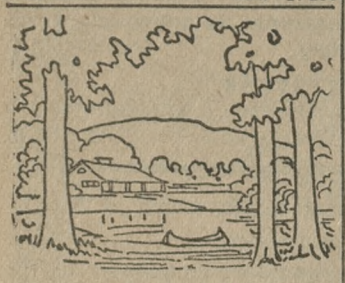

Na letnisko
wyjeżdżają obecnie ludzie w całej pełni. Kto chce mieć dobry sezon, a ma mieszkanie do wynajęcia, niechaj niezwłocznie da ogłoszenie do „Orędownika Wielkopolskiego", docierającego wszędzie.

Letnisko
Strzelnica Wągrowiecka w lesie nad jeziorem plaża i obok korty tennisowe, pokoje wolne na sierpień. zdw 47 702

16 OSOBISTE

St. W.
Wyjadę dopiero 11. bm proszę przyjedź, donieś kiedy listem jak wiadomo. Djabliki. zdw 47 701

100 zł nagrody
wypłacę, kto wskaże złodzieja mego bernardyna. Teodor Rozynek, Mylna 20. zdw 47 774

P. St. H.
ma ważny list, poczta. zdw 47 898

21 ZGUBY

Zginął
młody biały szpic z półszorkiem. Oddać za wynagrodzeniem Szczepanowski, Wyspiańskiego 12, parter prawo. zdw 47 841

Połowczyk
młody cały bronzowy z niecietym ogonem zaginął. Oddać za dobrą nagrodą. Przemysłowa 27 „Kawona" zdw 47 812

Zgubiono
w niedzielę 2. 8. wieczorem na dworcu poznańskim I peron czarną elkę skunksową. Uczciwego znalazcę upraszam o zwrot za wynagrodzeniem. Czyszówna, Górna Wilda 54. dw 47 816

Zgubiono
zegarek damski złoty w niedzielę 2 sierpnia w drodze na Maltę. — Uczciwego znalazcę proszę o zwrot drogiej pamiątki. Podanie adresu do Kurjera Poznańskiego zdw 47 877

Broszkę
drogą Szkolna — Przemienienie wynagrodzeniem Szkolna8, m. 10. zdw 47 850

22 ROZMAITE

Zamiana
Zamienię Chevrolet 4 siedz., otwarty na powózkę z końmi. Oferty pod 1611 do Kosmos, Zwierzyniecka 6. nw 4884

Wykonuję
suknie od 5 zł. Przemysłowa 41, mieszkanie 12. zdw 47 758

Pluskwy
z zarodkami wytępiam radykalnie w 12 godzinach pod gwarancja. Pocztówka wystarczająca, przybędę zaraz. Wierzbiecice 31, mieszkanie 1. zdw 47 819

Salon Mód
wykonuje wykwintnie, tanio wszelką garderobę damską, Fegierska, Wielkie Garbary 33. rw 2305

DZISIAJ w KINIE

Apollo: „Marjanna".
Aurora: „Walki ze zwierzętami i czarną maską".
Colosseum: Wyspa Zatopionych serc, z Jeanette Mac Donald.
Corso: Zamaskowane twarze i nad brzegami Gangesu.
Edison: „Most Świętego Ludwika z Rey".
Harfa: „Niewolnica Demona".
Metropolis: „Największa namiętność" oraz rewja p. t. „Księżyc — w pełni, Lato — w pełni"!
Odeon: „Małżeństwo".
Renaissance: Widmo Louvru.
„Słońce": Ulubienica floty.
Tęcza: Królewska tancerka.
Wilsona: „Intrygant".

23 OŻENKI

Wdowiec
bezdzietny rzemieślnik, zapozna pannę lub wdowę do lat 50 — Oferty dokładne z podobizną złożyć pod zdw 47 769

Ziemianin
Wielkopolanin, rzk., lat 40, inteligentny, przystojny, wysokiego wzrostu, posiadający 400 morgowe pierwszorzędne gospodarstwo poszukuje w celu matrymonjalnym panny lub wdowy w stosownym wieku z odpowiednim majątkiem. Łaskawe oferty pod „Ziemianin" do „Par", Bydgoszcz, Dworcowa 54. Pw 5838-63,417

Panią
zaufaną, która dopomoże mniejszą gotówką uruchomić przedsiębiorstwo zaangażuje (do lekkiej współpracy) kawaler, kupiec-przemysłowiec, lat 30. Cel matrymonjalny. Szczegółowe oferty Kurjer Pozn. zdw 47 907

24 NAUKA

Kursy
stenografji pisania na maszynach. Kantaka 1, II. piętro. zdw 44 972

Kto
z ukończonych gimnazjastów przygotuje mnie do egzaminu 7. klasy gimnazjum państwowego. Oferty Kurjer Pozn zdw 47 694

Panna
wzgl. pan do konwersacji języka niemieckiego. Oferty Kurjer jw 1182

Kto
chciałby przygotować mego syna do egzaminu, (6 klas gimnazjum) jako wynagrodzenie wolne mieszkanie. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 912

Potrzebny
korepetytor niemieckiego codziennie zaraz dla czwartoklasisty. — Oferty pisemne Kurjer Poznański zdw 47 856

25 MUZYKA

Lekcje
mandoliny, gitary, udziela Patschowska, Podgórna 13. zdw 47 795

26 ROZRYWKA

Kino „Harfa"
Niewolnica Demona Paweł Wegner, Iwan Petrowicz zdw 47 692

Kino „Corso"
Zamaskowane twarze i Nad brzegami Gangesu. zdw 47 814

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Biuralista
w średnim wieku od 2 lat bez pracy, w krytycznem położeniu przyjmie jakiekolwiek zajęcie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 46 926

Młodszy
pomocnik piekarski z rodziny obywatelskiej uczciwy szuka pracy w celu praktyki. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 47 318

Asystentka
aptekarska (egz. wojew.) z dobremi poleceniami poszukuje posady w aptece od 15. 8. b. r. lub 1. 9. b. r. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 47 506

Książkowa-bilansistka
dzielna w swym zawodzie zajmie się także zarządem domu poszukuje posady zaraz lub później okolica obojętna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 47 675

Aptekarska
siła pomocnicza sześcioletnia praktyką poszukuje posady od 1. 9. do apteki lub drogerji. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 47 545

Technik
dobremi referencjami prawem jazdy samochodem przyjmie posadę podróżującego, inkasenta lub zastępstwo poważnego przedsiębiorstwa. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn zdpw 47 730

Praczka
bardzo sumienna i czysta szuka prania. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 743

Dziewczyna
wiejska poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 744

Pani
szuka posady praniem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 746

Kucharka
uczciwa wiejska z dobrem gotowaniem dobremi świadectwami poszukuje posady w lepszym domu zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 752

2
sieroty, jedna do dzieci, druga z gotowaniem szukają posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 756

Zredukowany
urzędnik skarbowy poszukuje posady biurowej. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 728

Żelaźniak
ekspedjent poszukuje posady 1. 9. 31. Kurjer Poznański zdw 47 727

Biuralistka
rzetelna szuka jakiejkolwiek bądź pracy. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 46 551

Praczka
poszukuje prania. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 47 683

Posługaczka
szuka zaraz posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 696

Za
50 zł miesięcznie. Poszukuję posady jako ekspedjentka. Oferty Kurjer Pozn zdw 47 705

Maszynistka
pisząca biegle na maszynie „Adler" poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 706

Posady
dla mej dziewczyny, skromnej, grzecznej i uczciwej, która zna szycie poszukuje od 15. 8. Łaskawe zgłoszenia ul. Słowackiego 48 w składzie. zdw 47 720

Francuska
Brevet supérieur, doskonała muzyka, doskonały angielski, włoski. Dobre świadectwa. 10 i 6 lat w miejscach, szuka stałej posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 47 786

Inteligentna
osoba zajmie się całkowitem gospodarstwem u samotnej osoby lub bezdzietnych. Oferty Kurjer Poznański zdw 47 785

Bufetowa
znająca język polski, niemiecki szuka posady, najchętniej w cukierni. Kaucję może złożyć. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 783

Zecer
znajdujący się w bardzo krytycznem położeniu prosi pp. Właścicieli Drukarń o posadę. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 47 764

Młoda
dziewczyna, sierota poszukuje posady do wszystkiego. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 47 772

Dziewczyna
szuka posady u samotnej osoby. Oferty do Kurjera zdw 47 780

Poszukuję
posady pokojowej lub niani od 15. 8. Podgórna 10 a, I. u p. Białkowskiej zdw 47 904

Dziewczyna
poszukuje posady z dobremi świadectwami do wszystkiego zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 913

Szofer biuralista
syn właściciela domu dobremi referencjami szuka posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 925

Posługaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn zdw 47 875

Dziewczyna
uczciwa zaufana z dobremi świadectwami samodzielnem gotowaniem przyjmie posadę w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdw 47 868

Kucharka
służąca, zna dobrą kuchnię szuka posady u samotnej osoby. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 782

Tokarz-mechanik
kawaler, lat 20 biegły w reperacjach motocykli rowerów, maszyn do szycia i wirówek szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 789

Dziewczyna
uczciwa, czysta, pracowita, poszukuje posady z gotowaniem i praniem. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 796

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem od 15. sierpnia. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 47 811

Ogrodnik
z kilkuletnią praktyką, obeznany w swym zawodzie, w hodowli kwiatów i warzyw poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 47 821

Dziewczyna
czysta, pracowita, szuka posady do bezdzietnego państwa, miejscowość obojętna zaraz lub od 15. Oferty Kurjer Poznański zdw 47 835

Ogrodnik
kawaler, lat 30 z praktyką handlowa ogrodach i na majątkach w tem 3-miesięczny kurs wyższej Szkoły Ogrodn. obeznany z podwórzem, polowaniem i rybołóstwem szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 834

Praczka
czysta poszukuje prania. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 846

Posługaczka
poszukuje posługi na cały dzień. Oferty Kurjer zdw 47 844

Krawcowa
poszukuje szycia poza domem — dziennie 3 złote. Oferty Kurjer Poznański zdw 47 881

Młodsza
stenotypistka i biuralistka poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 47 886

Posługaczka
poszukuje posługi z praniem. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 873

Uczciwa
dziewczynka poszukuje posady do dzieci i lekkich prac domowych. Puszczykowo willa Dankwarch Wegentówna. zdw 47 872

Bufetowa
dzielna, z dobremi poleceniami za mniejszem wynagrodzeniem szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 858

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego Oferty Kurjer Pozn zdw 47 641

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurjer Pozn zdw 46 893

Gorzelnik
poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdw 46 910

Ekspedjentka
z roczną praktyką, intelig. do cukierni piekarni lub spożywczego, z dobrem poleceniem szuka posady zaraz Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 256

Nauczycielka
(absolwentka seminarjum) poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 47 344

Przodownik
znający prace ziemne, kanalizacje, drogi, pokład toru kolejowego, długoletnią praktyką robót asfaltowych, bitych i lanych, izolacje, poszukuje posady ewent. jako inkasent, woźny, kierownik placu, stróża przedsiębiorstwa. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdw 47 271

Bieliźniarka
zna haft i filę szuka posady — ewentl. posługi, skromne wymagania. Oferty Kurjer Poznański zdw 47 268

Posługaczka
młoda, sumienna, uczciwa i czysta poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdw 47 273

Panna
poszukuje posługi lub prania. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 311

Panienka
z ukończoną 3 letnia nauką techniki dentystycznej poszukuje posady od 1. 9. 31 r. lub później. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 47 330

50 zł
dam temu, kto silnemu robotnikowi wskaże stałą pracę. Oferty Kurjer Pozn. zdw 47 295

Dziewczyna
uczciwa, poszukuje posady jakiejkolwiek. Oferty Kurjer Poznański zdw 47 324

Uczciwa
panienka, która pracowała jako ekspedjentka bufetowa szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 47 277

Elew gospodarczy
poszukuje posady w majątku zamiłowanie, energiczny, wysoki, lat 19, syn rządcy ukończył 4 kl. gimnazjum oraz trzyletnią praktykę biurową. Małe wynagrodzenie, będzie zobowiązany i pracował wytrwale. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 47 284

Praczka
szuka prania. Oferty Kurjer Poznański zdw 47 331

Handlowiec
500 gotówki złożę, przyjmę posadę w hurtowni lub w składzie papieru. Zgłoszenia proszę Kurjer Pozn. zdw 47 308

Pierwszorzędna
prasowaczka zna również szycie poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 47 336

Dziewczyna
z lepszej rodziny, czysta, poszukuje posady do dzieci na wieś od zaraz, ewentualnie 15. 8. Oferty Kurjer Poznański zdw 47 351

Książkowa
starsza, samodzielna, pisząca na maszynie, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 47 367

Wychowawczyni
młoda, 4 kl sem., konwersacja niemiecka, znajomość prowadzenia gospodarstwa z bardzo dobremi referencjami, poszukuje posady od 1 września Łaskawe oferty nadesłać Kurjer Poznański zdw 47 513

Stenotypistka
polsko - niemiecka — kilkuletnia praktyka poważnych przedsiębiorstw (także adwokacka) znająca obie stenografe, przyjmie posadę 15. 8. lub później. Łaskawe zgłoszenia pod „Rutynowana" do „Par", Bydgoszcz. Pw 5 787-63,400

Młodsza gosposia
z dobremi świadectwami, poszukuje stałej, samodzielnej posady na wsi od 1. 9. lub później. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 47 164

Biurowy
młodszy z ukończoną 4 kl. gimn., poszukuje jakiegokolwiekbądź zajęcia. Zgłoszenia Kurjer Pozn. nw 4887

Osoba
z wyższem wykształceniem i praktyką skarbową szuka posady ewentl za kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdw 47 517

Pomocnik
stolarski dzielny w swym zawodzie poszukuje pracy. Zgłoszenia Kurjer Poznański nw 4886

Drogerzysta
dyplomowany poszukuje posady. Zgłoszenia Bronisław Kaczyński, Wąbrzeźno. zdw 46 829

Książkowy
szofer mechanik kilkoletnia praktyka zna język niemiecki, poszukuje posady w większym majątku lub przedsiębiorstwie. Pełnić może obydwie funkcje. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 45 626

Książkowa
początkująca oraz maszynistka poszukuje posady przy skromnych wymaganiach. Oferty Kurjer Poznański zdw 46 626

28 WOLNE MIEJSCA

Poważna
firma zatrudni kilka inteligentnych wymownych pań w celach propagandowych. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 47 628

Apteka
we Wielkopolsce poszukuje od 1. 9. rb. magistra farmacji (żeńską siłę) z roczną lub dłuższą praktyką. Zgłoszenia z podaniem bliższych warunków do Kurjera Poznańskiego pod dw 687

Apteka
małomiejska poszukuje magistra lub magistry z roczną praktyką ze znajomością, kompletną języka niemieckiego od 1 10. 31. Oferty z podaniem warunków przy wolnem utrzymaniu upraszam do Kurjera Pozn. dw 756

Która
zgrabnych panienek zechce pozować młodemu malarzowi. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdw 47 754

Dziewczyna
potrzebna. Knaflewska, Chwaliszewo 9, tylny dom II. zdw 47 781

Absolwenta Wyższej Szkoły Handlowej
jako wspólnika (wspólniczki) szkoły kupieckiej 33-letniej poszukuje zaraz. Berger, Toruń, Rynek 5. zdw 47 787

Zaraz
przyjmie ucznia 6 klas gimnazjalnych. Wąsowicz, Drogerja pod Łabędziem, Krotoszyn. zdw 47 762

Fryzjerka
potrzebna Kantaka 6. zdw 47 776

Inteligentny
pomocnik fryzjerski. Wjazdowa nr. 8. zdw 47 773

Uczeń
handlowy z ukończoną szkołą handlową do składu sukna i podszewek w Poznaniu potrzebny zaraz. Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw szkolnych do „Par", Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 31.12 Pw 5840-31,12

Służąca
gosposia z bardzo dobremi świadectwami do małej rodziny zaraz potrzebna. Zgłoszenia Wielka14, II. p., lewo. Pw 5834-31,1

Służącej
poszukuję zaraz do wszystkiego. Zgłoszenia Piekarnia, Żórawia 5, godzina 6—7. jw 1186

Przedstawicieli
na poszczególne rejony, jak również agentów i demokrążców na stałe pensje i prowizje na patentowane pokupne artykuły poszukujemy. „Oriental". Sosnowiec, Sienkiewicza 4. zdw 47 896

Portjer i dziewczyna
uczciwa z gotowaniem i praniem mogą się zgłosić zaraz — Nowa Kawiarnia, Wyspiańskiego 9. zdw 47 906

Pomocnik
ogrodniczy, młodszy, może się zgłosić osobiście. Ogrodnictwo Dopiewo, pow. Poznań. zdw 47 917

Kamasznika
biegłego poza domem, na damską galanterję poszukuje fabryka obuwia „Waza" Wrocławska 15. zdw 47 897

Dziewczyna
pracowita potrzebna Patrona Jackowskiego 29, Mazurkowa. zdw 47 879

Podróżujących
na prowizję na artykuł pierwszej potrzeby. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 47 840

Służąca
młodsza z dobrem gotowaniem, praniem tylko z dobremi świadectwami potrzebna. Pocztowa 21, mieszkanie 2. zdw 47 790

Dzielna
ekspedjentka z branży rzeźnickiej zaraz lub 15 potrzebna. W. Gramlewicz, 3 Maja 7. zdw 47 825

Uczennica
do składu piek.-cukierniczego potrzebna zaraz. Zgłoszenia Bartkowska, ul. Strzelecka 3 b, m. 5. zdw 47 822

Energicznego
sumiennego pana na stałą posadę z kaucją 3—5 tys. poszukuje natychmiast koncesjonowane Biuro Detektywów „Oko". pl Wolności 6. zdw 47 820

Służąca
dochodząca, dziecka, prac domowych. Zgłoszenia godz. 19,30 św. Marcin 20, m. 4. zdw 47 828

Dziewczyna
do wszystkiego potrzebna. Słowackiego 36, III., prawo. zdw 47 826

Służąca
przychodnia Górna Wilda 40a, mieszknaie 15. zdw 47 855

Służąca
potrzebna zaraz. Zgł. Rogalska, Wilda Madalińskiego 8 I. p. zdw 47 883

Przychodniej
służącej do gotownia sprzątania poszukuje inżynier Klobukowski Grodziska 13, piętro I. zdw 47 895

Posługaczka
bez spania do wszystkiego może się zgłosić od zaraz, lecz starsza osoba. M. Jurkiewicz, Mylna 26 zdw 47 889

Dziewczynka
do dziecka i lekkich prac domowych zaraz. Bukowska 26, II., Przybylska. zdw 47 892

Dziewczyna
uczciwa i pracowita może się zaraz zgłosić. Adres wskaże Kurjer Poznański, filja Stary Rynek rw 2 303

Za posługę
dam pokój. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 47 614

Humor zagraniczny

Złośliwa.
On: Nigdy jeszcze nie zgłupiałem z powodu kobiety!
Ona: Nie? A więc z powodu czego?

Przedpłata na sierpień 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Jlustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5,01 kwartalnie zł 15,03, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9,00, w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr, na stronie czwartej 120 gr, na stronie drugiej 150 gr, przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr, każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.